

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokolowskiego, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacje etwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K	ówsirocześnie 8 K — h.	rocznie 24 K	ówsirocześnie . . . 8 K
półrocznie 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie 12 K	miesięcznie 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h, miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsirocześni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników *Sokolowskiego we Lwowie* ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 grudnia b. r. nadać najniższej Kamili Gutwińskiej w Bielsku, złoty krzyż zasługi z koroną.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 grudnia.

Delegacje.

Z Delegacji austriackiej.

Posiedzenie plenarne Delegacji austriackiej odbyło się wczoraj o godzinie 3 minut 30 pod przewodnictwem dr. Lea.

Sprawozdawca del. Exner zdał sprawę z restauracji budynku Delegacji w Budapeszcie, stwierdzając, że w kosztorysie przebudowy poczyniono liczne skreślenia i osiągnięto znaczne oszczędności.

Następnym punktem obrad było sprawozdanie komisji o budżecie Ministerstwa spraw zagranicznych.

Sprawozdawca del. margr. Bacquehem stwierdził, że wypowiedziane w ciągu dyskusji zapatrywania na politykę zagraniczną Monarchii były tak dalece rozbieżne, że mowca poprzestanie tylko na zestawieniu rezultatów dyskusji. Wszyscy wiedzą, że ludność z ogromnym zainteresowaniem śledzi przebieg dyskusji i spodziewa się, że z obrad delegacyjnych może wysnuć wnioski,

iz przesilenie, które nastąpiło po pokoju bukareszteńskim, obecnie ustępuje i że dalszy rozwój spraw daje gwarancję pokoju i pomyślnego rozwoju naszych sił gospodarczych.

Del. Koroszeec poddał krytyce politykę hr. Berchtolda, któremu zarzucił, że od objęcia swego urzędowania czuł się tylko Węgrem. Dualizm w ubiegłym przesileniu okazał się rakiem polityki zagranicznej Monarchii i póki w obecnej formie będzie utrzymany, póty, zdaniem mowcy, niemożliwa jest jednolita polityka zagraniczna. Dualizm i prepotencje wpływów węgierskich zwinęły, że stosunek nasz do Rosyji nigdy nie mógł być przyjazny. Madaryzm dąży do zgniecenia Słowian południowych. Mowca wywołał, że wspólny P. Minister skarbu chcąc się utrzymać na swem stanowisku i przypodobać Madiarom rozpoczął politykę kolejową w Bośni i Hercegowinie w duchu madyarskim. Mowca przemawiał za tryalizmem, który, zdaniem jego, przy odpowiednim utrzymaniu tego, co w Państwie musi być uważane jako wspólne, przynieść może znaczne korzyści.

Del. Ellenbogen oświadczył, że to, co się stało na Bałkanach, nie jest niczem innym, jak tem, co się stało we Francji w r. 1789, we Francji i innych państwach europejskich w r. 1848, t. j. rewolucją przeciw feudalizmowi. To samo, ale w innej formie, rozegrało się w r. 1905 w Rosyji.

Mowca nie uważa za zasługę Ministerstwa spraw zagranicznych utrzymania pokoju, gdyż to jedynie zawdzięczać należy Niemcom.

Jedynym rezultatem naszej polityki zagranicznej — wywołał — było to, żeśmy ponieśli szkody gospodarcze, osiągnęliśmy nieprzyjaźń Serbii i Rumunii, niezadowolenie w Niemczech, a cała Europa rozgorączkowaną była na nas, bo widziała w nas mścicieli pokoju.

Del. Ellenbogen omawiał następnie rozbieżność aspiracji, wskazywał na apetyty

państw ościennych i podniósł, że tylko zaprowadzenie urzędów demokratycznych może sparaliżować te aspiracje i dać narodom możliwość pomyślnego, dalszego rozwoju.

Del. hr. Lützw przypomniał pochwałę, z jakimi sir Edward Grey wyrażał się o polityce Monarchii austriackiej; zaznaczył, że bilans końcowy przesilenia bałkańskiego jest dodatni, gdyż doprowadził do rozbicia sojuszu bałkańskiego, który był skierowany przeciw interesom Monarchii.

Del. Baernreither wskazał, że wynik austro-węgierskiej polityki na półwyspie bałkańskim nie jest taki zły, jak to z pewnych stron podnoszą, ale również nie jest tak korzystny na przyszłość, jakby sobie tego życzyć wypadało.

Mowca domagał się utrzymywania serdecznego stosunku z Włochami, wskazując, że Włochy są państwem na wskroś demokratycznym, w którym słowa i demonstracje nie mają tego znaczenia, jakie mają w innych państwach. Omawiał dalej kwestyę albańską i wyraził nadzieję, że handlowo-polityczne stosunki z państwami bałkańskimi ułożą się w przyszłości jak najpomyślniej.

Del. Mühlwerth podniósł, że wobec niepowodzenia, jakie spotkało całą dyplomację europejską, nie można tak ostro osądzać polityki hr. Berchtolda.

Następnie polemizował z wywodami p. Koroszeeca w sprawie tryalizmu.

Na tem obrady przerwano.

Dziś o godzinie 2 po południu dalsze obrady.

Z Delegacji węgierskiej.

Delegacja węgierska w dyskusji ogólnej i szczegółowej przyjęła wczoraj budżet marynarki.

SEJM.

□ Oba subkomitety komisji reformy wyborczej, tak polityczny, jakoteż dla okręgów wyborczych, odbywają bez przerwy codziennie posiedzenia przy udziale JE. P. Namiestnika dr. Korytowskiego i Wiceprezydenta Namiestnictwa Grodzkiego. Na obu subkomitetach przewodniczy JE. dr. Głębicki. Praca postępuje niewątpliwie naprzód, gdyż przy wszechstronnem omawianiu spornych punktów reformy wyborczej zachodzące różnice przez wnoszenie pośredniczących wniosków wyrównują się.

Subkomitet polityczny obradował wczoraj od godz. 11 do 2 po południu. Omawiano postanowienia co do składu Wydziału krajowego, co do sposobu wybierania komisji sejmowych i o klasie cenzusowej miast.

Subkomitet dla okręgów wyborczych obradował wczoraj od godziny 4:30 do 8:30 wieczorem nad okręgami miejskimi, cenzusowymi i powszechnymi, później nad okręgami wiejskimi.

Od godziny 9 do 11 min. 30 w nocy odbyła się u JE. P. Marszałka krajowego hr. Gołuchowskiego konferencya posłów przy udziale JE. P. Namiestnika.

Dziś o godzinie 10 min. 30 przed południem rozpoczął dalsze obrady subkomitet polityczny nad kwestyą kompletu potrzebnego do zmiany postanowień ordynacji wyborczej, co do sposobu wyboru posłów w klasie cenzusowej i powszechnej miast, w klasie izb handlowych, oraz nad kwestyą łączenia gmin, liczących mniej niż 500 mieszkańców z inną gminą dla zbiorowego miejsca wyboru.

Subkomitet obradował wkońcu nad kwestyą zabezpieczenia mniejszości narodowych w okręgach dwumandatowych, oraz nad składem Wydziału krajowego. Obrady ukończono o godzinie 2 po południu.

Maciej Wierzbński.

IDYLLA.

(Dokończenie).

Wszystko to znaczyło bodaj, że jeśli Gaston Le Bon pokocha sercem pannę Marie Louise, będzie mógł mieć nadzieję! Ależ on już miał nadzieję! Nie! Pewność, że jest kochanym. Taką pewność głupia, która pożąda upewnienia, modli się o nie, żebrze.

Kłękł w myślach przed scigającą go wizyą, błagając, by wreszcie zjawiła się przed nim i pozwoliła sobie powiedzieć, że ją kocha tak, jak pragnie być kochaną. Dlaczego nie dała spotkać się przypadkiem! Dlaczego rozwiewała się przed nim jak sen, z idyllicznego tego ustronia poczęty, nawet wtenczas jeszcze, gdy przestał być dla panny Varennes nieznajomym? Nie była przecież osobą w konwencyonalizmie zaszytą!

Wyszukał sobie strategicznie doskonałą kryjówkę wśród chaotycznych zwałisk i drzew, z której wynurzywszy się, mógł odciąć odwrót na głazie siedzącej pannie, od furki ogrodowej; ale, skoro tylko szelest uderzył o jej uszy, dziewczyna zerwała się płochliwie, szybko podążyła nad brzeg zatoki i znikła. Niegodziwa! Okrutna!

Być może, wiedząc, że godziny pobytu jego w La Garonne policzone, zarzuciłaby nareszcie tę grę, która stawiała się bolesną. Powie jej o tem kwiatowe „Adieu“, jakie znajdzie na głazie, ale powie zapóźno. A z gazet lub od sąsiadów dowie się, że on odpłynął na daleki Atlantyk. I wtedy może łza dojmującego żalu spadnie z jej oczu na skały...

Śmętny, omoczony żalostí, wstępował

Gaston na półkiszycę skalnego pobrzeża powoli, z uczuciem, że to pogrzeb jego sielanki.

Na szczycie nie było nikogo. Wzdłuż siatki, odcinającej ogród adwokata od tego wspaniałego muru, podpierającego ład, rosły z rzadka niewielkie świerki morskie, między którymi wita się po igliwiu złudna ścieżyna. Po lewej jej stronie wznosiła się dziwna balustrada z szpiczastych, najeżonych gróźnie dziobów, wyrastających z poszarpanej smoczymi kłami ściany skał, które spadały ogromnymi cielskami, nurzały się w wodzie, płaskając z cicha. Spokój pogody, wysłoneczniony, rozsiadł się tam i zadumał nad głębokimi błękitami morza.

I w ogrodzie nie było nikogo. Dwa skrzydła gestwiny drzewnej obejmowały wielki gazon nagi, w którego głębi znaczył się pomarańczowemi centkami gaik drzewek mandarynowych i uśmiechał różnobarwny klomb kamelij. Gdy gałęzie przystojny poręcznikowi znany widok, otworzyła się przed nim przestrzeń kamienna, ciemno-popielata, w rodzaju platformy, umajona kilku stózkami mimoz. Ze skraju jej wysuwał się i zwieszał nad przepaścią głaz duży, wygładzony. Na nim ujrzał Gaston po raz pierwszy kruczowłosą dziewczynę i do niego zmierzał, niby do uroczyska, wspomnieniami otoczonego.

Podskoczył szybko naprzód. Spozstrzegł bowiem na nim książkę, przeciętą nożem z kości słoniowej. Otworzywszy ją w tem miejscu, znalazł nakreślone słowa: „szukajcie a znajdziecie“.

Ależ on szukał jej na jawie i we śnie, jak swej połowy zagubionej, niezbędnej, jak żrenicy oka swego! Więc nareszcie!...

Pozostawiwszy upominek pożegnany na głazie, puścił się cichymi krokami dalej, gdzie ściana, jakby kulami armatniami rozsadzona, spadała kaskadą brył skalnych. Zazierał w zakątki, szczeliny ich, wstępował na ostatnie chropawe ich krańce, rozglądał się, szukał oczyma jakiej nieznannej pieczary lub grotu. Potem pędził dalej, trzymając sil-

niej szablę przy boku, by nie dzwoniła, nie zdradziła go, i tak przelustrował wszystkie zaułki, zakątki, przytuliska, gniazda między łupkowane kolosy wtulone, aż stanął u końca ogrodu, nad zielono pomalowaną przystanią łodzi.

Stanął bezradny. Nie było nikogo. Senne fale morza wężowym ruchem napływały pod jego stopy, z cichutkim chrzęstem słały się na żwirach pobrzeżnych i cołały z mamrotem.

W sieć domysłów uwikłany oficer zwrócił się z powrotem do głazu.

Nagle zatrzymał się jak wryty, uciekł... Nad głazem, nad fioletowem jego adieu stała panna Marie Louise w muślinach białych, z chusteczką u twarzy. Płakała...

Dreszcz przeszył ją przejmujący, ciche: ach! wyrwało się z piersi.

Gaston był już przy jej boku, promieniejący, i beikotal coś o „skromnym“ upomniku kwiatowym, który „osmielił się“...

— Pan wyjeżdża? — rzuciła z odwróconą twarzą.

— Niestety. Jutro o tej porze będę już daleko na morzu, w drodze na Gwadelupę... przeklęta. Co za szczęście, że spotykam panią przed odjazdem i mogę powiedzieć jej...

— Czy pan mnie bardzo szukał?

— Pani!... Nie mam słów...

— Nie wie pan, gdzie się ukrywałam?

— Zaprawdę nie.

Śliczny uśmiech błąkał się figlarnie po zaróżowionych licach. Zerknąwszy na błyskawicznie przez łzy ostatnie, zadzwoniła o srebrną strunę radości.

— To panu pokażę!... Nie domyślał się pan, jak byłam blisko! ha ha!

Wsunęła się szybko pod wystający bok głazu, pod którego zadartem czołem ukrywała się wyżłobiona kotlina, tworząca pod tym baldachimem altanę na cienkiej warstwie zębatych skał wspartą i tak ukształtowaną, że mogły w niej znaleźć wygodnie miejsce dwie osoby.

Śmiejąc się, jak dzieci, oficer i panna wtulili się w niszę, przysiedli.

— Nie domyślił się pan! — chichotała dziewczyna i szczebiotała: Prawda, jak tu ślicznie. Niby na tronie dla nimf i nereid przeznaczonym? Taka przepaść u nóg! Gdy morze się rozhuła, rzuca się na te rumowiska skał pod nami, z piorunowym łoskotem, ryczy, szaleje, miota się w furi szatańskiej. Powstają spienione odmyty... Ale pan nie odjeżdża przecież?...

— Odjeżdżam jutro o świcie, lub dzisiaj wieczorem jeszcze.

— Nie wierzę... To fortel był z pana strony, to żart... Już pójdę! — dodała, czując swą rączkę w jego dłoni, i podniosła się — bardzo opieszale.

Gaston, nie puszczać rączki, błagał, by nie uciekała, zaręczał, iż rzeczywiście musi pożegnać ten raj, a ona wyszeptwała tylko leniwie:

— Już muszę iść...

— Ależ dlaczego?!

— Bo... pan gotów pocałować mnie.

— I będę całowała... wtedy, gdy pani będzie moją, gdy powrócę.

— A kiedy pan powróci? — spytała cicho, smętnie.

— Któż wie? Może za pół roku, za rok... Skoro tylko stanę we Francji, natychmiast przybędę tutaj, i na znak, że wróciłem i czekam, że pragnę zaproszenia do willi Le Vaisseau, złożę na naszym głazie wiązkę ponsowych róż. Dobrze?... Ale czy pani nie zapomni o mnie?

— Czy pan nie zakocha się tam w jakiej kreole?...

Potok gorących zaprzeczeń, zaręczeń i przysięg zalał jej rozdrżane serce.

Rozmawiali, szeptałi, zbliznili do siebie, na krawędzi przepaści. Aby uchronić ją przed upadkiem, Gaston otoczył ramieniem jej kibić, a ona, by uchronić go przed upadkiem, nieznacznie oplotła jego szyję. I gdy tak wzajemnie chronili się przed przepaścią, za-

W ciągu dnia jutrzejszego zebrać się mają prezydya klubów polskich dla omówienia spornych kwestyj reformy wyborczej.

Posiedzenie subkomitetu dla okręgów wyborczych zwołane zostało na dziś godzinie 4 min. 30 po południu, klub ukraiński zaś na sobotę, 13 b. m., o godzinie 9 rano.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Przerwa posiedzenia, zarządzona wczoraj przez Prezydenta Izby o godzinie 1 w południe, trwała do godziny kwadrans na 5-tą po południu.

O tej porze otworzył Prezydent posiedzenie jedynie w tym celu, aby Izbę zawiadomić, iż ze względu na odbywające się równocześnie pełne posiedzenie austriackiej Delegacji, posiedzenie Izby ostatecznie zamyka, a następne zwołuje jeszcze na ten sam dzień, na godzinę 7 wieczorem.

Izba przyjęła oświadczenie Przewodniczącego zupełnie spokojnie do wiadomości.

Jakoż o godz. 7 wieczorem podjęto posiedzenie Izby na nowo.

Na samym zaraz początku wczorajszego wieczornego posiedzenia zabrał głos p. Reizes i wskazał na to, że dopiero z dzienników dowiedział się, iż na posiedzeniu uchwalono nowelę o podatku wódczynie w trzecim czytaniu. Mowca był przez cały czas obecny w sali i nie wiedział o podobnej enuncjacji Prezydenta. Mowca zastrzegł się przeciw podobnemu postępowaniu, które stanowi może niebezpieczny precedens i domaga się, aby nie dokonywano głosowań, które nie są należycie enuncjowane tak, że postowie nie wiedzą o tem. (Oklaski na ławach ruskich).

Po wywodzie końcowym sprawozdawcy p. Lichta przystąpiła Izba do głosowania nad ustawą o podatku osobisto-dochodowym.

§ 153 (obowiązek płacenia podatku) i 154 (uwolnienie od podatku osobisto-dochodowego) przyjęto bez zmiany. Wniosek mniejszości co do zniesienia wolności podatkowej oficerów odrzucono 229 głosami przeciw 178.

Przy § 155 (minimum egzystencji) zgłoszono kilka wniosków mniejszości. Wnioski, aby minimum egzystencji podwyższyć na 2000 koron, względnie na 1800 koron, odrzucono.

Wniosek p. Winarskyego, aby minimum egzystencji wynosiło 1600 kor., po imiennym, na wniosek wnioskodawcy głosowaniu, Izba przyjęła 196 głosami przeciw 195. (Oklaski na ławach socjalistów, okrzyki na ławach młodocześnie i zjednoczenia chrześcijańsko-społecznego; wrzawa).

§§ 156, 157, 158, 160, 161, 162, 163, 165 przyjęto bez zmiany w brzmieniu komisji, odrzucając wszystkie poprawki.

Przy § 172 (wymiar podatku) odrzucono 200 głosami przeciw 173 wniosek p. Hil-

lebranda, aby podwyższyć progresję podatku osobisto-dochodowego ponad 10.000 kor.

Wreszcie przyjęto całą ustawę z kilku poprawkami p. Adolfa Grossa. Przyjęto również postawione przez komisję rezolucje.

Tem samem całą ustawę załatwiono w drugim czytaniu.

Sprawozdawca dr. Licht wniósł, aby Izba przystąpiła natychmiast do trzeciego czytania ustawy.

P. Seitz żądał głosowania imiennego nad kwestyją nagłości.

Przewodniczący dr. Sylvester oświadczył, że dr. Licht wniosek swój cofnął; tem samem odpadło głosowanie nad nagłością.

Na tem obrady przerwano, a po kilku zapytaniach do P. Prezydenta i odczytaniu wpływow posiedzenie o godz. 12:30 w nocy zanknęto.

Następne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 18 b. m.

Konferencja przewodniczących klubu.

Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie przewodniczących klubów.

Jak słychać z kół parlamentarnych, Prezydent Sylvester przypomniał Rusinom, iż przyrzekli, że dopuszczą do głosowania nad nowelą o podatku osobisto-dochodowym.

Pp. K. Lewicki i Okuniewski przeczyli temu, aby od nich wyszło podobne przyrzeczenie. Postępowanie swoje usprawiedliwiali tem, że z powodu niezgody wśród stronnictw polskich praca w komisji reformy wyborczej nadzwyczaj powoli postępuje. Zwłaszcza wzbudziła ich mowa prezesa Rady narodowej p. Cienińskiego, który na posiedzeniu komisji reformy wyborczej powiedział, że istnieje zamiar załatwienia tylko reformy finansowej. Wskutek zaś załatwienia planu finansowego i uchwalenia przekazania krajom, dawny Wydział krajowy w Galicji będzie w możności prowadzić dalej gospodarkę, a reforma wyborcza wcale nie będzie załatwiona. To jest powodem wzburzenia wśród Rusinów i dlatego nie mogą dopuścić do głosowania nad nowelą o podatku osobisto-dochodowym i muszą obstawać przytem, aby aż do załatwienia galicyjskiej reformy wyborczej przerwano obrady nad planem finansowym.

Pos. Fink oświadczył, że zjednoczenie chrześcijańsko-społeczne musi obstawać przytem, aby w dalszym ciągu toczyły się obrady nad planem finansowym i nie może zgodzić się na inicjatywę dr. Diamanda, aby na razie wsunęto prowizoryum budżetowe na porządek dzienny obrad Izby. Prowizoryum budżetowe należałoby bez pierwszego czytania odesłać do komisji budżetowej.

P. Prezes gabinetu hr. Sturgk przemawiał za tem, aby prowizoryum budżetowe bez pierwszego czytania odesłano do komisji, która mogłaby obradować równocześnie z Sejmem galicyjskim. Rząd byłby gotów wszystkie postanowienia, które nie należą do prowizoryum budżetowego, wyłączyć i wnieść je w specjalnem przedłożeniu przy końcu stycznia.

Przeciw przekazaniu komisji prowizoryum budżetowego bez pierwszego czytania, przemawiali pp. Choc i Staniek. P. Wassilko proponował, aby dokonano głosowania nad reformą podatku osobisto-dochodowego, Izba zaś odbyłaby następne posiedzenie dopiero we środę, aby dać możność do obrad Sejmowi galicyjskiemu.

Prezydent Sylvester propozycję tę przyjął.

P. K. Lewicki imieniem Rusinów, którzy wśród tego odbyli posiedzenie klubu, złożył oświadczenie, że Rusini zgadzają się na propozycję p. Wassilki.

Na wniosek p. Germana uchwalono, że następne posiedzenie Izby ma się odbyć dopiero we czwartek przyszłego tygodnia, zresztą zaś ma się postąpić według propozycji p. Wassilki.

P. Conci żądał, aby po załatwieniu prowizoryum budżetowego Izba przystąpiła do 2-go i 3-go czytania przedłożenia o wło skim fakultecie prawniczym. Co do tego żądania nie powzięto żadnej uchwały.

Z parlamentu Rzeszy niemieckiej.

W dalszym ciągu dyskusji budżetowej w parlamencie Rzeszy niemieckiej hr. Westarp (konserwatysta) wskazał, że Niemcy wypełnili obowiązki sojusznika wobec Austrii. Omawiając sytuację zagraniczną, mowca wskazał, że Niemcy muszą być przygotowane na to, że wobec swego położenia centralnego w Europie, będą zmuszone z bronią w rękę bronić swej egzystencji. Muszą więc skupić wszystkie swe siły i być na to zawsze przygotowane.

P. Wimmer (post. partya ludowa) polemizował z wywodami kanclerza, który osłabił chęć uchwalenia uchwalonego mu przez parlament votum nieufności.

Minister wojny gen. Falkenhayn wśród przerywań ze strony socjalistów dawał dalsze wyjaśnienia w sprawie zajęć w Saverne.

P. Morawski wywodził, że Polacy oparę na własnym doświadczeniu oceniają, że skargi ludności alzackiej są słuszne. W polskich częściach kraju od lat 120 panuje samowola.

Kiedy mowca powiedział, że system rządowy w polskich częściach kraju jest niemoralny, przewodniczący wstał go do porządku. Wszystko, co jest dobre i szlachetne u ludzi — ciągnął mowca dalej — a więc miłość i przywiązanie do języka ojczystego, do tradycji, wszystko to u Polaków ze stanowiska rządu pruskiego uważa się za zbrodnię. W ten sposób zatruwa się ducha ludności i niema nadziei, aby stosunki te się poprawiły.

W końcu przemawiał kanclerz Bethmann-Hollweg i polemizował z wywodami poprzednich mowców.

Na tem dalsze obrady przerwano.

przepaścili się w sobie, usta jego spadły na falę włosów kruczonych, dziewczyna pod cza-rem niebieskich źrenic przystąpiła oczy i szepnęła:

— Boże... Pan stoczy się w przepaść!

I stoczyła się w omdleniu na pierś oficerą.

Tego wieczora, gdy księżycowa latarnia morska oświetliła czarowną noc południa, panna wyszła na urwisko, zapatrzyła się za-żawionem okiem na bezmiary ciemnomo-drych, cudnych wód, przeciętych wstęgą roz-iskrzonego złota i w obliczu duszy przyrody spowiadała się ze swego szczęścia, żalu i tę-sknoty.

Lecz cóż to?! Na głazie ich spoczywały kwiaty?!

Róże! Róże ponsowe!!

Więc wrócił i czekał?! Jakto? Przez kilka godzin odbył całą daleką wyprawę?

Śmiech szalony, obłądny zatargał jej piersią.

A wśród drzew zamigotały złociste gu-ziki czarnej tuniki oficerskiej. Dwa cienie runęły ku sobie magnetycznie i zwały się w jedną grupę.

— Więc to chyba nieprawda! Podstęp niedogodny!

— Nie! U pułkownika dowiedziałem się, że burzę na Gwadelupie zażegnano poko-jowo i że odpowiedni *contre-ordre* odwołał całą ekspedycję. Natychmiast przedsięwzię-ć kroki, by zabezpieczyć się przeciwko niespo-dziance takiej, która zakłóciła by naszą idyllę.

— Nie wierzę w tę historję. Ale... to nie nie szkodzi.

Rozmarzone morze szumiało na nutę kołysanki słodkiej i wtórzyło muzyce dwu-głosu:

— Kocham cię....

— Kocham cię....

71

WIDMO.

(GEORGES OHNET: „LE REVENANT“).

(Ciąg dalszy).

XII.

Gdy książę de la Tour d'Avon wszedł do małego saloniku na pierwszym piętrze, gdzie znajdowała się księżna, został mocno uderzony wyrazem prostoty i spokoju w twarzy Betsy. Nie odrąjował w niej już owej wynio-słej kobiety, ironicznej i gniewnej, którą widział wracającą z Opery, w dniu jego po-wrotu do pałacu. Była ubrana czarno, wyda-wała się chudą, ale piękność jej pozostawała zawsze pełna uroku, niezmienną. Jedynie tyl-ko siwy pukiel podniesiony z czoła, świadczył o jej istotnym wieku.

Uniosła się nieco na fotelu, wskazała mężowi krzesło i głosem nieco przyciszonym, rzekła:

— Opuszczając mnie, temu kilka tygo-dni, wieczorem, po powrocie pana do Pary-ża, przepowiedziałeś mi rzecz, która aż nadto dokładnie się spełniła...

Jan miledzał. Nie wypadało mu okazać się triumfującym. Pochylił głowę na znak potwierdzenia.

— Następnie — mówiła dalej księ-żna — byłam bardzo chora, o mało nie u-marłam. Byłoby to, o ile mi się zdaje, do-brym wynikiem dla pana i dla mnie. Moja córka nie pozwoliła mi umrzeć. Jej zawzię-ćczam smutną korzyść, że żyję. I to właśnie czyni, że nasza rozmowa jest konieczna. Nie zdaje mi się, aby pan był zdania, iż wy-

starcza, żem przeszła przez tę próbę ognio-wą, aby wszystko, co dawniej nas dzieliło, zatarte zostało. Po mojem wyzdrowieniu, znaj-dujemy się na tym samym punkcie co przed moją chorobą. Jedyną zmianą, jaka zaszła, jest dług wdzięczności, jaki zaciągnęłam względem Elizy...

Jan uczynił ruch, który powstrzymał księżnę i rzekł:

— Pani to wystarczyć powinno.

— Bardzo dobrze. Ale panu?

— Moje przekonania nie zmieniły się od chwili rozmowy, jaką mieliśmy po moim powrocie. Wróciłem tutaj, jedynie w chęci i z postanowieniem zapewnienia szczęścia mo-jej córce. Pozostałem, aby dokonać tego dzieła, które stawiam na pierwszym miejscu, jako najważniejsze. Jeżeli jesteś usposobiona, jak mi to dajesz do zrozumienia, zrobisz ze swojej strony co od ciebie zależy, będzie to, dla naszego świata, widok zgody, której nikt się już nie spodziewał i która tem większe wrażenie sprawi...

Na te słowa, oblicze księżnej skurczyło się boleśnie i Jan wyrzucił sobie, że dał się unieść tej ironii. Obiecywał sobie, że będzie wspaniałomyślny i odtąd okaże się delika-tniejszy wobec swego rozbrojonego przeci-wnika.

— Może pan liczyć — odrzekła księ-żna — na moją całkowitą zgodę co do tego, co zdecydujesz. Nie żądam żadnych wyja-śnień. Wystarczy zyczenie mojej córki, aby powstrzymać każdy z moich zarzutów. Wiem zresztą, iż opozycja z mojej strony nie mia-łaby żadnego znaczenia. Ale idzie mi o to, aby wiadano, że moje przyzwolenie jest udzielone z całego serca.

— Żałuję, że nie oświadczyłaś mi tego wobec Elizy. Te słowa miałyby dla niej nie-ocenioną wartość. Znam teraz dobre serce tego dziecka, jest pełne niewymownej szla-

Dezygnowany książę Albanii.

Ks. Wied został już oficjalnie zawiado-miony, że mocarstwa godzą się na to, by objął rządy księstwa Albanii. Z tego powo-du podają pisma niemieckie życiorys przy-szłego władcy albańskiego.

Ks. Wilhelm Wied urodził się d. 26 marca 1876 w Neuwied, jako syn ks. Wil-helma i księżniczki Maryi holenderskiej. Mło-dosć upłynęła mu w drobnej zacisznej rezy-dencji nad Renem, nad którego brzegami wznosi się zamek ks. Wied.

Nad wychowaniem młodego księcia i jego rodzeństwa czuwał ojciec osobiście. — W zamku Wied prowadzono życie niezmiernie proste, niemal purytańskie; wszelki prze-pych i wystawnosć były tu wykluczone. Namiętnością starego księcia był sport koniski, który też pochłaniał stosunkowo wcale zna-czne sumy.

Stajnia, jaką utrzymywał, cieszyła się w Niemczech wielkim rozgłosem. Sam będąc znakomitym jeźdźcem, dokładał ks. Wil-helma (sen.) starań, by także synowie poszli jego śladem. Dla sportu jednakże nie zaniedbywano ćwiczyć umysłu dzieci, przyczem główny nacisk położony był na naukę ob-cych języków. Na równi z rodzeństwem wła-da też dezygnowany ks. Albanii doskonale językami angielskim i francuskim.

W ślad dwu braci ks. Wilhelm (jun.) osiągnawszy wiek wymagany, wstąpił do ka-waleryi gwardyjskiej. Trzej smukli młodzi książęta uchodzili za najdzielniejszych pod-poruczników w Poczdamie i cieszyli się wśród ludności wielką sympatją, dzięki swemu u-przejmowemu wobec wszystkich zachowaniu.

Dnia 30 listopada 1906 poślubił ks. Wilhelm księżniczkę Schönburg-Waldenburg, której rodowód sięga wieku XII. i która mał-żonkowi swemu przyniosła w posagu wielo-milionowy majątek. W Poczdamie, a potem w Berlinie urządziła księżna wspaniałe ognisko, jeden z głównych punktów zbornych towa-rzystwa. Księżna uprawia zwłaszcza muzykę i opowiadają, że gra po wirtuozowsku. Słyszeli też jej przyjęcia muzyczne w Poczdamie, na których prawie stale gościli niemiecki na-stępca tronu i jego małżonka. Z mężem dzieli ks. Zofia zamiłowanie w podrózach. Nie lę-kając się trudów i niebezpieczeństw, konno zwiędziła z mężem całą Palestynę, prowadząc życie nomadów, niejednokrotnie w namiotach w puszcy nocując.

Z rodzeństwa ks. Wilhelma, brat naj-starszy ożenił się z córką Wilhelma II. Wür-temberskiego, młodszy zaś zajmuje obecnie stanowisko sekretarza regencyjnego w poseł-ctwie niemieckim u dworu w Chrystianii, ożeniony zaś jest z ks. Solms-Wildenfels. Dwie młodsze siostry księcia nie wyszły dotąd za mąż. Przebywają one naprzemian na zam-kach Neuwied, Monrepos i w willi Segen-haus, w Nadrenii.

Ks. Wilhelma łączą stosunki pokrewień-stwa z pięciu domami królewskimi, miano-wicie: z pruskim, holenderskim, szwedzkim i rumuńskim. Jest on ukochanym kuzynem

chętności i serdeczności... Ucieszyłyby się, słysząc, co mówisz.

— Ona wie czego się ma trzymać pod tym względem. Nie przed nią nie ukrywa-łam. Minał bezprowrotnie czas, w którym unosi-łam się dumą... To dziecko mnie zwyciężyło, zatryumfowało nademną... Skoro nieszczęście oczy mi otworzyło, zrozumiałam całą okrop-ność tego, co czynić zamierzałam. Ale nie mam żadnej zasługi, czyniąc to wyznanie. Trzeba było, żebym została zniecierpliwiona, zła-mana, aby rozsądek mi wrócił. Wrócił, ale razem z ruiną.

Ży błyszczały w oczach księżnej i spły-nęły z wolna po białych policzkach. Po raz pierwszy Jan widział płaczącą tę kobietę, którą znał tylko w upojeniu powodzenia i tryumfie urody.

Odwrócił się, nieco zażenowany. Lecz ona już otarła oczy i zimna krew jej wró-ciła:

— Nie prosiłam, abys przyszedł do mnie — rzekła — po to, by cię męczyć moimi narzekaniami. Wszystko, co mia-łam do zniesienia, przyszło na mnie z mojej winy i sama jestem za to odpowiedzialna. Nie mam zamiaru wyrzekać, ani dysku-tować. Pragnę tylko wiedzieć od ciebie, co zadczydowałes.

— Życzę sobie, aby ślub Elizy z Lu-dwikiem Courcyer odbył się za trzy tygodnie, ponieważ jesteś już zdrowsza i będziesz w sta-nie być na nim. Ślub odbędzie się u św. Klotyldy, jeżeli się zgodzisz. Albo w la Tour d'Avon, skoro ci to będzie dogadzało.

— Wolę Paryż i s-tą Klotyldę.

— Pochwalam ten wybór. Korzystnie wpłynie na opinię ludzką. Dobrze będzie, gdy nasz świat zobaczy nas oboje przy naszej córce, w dniu jej ślubu. Będzie to najlepszy dowód, że nasza zgoda jest zupełna. W jed-nym dniu dobra opinia naszego domu będzie przywrócona.

królowej Elżbiety rumuńskiej, jak wiadomo, również księżniczki Wied z rodu.

Następstwo ks. Wied na tronie albańskim jest zapewnione. Właśnie w dniu, gdy go doszło pismo niemieckiego sekretarza stanu Jagowa zawiadomieniem o przyjęciu jego, księcia, kandydatury na tron albański, — pobłogosławiły go nieba synem pierwotnym, na którego też przejdzie następstwo tronu albańskiego.

Sprawy bałkańskie.

(Wybory w Bułgarii. — Dr. Streit greckim ministrem spraw zagranicznych. — Budowa floty tureckiej.)

Wynik wyborów bułgarskich jest już znany: z 204 mandatów udało się stronnictwu rządowemu pozyskać jedynie 95. Reszta, a więc większość, dostała się w udziale stronnictwom opozycyjnym. Nowozałożona partya agrarna skupiła pod swym sztandarem 48 mandatów, obie frakcje socjalistyczne po 18; 14 głosów padło na demokratów, 5 na radykałów. Tyle też zaledwie uratować zdołali „narodniacy“, t. j.: nacjonalisci Geszowa, a z Cankowistów wybrany został jeden tylko Danew w starej pieleszy rusofilstwa, Wraczy.

Najbardziej uderzającym momentem tego wyniku jest całkowite zdruczenie stronnictw rusofilskich. Sytuację zaś komplikuje i to jeszcze, że rząd nie potrafił wywalczyć sobie nawet absolutnej większości i dla tego skazany jest na poparcie jednej lub kilku partij opozycyjnych.

Jakież partye mogą tu wejść w rachubę? Na podstawie programu swego najbardziej zbliżają się do rządu demokraci; ci wszakże nie tylko, że rozporządzają zbyt szczerą liczbą głosów, lecz nadto osobiście zapędzili się zbyt daleko w antagonizmie wobec dzisiejszych przedstawicieli rządu. Z dwu frakcyj socjalistycznych mogliby wzięci być w rachubę jedynie t. zw. „szerocy socjaliści“, którzy w przeciwieństwie do „ciasnych“, skrajnych, nie wyłączyli ze swego programu czynnego udziału w sprawach państwowych. Ponieważ jednak dać mogą rządowi tylko 18 głosów, zatem i z ich poparcia niewiele byłoby pożytku i rząd pozostaje skazany chyba na paktowanie ze stronnictwem agrarnym.

Partya ta wytworzyła się z niezadowolenia bułgarskiego ludu i nie skłania się ani ku rusofilom, ani też ku rządowi. Jej program opiera się wyłącznie na hasłach wewnętrzno-politycznych i socjalnych i zdąża głównie do zaprowadzenia oszczędności w gospodarce państwowej. Co do polityki zagranicznej jeszcze się agrarysze nie wypowiedzieli, przypuszczając wszakże wypada, iż zajmą raczej wrogię, niż sprzyjającą stanowisko wobec stronnictw rusofilskich. Jest więc nadzieja, iż rządowi uda się wejść z nimi w koalicję. Wówczas rząd rozporządzałby 143 głosami, co zupełnie wystarczyłoby do ustalenia polityki gabinetu.

Przyjmując dnia 10 b. m. przedstawicieli pracy sofijskiej i zagranicznej, oświadczył

Betsy potwierdziła ruchem głowy, następnie, po chwili milczenia:

— Na drugi dzień po ślubie, będę ciebie prosiła, abyś mi pozwolił usunąć się do la Tour d'Avon...

— Będziesz miała zupełną swobodę czynienia, co ci się lepiej podoba. Upoważniłem księdza de Postel, żeby ci to powiedział. Nie zmieniałem nic z moich zamiarów. Będziesz żyła jak i gdzie zechcesz. Będziesz tak samo bogatą jak przedtem...

Przerwała mu głosem zmęczonym: — Ach! wiem, że z pieniędzmi nigdy liczyć się nie potrzebowałeś... Ale cóż bym zrobiła teraz z majątkiem? Trzeba mi tylko przytułku, gdzie byłabym zabezpieczona od trosk i nieszczęść... Moje życie skończone. Ze wszystkiego, czem byłam dawniej, pozostaje tylko nędzny rozbitek złamany, opuszczony, zatracony.

— Przyjmuję twoje porównanie — odrzekł Jan — co do ciebie a także i do mnie. Dwaj rozbitki, połączeni odwagą i rozsądkiem, mogą zbudować tratwę, za pomocą której dostaną się do brzegu. Widzisz, że w niebezpieczeństwie można ze wszystkiego korzystać wyciągnąć.

— Pod warunkiem, że się ma jakiś cel, nadzieję.

Jan popatrzył na księżnę z surową powagą i wyrzekł bardziej stanowczym głosem:

— Gdybyś nie myślała ciągle i jedynie o sobie, ten cel by ci się ukazał i odnalazłabyś nadzieję.

— Eliza! Do niej czynisz aluzję?... Ależ jak ją wydam za mąż, nie będzie już mnie potrzebowała. Kocha, jest kochaną, czegoż więcej może żądać?

(Ciąg dalszy nastąpi).

czył prezydent ministrów Radosławów, że rząd w wyniku wyborów nie widzi żadnej podstawy do ustąpienia. Rząd bowiem liczy na to, że część opozycji użyje mu poparcia, a nadto spodziewać się należy, iż także socjaliści od czasu do czasu pójdą za większością rządową. Wobec zacieklej agitacji, zwłaszcza wrogich rządowi stronnictw rusofilskich, Radosławów uważa wynik wyborów za wcale pomyślny. Rząd z jak najlepszą otuchą czeka otwarcia Sobrania. Dopiero, gdyby na jawnym posiedzeniu Sobrania rząd przy głosowaniu znalazł się w mniejszości, ustąpienie gabinetu byłoby konieczne.

Z Aten donoszą: Grekiem posłowi u Najw. Dworu w Wiedniu dr. Streitowi ofiarowano portfel spraw zagranicznych, a dr. Streit, jak w kołach dobrze poinformowanych głoszono, zdecydował się przyjąć propozycję.

Dotychczasowy minister spraw zagranicznych Panas zostaje posłem w Konstantynopolu i w ciągu przyszłego tygodnia uda się na posterunek.

Zanim dr. Streit przybędzie do Aten, sprawować będzie agendy urzędu spraw zagranicznych prezydent ministrów Venizelos. Kto będzie następcą Streita w Wiedniu, na razie niewiadomo. Rozstrzygnięcie wszakże ma wkrótce nastąpić, gdyż oczekiwane jest wielkie rewirament w dyplomatycznej służbie greckiej. B. naczelnym komisarz Krety Zaimis ma się udać na stanowisko posła w Berlinie, tamtejszy zaś poseł Theotokis objąłby w takim razie poselstwo bukareszteńskie. Deputowany z Tessalii Agamemnon Schliemann, syn znakomitego archeologa, którego potomkowie naturalizowali się w Grecji, wstępuje do służby dyplomatycznej i otrzyma stanowisko posła; nie jest rzeczą wykluczoną, że właśnie on przeznaczony zostanie dla Wiednia. Jako poważnego zresztą kandydata na to stanowisko wymieniają również b. ministra spraw zagran. Griparisa, który — jak wiadomo — podczas pobytu dr. Streita na konferencji w Londynie kierował przejściowo w zastępstwie poselstwem wiedeńskim.

O umowie zawartej przez rząd ottomański z pewnym angielskim przedsiębiorstwem co do przebudowy arsenału marynarki na Złotym Rogu, dalej budowy warstatów okrętowych i pływającego doku w Ismid, dochodzą następujące szczegóły:

Na podstawie układu zawartego pomiędzy rządem tureckim, a firmami angielskimi Armstrong and Vickers i Wisworth zostanie założone Towarzystwo anonimowe pod nazwą „Société Imperiale Ottomane des Chantiers, Docks et Constructions navales“, które przez lat trzydzieści ma zajmować się budową i naprawą okrętów wojennych i handlowych. Kapitał akcji imiennych, których własność przenoszona być może jedynie za poprzednim zezwoleniem Porty i układ zawierających firm angielskich, opiewa na 1,485.000 tur. funtów. Kupony poręczone są dochodami z niektórych dziesięcin, pozostających pod zarządem Dette Publique. Sumy wpłacone na ten cel przez rząd turecki będą później z ewentualnych zysków spłacone. Czyste zyski w 3/5 przypaść mają Porcie, a w 2/5 firmom angielskim.

Kompania ma w oznaczonym terminie pobudować doki i warstaty i przystąpić do naprawy, względnie budowy okrętów. Znajdujące się nad Złotym Rogiem zakłady marynarskie zostaną zreorganizowane wedle najnowszych wymagań techniki. Dok, który ma być zbudowany w Ismid, urządzony tak będzie, by przyjmować mógł okręty aż do pojemności 32.000 tonn. Urządzona będzie ponadto fachowa szkoła turecka. W zakładach pracować będą tylko turecy i angielscy lub kanadyjscy inżynierowie lub robotnicy. — W razie wojny wszystkie te zakłady przechodzą na własność Porty, której zresztą przysłużyć również prawo odkupić je po upływie lat dwudziestu.

KRONIKA.

Lwów, 11 grudnia.

Kalendarz.

Piątek (12 grudnia): Aleksandra. — Wolidara. — Paramona. Wschód słońca o godzinie 7:14 rano, zachód o 3:23 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 2 stopni Cel.

— Dyrektor lasów i dóbr państwowych, radca Dworu Małaczyński, przyjmować będzie strony w dniu powszednim od godziny 12 do 2.

— Wiadomości dyecezyjne. Archidyecezyja lwowska ob. lac. Odnaczeni ekspozytoryum kanonicznem: ks. Józef Gawrzyński, proboszcz w Lipsku, ks. Jan Piwiński, katecheta

szkoły im. Staszica we Lwowie. Wicedziekanem buskim mianowany ks. Zygmunt Scherff, proboszcz w Radziechowie. Konkurs na probostwo w Złotnikach ogłoszono z terminem do 20 stycznia 1914.

Dycezyja krakowska. Prezentę na probostwo w Sułkowie otrzymał ks. Józef Gros, proboszcz w Budzowie.

Dycezyja przemyska. Urlop roczny dla poratowania zdrowia otrzymał ks. Kazimierz Kostheim, wik. w Albigowej. Przedłużenie urlopu na przeciąg pół roku otrzymał ks. Jan Nowosławski, b. ekspozyt w Miększu Nowym.

— Święto dzieci dla dzieci. Na dochód Towarzystwa Dzieciątka Jezus — tak wielce pożytecznego — urzędują wydział tegoż Towarzystwa sprzedaż ozdób na Boże drzewko, własnej roboty uproszonych pań, w dniach 18, 19 i 20 b. m.

Niechaj radość naszych dzieci przysporzy światła, ciepła i opieki biednym, opuszczonym, bezdomnym sierotom, a to im pewnie szczęście przyniesie.

Upraszamy przeto niniejszem gorąco wszystkie szczęśliwe matki, mogące dzieciom swym przyozdobić Boże choinki, by raczyły wstrzymać się z kupnem do dnia 18 b. m., to jest do otwarcia „Bazaru Dzieciątka Jezus“, a znajdując tam niewidziane jeszcze śliczne drobiazgi. Za dni kilka doniesiemy, w którym lokalu sprzedaż ta odbywać się będzie.

— Wybory uzupełniające do sądu przemysłowego i sądu przemysłowego odwoławczego we Lwowie rozpisano c. k. Namiestnictwo. — Wszyscy przemysłowcy w obrębie m. Lwowa są obowiązani do dni ośmiu zgłosić pisemnie w magistracie w biurze przemysłowym rodzaj przemysłu i jego siedzibę, celem wpisania ich do list wyborców, a zarazem przedłożyć spis osób w ich przedsiębiorstwie zatrudnionych.

— Powszechny Wykład Uniwersytecki. W piątek, dnia 12 b. m., doc. Politechniki, dr. S. Bryła: „O amerykańskich drapaczach chmur“ (z obraz. świetln.). Zakład fizyczny ul. Długosza 8. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— Otwarcie cukrowni w Chodorowie. Jak już wczoraj donieśliśmy, uczestnicy uroczystości po zwiedzeniu fabryki udali się powozami do miasta, gdzie w sali „Sokoła“ odbyło się śniadanie. Podczas śniadania wygłoszono cały szereg mów. Pierwszy zabrał głos Franciszek hr. Zamoyski, prezes Rady nadzorczej fabryki, a podkreślając wielkie znaczenie nowej fabryki cukru, podniósł w serdecznych słowach zasługi tych, którzy do stworzenia jej się przyczynili, przewodzącym Banku przemysłowego, a dalej trudności, z jakimi musieli zażytecie fabryki walczyć, zanim udało im się sprawę przeprowadzić. Następnie wyraził mocne uznanie i podziękowanie dostawcom, podkreślając wyjątkową punktualność, z jaką wywiązali się z zadaniami, w szczególności firma budowlana M. Bleha z Pragi, fabryka maszyn Skoda w Pilźnie, fabryka kotłów Zieleniewskiego w Krakowie i inne krajowe przedsiębiorstwa. Kończąc, pił hr. Zamoyski na pomyślny rozwój cukrowni.

Radca Dworu dr. Szarski wyraził w swem przemówieniu uznanie i podziękowanie społeczeństwu, które mimo ciężkich stosunków finansowych rozkupiło przeważną część akcji i umożliwiło tem dokonanie przedsięwzięcia i wznosił toast na cześć akcyonaryuszów.

Ich imieniem podziękował p. Z. Lewakowski, poczem przemawiał zastępca firmy Bleha inż. M. Jelinek, dyr. Tomicki imieniem lwowskiego Tow. politechnicznego, St. hr. Mycielski, jako marszałek pow. bobreckiego, prezes Rady nadzorczej Banku przemysłowego, JE. Abrahamowicz, wreszcie burmistrz Chodorowa dr. Grünstein i dziekan gr.-kat. chodorowski ks. Winnicki.

Następnie odczytano szereg telegramów, między innymi od JE. ks. Arcybiskupa Biłczewskiego, P. Namiestnika dr. Witolda Korytowskiego, P. Marszałka krajowego Adama hr. Gołuchowskiego, dalej od wiceprezydenta krajowego Dyrekcji skarbu Bugno, członka Wydziału krajowego dr. Jahla, posła dr. Stesłowicza, prezydenta miasta Lwowa Neumanna, dyrektora kolei Rybickiego, od całego szereg banków. fabryki Skoda, firmy Bleha i t. d.

— Wydział Ligi pomocy przemysłowej odbędzie posiedzenie pod przewodnictwem prezesa Andrzeja ks. Lubomirskiego we wtorek, 16 b. m., o godzinie 3 po południu.

— Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie postanowiło urządzić wystawę gwiazdkową szkiców, mniejszych obrazków, rysunków i rzeźb. Celem wystawy jest zachęcenie publiczności do kupowania na podarki świąteczne utworów malarzy polskich i przełamanie dotychczasowego zwyczaju i wprowadzenie niejako na targ świąteczny dzieł sztuki — rzeczywiście wartości artystycznej o przystępnej cenie. Wystawa, której otwarcie nastąpi w tych dniach, mieścić się będzie w lokalu dawnej cukierni Szolca przy ul. 3 Maja 1. 5.

— Towarzystwo filologiczne odbędzie posiedzenie w sobotę, dnia 13 b. m., o godzinie 6 w sali VII. na Wszechnicy (I. p.). Porządek dzienny: Prof. Artur Rapaport: „Perfektywowanie w późniejszej greczyźnie“.

— Egzaminu nauczycielskie z gimnastyki. Komisya egzaminacyjna dla nauczycieli gimnastyki w szkołach średnich i seminariach nauczycielskich we Lwowie, zawiadania interesowanych o następujących postanowieniach zawartych w nowych przepisach egzaminacyjnych (rozp. Ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 30 października b. r. Dz. u. p. nr. 231).

W ciągu roku szkolnego 1913/14, jako przejściowego, mogą się jeszcze odbywać egzaminu według przepisów ustawy z dnia 10 września 1870, Dz. u. p. nr. 116, z tem jednak zastrzeżeniem, że kandydaci muszą wykazać się odbyciem conajmniej całorocznego kursu gimnastycznego nauczycielskiego. Aż do początku roku 1914/15 będą też mogli kandydaci, którzy zdali egzamin nauczycielski z gimnastyki według przepisów z r. 1870, przystąpić (bez egzaminu uzupełniającego) do egzaminu nauczycielskiego z jednego z przedmiotów naukowych (język żyjący nie wykładowy, historia, chemia), które rozporządzenie Ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 15 czerwca 1911 Dz. u. p. nr. 117 pozwala połączyć z gimnastyką w jedną grupę. Kandydaci ci muszą jednak później zdać egzamin uzupełniający, którego wymagania określa bliżej art. XVII. al. 3 nowych przepisów egzaminacyjnych.

Z rokiem akademickim 1914/15 wejdą w życie w całej pełni nowe przepisy egzaminacyjne, mocą których do egzaminu nauczycielskiego z gimnastyki dla szkół średnich i seminariów nauczycielskich będą dopuszczeni wyłącznie absolwenci państwowych kursów dwuletnich przy Uniwersytetach. Również do egzaminu nauczycielskiego, obejmującego jeden z przedmiotów naukowych w połączeniu z gimnastyką, będą mogli przystępować jedynie tylko absolwenci wspomnianych wyżej kursów, którzy wykazają się świadectwem egzaminu nauczycielskiego z gimnastyki, zdanego według przepisów nowych, lub takimże egzaminem według przepisów z roku 1870, oraz egzaminem uzupełniającym.

Zarazem komisya zawiadania, że w dniach 2 i 3 stycznia 1914 odbędzie się egzamin, do którego mogą się zgłosić tylko kandydaci odpowiadający wymienionym wyżej warunkom (oprócz kandydatów reprobowanych w lipcu na pół roku). Podania należy wnieść na ręce przewodniczącego komisji, profesora dr. A. Becka (Lwów, Piekarska 52).

— Konkurs. Celem nadania od roku szkolnego 1913/14 trzech stypendyów o rocznych 420 kor. z funduszu naukowego: przeznaczonego dla ubogich uczniów, urodzonych w Galicyi, oddających się naukom lekarskim na krajowych Uniwersytetach ogłosiło c. k. Namiestnictwo konkurs z terminem wnoszenia podań do 15 stycznia 1914 r. Podania kompetencyjne wnosić należy przed upływem terminu konkursowego, za pośrednictwem wydziału lekarskiego odnośnego Uniwersytetu do c. k. Namiestnictwa, dołączając metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne (Kompetenci z 1-szego roku medycyny także świadectwo maturale), oraz dowód frekwencji i aplikacji, a nadto rewers tej treści, że obowiązują się po ukończeniu nauk lekarskich i uzyskaniu stopnia doktora medycyny pełnić przez lat 10 obowiązki lekarza w kraju.

— Kurs instruktorek skautowych. Zarząd główny żeńskich drużyn skautowych we Lwowie urzędują w czasie świąt Bożego Narodzenia obrz. greck. kat. kurs dla instruktorek skautowych, obejmujący wykłady i ćwiczenia praktyczne. Panie, pragnące pracować w skautingu żeńskim, mogą się zgłaszać do dnia 20 b. m. do zarządu głównego (Lwów, Sokoła 7). Liczba uczestniczek ograniczona do 50. Zarząd główny postara się o udogodnienia co do mieszkań tańszych we Lwowie. Informacje po zgłoszeniu się.

— Gremium drogerzystów uwiadomia praktykantów i pomoeniczków, zajętych w drogeriach w Galicyi wschodniej, że egzamin kwalifikacyjny odbędzie się we Lwowie w niedzielę, 11 stycznia 1914, o godzinie 3 po południu w lokalu Gremium przy ulicy Halickiej 1. 7. Zgłoszenia z dołączeniem świadectw i taksy w kwocie 25 koron, nadsyłać należy do Gremium najpóźniej do 31 b. m.

— Galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie. Dziś o godzinie 10 przed południem rozpoczęły się obrady delegatów galic. Tow. kredytowego ziemskiego w sprawie zmiany § 78 statutu w powodu projektowanej zmiany „Związku ziemian“ na Towarzystwo akcyjne oraz w sprawie pobierania dodatku na zarząd w wysokości 1/4 pre.

Obrady zagałł prezes Rady nadzorczej p. Rayski, który poświęcił słowa gorącego wspomnienia ś. p. Stanisławowi Jędrzejowiczowi, b. prezesowi Rady nadzorczej i innym zmarłym delegatom.

Pamięć zmarłych uczcili zgromadzeni przez powstanie.

Z kolei dokonano wyboru przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego zgromadzenia. Przewodniczącym wybrany został p. Józef Męciński, jego zastępcą zaś p. bar. Moysa-Rosochacki.

P. Męciński objąwszy przewodnictwo, zarządził obrady poufne dla spraw wyż wymienionych.

Obrady jawne rozpoczną się o godzinie 5 po południu.

— **Uwolnienie rezerwistów zapasowych.** Ministerstwo wojny zarządziło, aby wszyscy pozostający w czynnej służbie rezerwistów z roku poboru 1912 zostali jak najszybciej, najpóźniej zaś dnia 15 b. m. puszczeni do domów.

— **Reduta Sylwestrowa** odbędzie się na dochód Towarzystwa wzajem. pomocy artystów Teatru miejskiego, w sali „Pałacu sportowego“ przy ul. Zielonej.

— **Koncert.** Na dochód Filii Towarzystwa „Białego Krzyża“ we Lwowie odbędzie się dnia 17 b. m. o godzinie 8 wieczorem w Kasyne wojskowym koncert kapeli 95 pp. przy udziale pań Ireny Bohuss-Hellerowej i Stefani Marynowiczówny, oraz panów Franciszka Frieschla i Artura Rittigsteina.

— **Zgon ś. p. Marii z hr. Stadnickich hr. Tyszkiewiczowej** wywołał w szerokich kołach naszego miasta szczerą żal i współczucie dla osieroconej rodziny, wychodzi też na jaw coraz więcej faktów, świadczących o niezwykłej ofiarności Zmarłej.

Wczoraj odbyło się posiedzenie pań, tworzących ścisły komitet budowy ołtarza Serca Jezusowego w kościele św. Elżbiety. Jedną z pań poświęciła na niem gorące słowa wspomnienia ś. p. hr. Tyszkiewiczowej, hojnej i ofiarnej protektorce tegoż komitetu. Zamiast kwiatów na trumnę, złożyły obecne na posiedzeniu panie, w myśl intencji Zmarłej, 63 kor. na budowę ołtarza Serca Jezusowego. Uchwalono również wysłać depezę kondolencyjną do córki, hrabianki Marii Tyszkiewiczówny.

△ **Złosiwy koń.** Koń Michała Rudareckiego, pozostawiony wczoraj na placu Unii Brzeskiej bez dozoru, ukąsił dotkliwie w ramię przechodzącą obok Katarzynę Pyzową.

△ **Zgubiono:** czarny zarządek z krymskich baranków; czarna torebkę z dwoma pularesami, zawierającymi około 10 kor.; chusteczkę z kwotą 76 kor.

△ **Znaleziono:** w ulicy Sadownickiej czarny futrzany zarządek; książeczkę galic. Kasy oszczędności na 450 kor.

△ **Karambol.** Szofer automobilu nr. 990 jadąc wczoraj wieczorem szybko ulicą Jagiellońską, najechał na dorożkę nr. 162, którą znacznie uszkodził, a konie pokaleczył. Jadącą tą dorożką p. Irena Waldhuber, wypadła z bruku, odniosła lekkie obrażenia na nadzie.

△ **Kronika policyjna.** Właścicielce dóbr p. Kazimierze Kozłowski skradziono złotą broszkę, dwa złote łańcuszki, zegarek i trzy złote wisioriki.

Złoty zegarek, wartości 140 kor., skradziono sierżantowi 30 pp. Teodorowi Michajłowowi.

Z otwartego przedpokoju mieszkania p. Jadwigi Raczyńskiej przy ul. Nabelaka l. 39 skradziono damskie futerko o złotym spodzie. Do mieszkania p. Idy Seidenowej przy ul. Nowy Świat l. 22 włamał się wczoraj złodziej i skradł dwa lichtarze, 3 solniczki i 6 kubków. Wszystkie przedmioty są ze srebra.

W kuchni „Bratniej pomocy słuchaczy Politechniki“ skradziono słuchaczowi Politechniki p. Józefowi Łabędziewiczowi czarne palto, wartości 150 kor.

Z zamkniętego mieszkania p. Witolda Leszczyńskiego przy ul. Zyblikiewicza l. 21 skradziono wczoraj 7 par bucików i browning, łącznej wartości 220 kor.

— **Zmarli:** we Lwowie, Jan Juchnowicz, b. właściciel dóbr ziemskich, w 86 r. życia; Antoni Lisiński, majster szewski, w 84 roku życia;

na stacji kolejowej w Kiwercie, w gubernii kijowskiej, Bolesław Wydzga, właściciel dóbr, wybitny agronom, autor cennych prac z zakresu rolnictwa. Zmarł nagle oczekując przybycia pociągu.

— **Wyścigi konne w Krakowie** odbędą się w dniach 21, 23, 25, 28 i 29 czerwca 1914 roku.

— **Zamach morderczy.** Z Marburga donoszą: Maszynista kolei Południowej Dominik Polenac powróciwszy dnia 9 b. m. ze służby do domu w Brunndorfie, zastał swoją żonę w towarzystwie 20-letniego Jana Pesseka, przeciw któremu wniósł przed niedawnym czasem w sądzie powiatowym w Marburgu skargę o cudzołóstwo. Polenac nie wyrzekłszy ani słowa, wyjął ze stolika pistolet browningowy i dał z niego cztery strzały w kierunku swej żony, raniąc ją ciężko w szyję i usta. Pessek tymczasem zbiegł. Polenacową odwieziono do szpitala, Polenaca zaś aresztowano.

— **Dramat małżeński.** Dnia 9 b. m. udusił w Budapeszcie dyrektor Banku Jan Testiban swoją żonę, a następnie rzucił się pod pociąg i zginął na miejscu. Powodem dramatu miały być trudności finansowe.

— **Sprawa Bohdana hr. Ronikiera.** Na wtorkowej rozprawie przesłuchano przede wszystkim p. Suderównę, która poszukując w Warszawie posady bony, mieszkała w dniu zamordowania Stasia w pokojach Zawadzkiego. Nowych szczegółów zeznania jej nie przynoszą, stwierdza jeno, że spotkała wówczas w bramie głośnego dzisiaj domu męczyznę, ubranego w szerokie palto popielate i czapkę sportową, prowadzącego pod rękę uziwnia.

Inni świadkowie zeznają również fakty drobne, częstokroć bałamutnie, co łatwo wytłu-

maczyć okolicznością, że zbrodnia spełniona została przed trzema laty. Kilkakrotnie zabierał także głos podsądny Ronikier.

— **Kursa Giełdy zbożowej i towarowej** we Lwowie dnia 10 grudnia 1913. Godzina 5 po południu. Ropa: a) marka borysławska na grudzień 8:29¹/₂ kor. do 8:33¹/₂ kor., kurs końcowy 8:29¹/₂ kor. Usposobienie: ożywione

Kronika prowincjonalna.

§ „Halka“, opera Moniuszki w Stanisławowie. Tow. im. Moniuszki dało po raz pierwszy w tym sezonie, a wielokrotnie już z rzędu „Halke“, którą zawsze jak największym otacza pietyzmem, czego dowodzi staranność w jej wystawieniu i co najważniejsza: sprawność zespołu — pod batutą dzielnego dyrygenta p. Wiktora Millera — tak wyszkolonego, że zadowolili może wymagania najbardziej surowe. Tak znakomicie odpóiewanego chóru, jak w III. akcie: „Po niesporach, przy niedzieli“, opera, rozporządzająca mniej doborowym materiałem, dać słuchaczom, a także i widzom — nie może; przy tem zauważyć należy, że także towarzyszący śpiewakom orkiestra ma siły pierwszorzędną, które podnieca służba dla idei.

„Halka“ i „Verbum Nobile“ — Moniuszki, później „Janek“ Wł. Żeleńskiego, to były pierwsze kroki zespołu operowego Tow. im. Moniuszki, początkowe etapy chwiejnej jeszcze działalności, która dziś już nabrała takiej pewności i rutyny, że pozwala Towarzystwu czerpać z obfitego repertuaru utworów międzynarodowych.

Zrazu amatorowie ograniczać się musieli do wykonywania ról drugo i trzeciorzędnych, tworząc tylko zespół chórny i orkiestrowy.

Po upływie pewnego czasu jednak Tow. im. Moniuszki, przez swych nauczycieli, wśród których pierwsze zajmuje miejsce p. Aleksandra Dąbrowska, samo wyszkoliło sobie dzielnych solistów. Dziś — oprócz p. E. Borkowskiego, który jak dawniej w roli Jontka, miłym swym lirycznym tenorem, dykeją wyborną i grą uśmiechniętą odnosi zasłużony sukces, — wystąpił w roli Janusza p. St. Szerski i mimo, że miał do walczenia ze wspomnianym A. Ludwiga, zachęcającego słuszenie tę partję do swych najlepszych — wywiązał się z trudnego zadania doskonale i zbierał oklaski przy otwartej scenie. To samo powtórzyć można o Stolniku p. J. Ambroza. Amator, który z taką werwą i starożytnym animuszem potrafi odpóiewać polones: „O mościwi panowie“, godzinę jest wstąpić na szczebel do sławy grodu.

Zosią, nadobną, miłą, wdzięczną, z głosiem, który pożył się zupełnie lekko, była p. Z. Sawiczewska. Tercet: „Pobłogosław ojcze panie“, odśpiewany przez tych amatorów, wypadł bez najmniejszej usterki z intonacją wprost przeczystą.

W roli tytułowej występowały już na scenie teatru im. Moniuszki znane i cenione śpiewaczki pp. Bohuss-Hellerowa, Dębicka, Hendrichówna. P. Matylda Lewicka, którą poznaliśmy już jako pierwszorzędną śpiewaczkę w „Madame Butterfly“, wystąpiła po raz pierwszy w roli Halki.

Jest to głos wprost fenomenalny, o dźwięku pełnym i głębokim, o skali rozległej; w grze znać artystkę ze sceną obytą. W takich warunkach każda rola, której podejmie się śpiewaczka tej miary, przysporzy musi tylko jej sławie laur świeży.

Niemalym czynnikiem ożywczym, dekoracyjnym, a tak biorącym za serce w „Halce“, są tańce. Błękitny mazur w akcie Iszym, to niewątpliwie twardego z zgrzytami orzech dla amatorów, którzy, jak Stanisławów, nie mają F. Bajana. Ten majster do wszystkiego, zrzuci w pierwszym akcie kilka krzyżyków i jak młodzieniec przewodzi w hołupcach, a żeby z tą samą ochotą przepoczwarzył się w IV. akcie w sędziwego Dudziarza. P. Bajan ma jednak silnego choć bardzo młodziutkiego współzawodnika, który w tańcu zbojnickim tak wycinał oberka, że aż dzielnego góralika na rękach noszono.

Teatr był wysprzedany do ostatniego miejsca, mimo, że kina miały w tym dniu nowy program.

§ **Pożar.** Dnia 24 z. m. wybuchł w Kwikowie, powiatu brzeskiego, pożar, który zniszczył dwie zagrody włościańskie, wyrządzając szkodę na 6000 kor. Szkodą była ubezpieczona.

Kronika zagraniczna.

* **Nagrody Nobla.** Uroczyste rozdzielanie nagród z fundacji Nobla odbyło się wczoraj w Sztokholmie. Przybyli wszyscy laureaci, z wyjątkiem poety indyjskiego Tagora Rabin-drata, za którego nagrodę objął reprezentant Anglii. W uroczystości rozdania nagród wzięli udział: król, następcą tronu i wielu dygnitarzy. Dziś w Zamku królewskim odbędzie się obiad na cześć laureatów.

Nieudzielną w roku zeszłym nagrodę Nobla za akcję pokojową i tegoroczną nagrodę pokojową przyznano byłemu amerykańskiemu

sekretarzowi stanu Roztowi, oraz przewodniczącemu międzynarodowego stałego biura pokoju, senatorowi belgijskiemu Lafontainowi.

* **Napad rabunkowy bandytów.** Pod Rostowem nad Donem 20 zamaskowanych bandytów wtargnęło dnia 7 b. m. na posiadłość gubernatora kaukaskiego. Stawiających opór mieszkańców usmiercono wystrzałami rewolwerowymi i ukradziono wszystko, co było pod ręką. Kasę żelazną bandyci, nie mogąc jej otworzyć, unieśli.

* **Odsłonięcie pomnika Henryka Heinego** we Frankfurcie nad Menem odbędzie się dnia 13 b. m. Pomnik jest dłuta berlińskiego rzeźbiarza Jerzego Kolbego.

* **Aresztowanie handlarzy żywym towarem.** W Nowym Jorku uwięziono kilku handlarzy żywym towarem, którzy wprowadzali młode dziewczęta, uczęszczające do kinoteatrów. W ciemności wstrzykiwali ofiarom swoim jakąś usypiającą truciznę. Gdy wynoszono dziewczę w stanie nieprzytomnym z kina, handlarze żywego towaru udawali przyjaźniół albo krewnych i wprowadzali ofiarę w automobil. W taki sposób wprowadzono z Nowego Jorku mnóstwo dziewcząt do Ameryki południowej. Uwięziony szef bandy, złożonej wyłącznie z południowych Amerykanów, niejaki Armand Negro, miał przedtem uprawiać ten proceder w Niemczech i w Austrii.

* **Śnieżyce.** W mieście Denver i w całym stanie Colorado szalała onegdaj olbrzymia śnieżycą. Bez przerwy padał śnieg przez 36 godzin. Miejscami śnieg jest wysokości dwóch metrów, komunikacja została przerwana. Od 24 godzin nie kursują pociągi, wiele z nich utknęło w śniegu. Grozi klęska głodowa.

W górach i wyżej położonych miejscowościach górnej Sabaudyi panuje również olbrzymia śnieżycą. Śnieg leży na ulicach na wysokość pół metra. Wiele wsi odciętych zostało od świata. Kilka osób zginęło.

* **Cholera.** W ostatnich dwu dniach stwierdzono w Konstantynopolu 22 wypadków cholery azyatyckiej.

* **Katastrofa kolejowa.** Koło stacji Chenee — jak donoszą w Brukseli — wykoleił się we wtorek wieczorem pociąg jadący z Leodyum do Verviers. Dwadzieścia osób odniosło rany.

* **Pożar w Uniwersytecie.** W Uniwersytecie w Oxfordzie wybuchł onegdaj pożar, który wyrządził szkody na 60.000 koron.

* **Wędrowni muzykanci włoscy mordercami.** W miejscowości Väsbj, w Szwecji, zamordowano przed niedawnym czasem aptekarza Halbergsona. Podejrzanie o popełnienie tego mordu padło na dwu wędrownych muzykantów włoskich Valentiego i Jacconelliego, którzy wkrótce potem zostali aresztowani. Badani przez sędziego, przyznali obaj, że zamordowali aptekarza, aby go obrabować.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. Orkiestra Filharmonii czeskiej z Pragi przybywa w tym roku do Lwowa w pełnej sile 70 muzyków na dwa koncerty symfoniczne, które odbędą się w Teatrze miejskim w dniach 17 i 19 grudnia, jako V. i VI. koncert abonamentowy agencji Türka.

Zespół ten należy bezsprzecznie do pierwszorzędnych w Europie, a to dzięki doskonałemu doborowi składających go wirtuołów czeskich. Dyryguje dr. Wilhelm Zemanek, jeden z najzdolniejszych muzyków czeskich, kapelmistrz olbrzymiej wiedzy muzycznej i — zdaniem prasy zagranicznej — jeden z najdzielniejszych dyrygentów młodszej epoki.

I. Wieczór obejmuje „Powracające fale“ znakomitego naszego symfonika Karłowicza, bardzo rzadko grywaną II. symfonię Beethovena, najlepsze dzieło nowatora francuskiego Debussy'ego „L'après midi d'un faun“, poemat symfoniczny „Sarcas“ Smetany, wreszcie nowość głośnego kompozytora J. Suka „Scherzo fantastyczne“.

Program II. koncertu będzie kulminacyjnym punktem sezonu. Drużyna czeska wykona w nim Dworaka symfonię „Z nowego świata“, V. Novaka poemat symfoniczny „W Tatrach“, arcydzieła R. Wagnera „Waldweben“ i „Walkürenritt“, oraz *clou* wieczoru J. Brahmsa, koncert D-dur, jedno z najtrudniejszych i najgłębszych arcydzieł literatury skrzypcowej. Na solistę do wykonania tego arcydzieła zaproszony został Paweł Kochański z Warszawy, artysta wzbudzający swoimi występami zagranicą ogólną sensację. Wykonaniem właśnie tego koncertu Brahmsa, p. Kochański zdobył sobie w Wiedniu i zagranicą markę artysty wielkiej miary.

Pozostałe po zamknięciu abonamentu bilety są do nabycia w składzie nut W. Zadorowicza.

Na półkach księgarskich potawiła się pięknie wydana praca ks. Feliksa Józefowicza p. t. „Saint Casimir, prince royal de Pologne, patron de la jeunesse“, ozdobiona podobizną świętobliwego królewicza, a dedykowana J.E. Najprzew. ks. Arcybiskupowi Józefowi Bilczewskiemu.

Stanisław Jasiński ogłosił w osobnej broszurze rozprawkę, drukowaną w „Kalendarzu rolniczym“, p. t. „Czem są Spółki producentów bydła, trzody chlewniej, jaj i drobiu?“

Nowy tygodnik polski rozpoczyna z dniem pierwszym stycznia 1914 r. działalność swą w Kijowie. *Kresy*, powołane do życia i utrzymywane przez jednego człowieka, upadły. *Tygodnik Ukraiński* ma wydawać specjalnie ku temu celowi zawieszona „Kijowska spółka wydawnicza“, z księciem F. J. Giedroyciem na czele, wróżyć więc mu można przetrwanie pierwszych najcięższych lat, przekłamanie początkowych lodów obojętności ogółu. Nadesłany nam prospekt nowego tygodnika zarysowuje się niezwykle sympatycznie:

„Podejmując nowe wydawnictwo, mamy na widoku to przedewszystkiem, że zarówno dawne tradycje, jak i układ stosunków współczesnych, wyznaczają ludności polskiej na tutejszych kresach stanowisko wybitne w znaczeniu kulturalnego współdziałania i nakładają na tę ludność obowiązki bardzo odpowiedzialne. Przyszłość tego kraju nie może się kształtować bez wysiłków ludności polskiej, która moralnie i materialnie musi się przyczynić do rozkwitu i postępu tych bujnych i szerokich łąk, tak blisko związanych z istotą naszego dziejowego rozwoju.

„Tradycya i stosunki współczesne wymagają od nas równorzędnej i równomiernej pracy z ludnością tubyleką, od lat tysiąca tu osiadłą, a jednocześnie nakazują nam utrzymanie naszej własnej kultury narodowej i pomnażanie jej dobytków. Tylko bowiem od stanu naszej polskiej kultury zależne jest nasze tutaj stanowisko — i im poziom tej kultury będzie wyższy, tem nasza rola bardziej wpływała i mocniej nas zespalaćca z ogółem ludności.

„Nie w nienawiści, czy zawiści, nie w dzieleniu społeczeństwa na odłamy i partje szukać chcemy swojego posłannictwa. Uważamy, że naród jest jeden i że lekkomyślnością w naszych warunkach jest podzielić narodu na drobne cząstki. Bo każda z tych cząstek łatwo zniecie ładajakie niepowodzenie, gdy zwarta falanga oprze się burzy najgroźniejszej. Będziemy w *Tygodniku Ukraińskim* nawoływali do zgody i jedności, do pracy i ofiarności, do szanowania tradycyi, lecz i do liczenia się również z dzisiejszymi, często już odrębnymi, nakazami życia i współżycia. Postęp narodu tkwi albowiem nie tylko w jego własnym wnętrzu, lecz zależny jest także od przeobrażeń i zmian, jakie następują u innych, współżyjących ludów“.

Dział polityczny będzie rodzajem bezstronnego informatora, że zaś ludność polska na Rusi zajmując się przeważnie rolnictwem, redakcyja więc *Tygodnika* dołączać będzie do swego wydawnictwa bezpłatne dodatki p. t. *Rolnik Ukraiński*, z pracami wybitnych specjalistów. Kierunek literacki *Tygodnika* powierzono znanemu publicyście i literatowi Janowi Ursykowi. Adres redakcyi: Kijów, Kreszczytyk 45—5.

Z teatru miejskiego donoszą: Interesująca sztuka Stefana Kiedrzyńskiego „Grasere“, którą wprowadził wczoraj teatr lwowski na repertuar, grana będzie jutro, t. j. w piątek, po raz drugi. Na sobotę zapowiada afisz teatralny, po południu, dla młodzieży szkolnej „Makbeta“ Szekspira, z Romanem Żelazowskim w tytułowej roli, wieczorem zaś, po raz szósty operetkę Eyslera „Wesoły małżonek“, której dwa ostatnie przedstawienia odbyły się przy wysprzedanej widowni.

W niedzielę po południu, wraca po przerwie na afisz pełna humoru i doskonała przez naszych artystów grana operetka „Manewry jesiennie“, a wieczorem wystawia teatr miejski, po raz czwarty, piękną operę Belliniego „Normę“, której wznowienie, po długich latach zapomnienia, z Ireną Bohuss i Janiną Korolewicz-Waydową w głównych partjach, znalazło tak sympatyczny oddźwięk wśród muzycznej publiczności naszego miasta.

Na najbliższy poniedziałek przygotowuje kierownictwo teatru premierę dwu niezwykle ciekawych i wysokiej artystycznej wartości dzieł Stanisława Wyspiańskiego, mianowicie wystawione zostaną w tym dniu po raz pierwszy dwa utwory greckie genialnego twórcy „Wesela“, a to „Meleager“ i „Protesilas i Laodamia“. Abonament Nr. 17. Utwory te, niezmiernie interesujące już ze względu na swój charakter i styl, posiadają przytem tyle siły i wyrazu tragicznego, otwierają również tak wdzięczne pole popisu dla artystów i reżyserji, że wprowadzenie ich na scenę stanowić będzie niezawodnie jeden z najciekawszych momentów obecnego sezonu teatralnego. Oba dzieła ukażą się w stylowej szacie scenicznej i pierwszorzędnej obsadzie ról. W „Meleagrze“ grają główne role pp. Barwińska, Pawłowska, Barwiński i Chmieliński, w „Protesilasie i Laodamii“ zaś pp. Siemaszkowa, Frączkowski, Okornicki, oprócz całego zastępu artystów i artystek, którzy reprezentować będą chóry i pomniejszych role. W sferach teatralnych i artystycznych Lwowa, premiera przedstawionka jest oczekiwana z wielkiem zainteresowaniem.

Bezpośrednio po Wyspiańskim, wystawi scena lwowska efektowną i od szeregu lat nie

graną „Matkę rodu“ Grillparzera, oraz pełne humoru „Przepiękne Sabinki“ Leonida Andrejewa. Równocześnie czynią się także przygotowania do wystawienia „Uroczystości na Selhangu“ Henryka Ibsena.

Repertuar teatru miejskiego w Lwowie.

Dziś, we czwartek, dnia 11 grudnia „Norma“, opera Belliniego. — W piątek, 12 grudnia, „Gra serc“, sztuka St. Kiedrzyńskiego. — W sobotę, 13 grudnia, o godz. 3 m. 30 po południu „Makbet“, tragedia W. Szekspira. — W sobotę, 13 grudnia, o godz. 7 m. 30 wieczorem „Wesoły małżonek“, operetka E. Eyslera. — W niedzielę, 14 grudnia, o godz. 3 m. 30 „Manewry jesienne“, operetka Imre Kalmana. — W niedzielę, 14 grudnia, o godz. 7 m. 30 wieczorem „Norma“, opera Belliniego. — W poniedziałek, 15 grudnia, po raz pierwszy (nowość) „Meleager“, tragedia w 3 odsłonach i „Protesilas i Laodamia“, tragedia w 1 akcie St. Wyspiańskiego. Abonament Nr. 17. — We wtorek, 16 grudnia, „Wesoły małżonek“, operetka E. Eyslera. — We środę, dnia 17 grudnia, o godzinie 4 po południu „Meleager“ i „Protesilas i Laodamia“ St. Wyspiańskiego. — We środę, 17 grudnia, o godzinie 8 m. 15 wieczorem „Koncert Filharmonii czeskiej“.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Jutro, w piątek, dnia 12 grudnia, „Don Juan“, dramat T. Rittnera. — W sobotę, 13 grudnia, „W jaskini lwa“, komedia M. Hennequin'a i Pawła Bilhaud. — W niedzielę, 14 grudnia, po południu, „Książę Józef“, wspomn. dram. M. Mossocowej i „Kazanie Skargi“ na tle obrazu J. Matejki. — W niedzielę, dnia 14 grudnia, wieczorem, „W jaskini lwa“, komedia M. Hennequin'a i Pawła Bilhaud. — W poniedziałek, dnia 15 grudnia, „Pani prezesowa“, krotkochwila M. Hennequin'a i P. Vebera.

Z TEATRU.

(„Gra serc“, sztuka w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego).

Jeden z najmłodszej generacji polskich pisarzy dramatycznych przedstawił się wczoraj publiczności lwowskiej, która zrazu nieufnie, potem zaś z biegiem przedstawienia coraz cieplej i serdeczniej przyjęła nieznanego jej autora; dzisiaj p. Stefan Kiedrzyński liczyć już może na względy i fawory kapryśnych Lwówian. — „Gra serc“ podobała się, wszyscy uznali w niej przebliski talentu szczerego, mającego przyszłość żywotną przed sobą i nie prawdziwej sympatyj zawiązała się między twórcą i widzami, śledzącymi z niesłabnącym ani przez chwilę zaciekawieniem akcję sztuki i wprost znakomitą grę aktorów.

I czemuż właściwie ujął tak p. Kiedrzyński obojętną zwykłe widowię? Czy talentem, czy tematem, czy czemś innym niezwykłym? Wszak talentów w Polsce nie brak, a niestety na zbytke uznania uskarżać się nie mogą. Temat sztuki zda się na pierwszy rzut oka już dosyć zużyty: historia upadłej dziewczyny powtarza się aż do znudzenia w całym szeregu dramatów i trudno w niej coś nowego powiedzieć, lub pokazać. Niema wreszcie w „Grze serc“ jakichś niezwykłych, wysoce oryginalnych sytuacji, nie ośniewa ona paradoksami, które niespodziewanie wystrzelają i budzą choć chwilowe zaciekawienie. Przeciwnie niejednokrotnie przychodzą na myśl pewne reminiscencye, których się nie chciałoby widzieć czy słyszeć, nasuwają się porównania na niekorzyść autora — a mimo to zdobywa on przecież dla siebie sympatyę nieklamana i zmusza do oklasków. Przed daniem odpowiedzi na pytanie poznać należy w ogólnych zarysach treści sztuki.

W przedmiejskim, zatechłym dworku zamieszkuje szlachecka rodzina Orczyńskich; ojciec stracił na hulankach cały majątek prawie i ocalał jedynie drobną sumę, pozwalającą zaledwie vegetować całej rodzinie, nieporadna matka zajęta jest przez dzień cały czytaniem głupich romansów francuskich, synalek najmłodszy praktykuje w urzędzie telegraficznym i przemysłowa tylko o zdobyć „floty“ na birbantki — uzupełnia wreszcie to towarzystwo zbankrutowany melancholik, przygryzający wiecznie na gitarze, niejaki Mora-Morski, który resztki swej fortuny ulokował na majątku Orczyńskiego. Nuda i zgryźliwość — oto ton, panujący w tem środowisku; nie dziw, że pragnęła się z niego wyrwać młoda dziewczyna, Irena, córka Orczyńskich, pełna temperamentu nieposkromionego i pragnienia życia; uciekła z domu do kochanka, a gdy ojciec jej tego nie chciał wybaczyć... została ładacznicą. Teraz wezwana wraca; nazwiska pierwszego kochanka nikt nie zna, mówi się, że Irena przeżyła

lat kilka na posadzie nauczycielki i dobrze byłoby ją wydać za mąż — a okazała taka trafia się, przybył bowiem kuzyn Orczyńskich, młody student, Roman i tego łatwo można by pociągnąć. W sercach młodych rozpała się rzeczywiście uczucie płomiennej miłości, lgną ku sobie dusza całą, przyszłość maluje im się w idealnych barwach, lecz są to tylko miraż szczęścia.

Czy Irena może poślubić Romana, nie znającego jej przeszłości? Czy może ukryć przed nim incydent z kochankiem, czy wolno jej nie przyznać się do tego, iż sprzedała swe pocałunki, iż kupczyła swem ciałem? Nie — ona sama wyzna wszystko, bo wierzy w swe odrodzenie przez miłość Romana.

Nagle zjawia się bogaty opiekun i przyjaciel jej narzeczonego, niejaki Radwan, wróg groźny, który cały gmach szczęścia, tak mierzalnie budowany, w jednej chwili zburzyć może; on wie, czem była Irena — wszak nie kto inny, tylko on własnemu, byłym niewyjawionym jej pierwszym kochankiem. Walka się rozpoczyna — walka nierówna: z jednej strony rozkochana do szaleństwa dziewczyna, a z drugiej zimny, panujący nad sobą mężczyzna, który skorzysta z chwili podniecenia u niej i rzuci swej dawnej kochance w oczy obelgę — a ona, zraniona do głębi w swej dumie kobiecej, wyzna swój błąd Romanowi — zamleczy jednak nazwisko Radwana. Z narzeczoną swym Irena zrywa, oddaje mu pierścionek, zwalnia go ze słowa i ma pójść w świat znowu — niewiadomo tylko, jaką drogą, a Radwan może zabrać swego pupila w podróż, by go wyleczyć z nieszczęśliwej miłości, przedtem jednak chce wynagrodzić materialnie straty, poniesione z jego winy przez Orczyńskich. Ojciec za córkę nie przyjmie „odszkodowania“ — syn już by się targował — a Irena? Ona w największym oburzeniu czyni ostatni porachunek: wymienia nazwisko swego uwodziciela. I pada strzał z ręki starego Orczyńskiego, nie trafia jednak Radwana, który stoi bezradny i cynicznie zapewnia, że dziewczyny nie uwiódł; stokroć gorzej go rani, iż Roman biegnie za Ireną a jego opuszcza.

Niewiadomo, czy Irena połączy się z Romanem, przypuścić raczej można, że go odrzuci i sama pójdzie przez życie, do domu jednak nie wróci; tu panować będzie dalej kuma-troska, tu dalej zrzędzić będzie Orczyński, na gitarze pobrząkiwać Morski, a pani domu czytać romanse.

Nie wszystko w sztuce p. Kiedrzyńskiego da się wytłumaczyć logicznie, nie wszystkie wypadki łączą się w łańcuch organicznie, przeciwnie są pewne załamania i niepotrzebne zagmatwania. Czasem ujawnia się jakaś szyderska, napoły melancholijna intencja autora, która niszczy wszelką iluzję; są momenty, kiedy autor współczuje z swemi postaciami, a potem przeciwnie, zdaje się, jakby się z nich natrząsał; wogóle brak prostoliniowości — a jednak widz wybaczta niedostatki i niedomówienia, bo ceni w twórcy człowieka myślącego i czującego, pragnącego szczerze wypowiedzieć to, co w duszy mu się zarysowało. Można być pewnym, iż w następnych utworach znajdzie p. Kiedrzyński sposób przedstawienia oryginalniejszy, nie będzie się posługiwał zużytymi nieco szablonami, nie dopuści, by w sztuce jego odzywały się echa, choćby dalekie, Przybyszewskiego, Zapolskiej i obcych pisarzy, do tego zmusi go wprost jego talent pełen temperamentu dramatycznego i siły porywającej. „Gra serc“, która właściwie powinna nosić nazwę „gry namiętności“, jest tym zadatkiem, wróżącym jak najlepiej; ujmuje w niej słuchacza piękną formą literacką, poszanowanie dla słowa polskiego, które brzmi w ustach bohatera dźwięcznie i harmonijnie.

Nie kuś się autor o rozwiązanie problemu — nie przybrał poży sędzię, rozstrzygającego, po czyjej stronie wina, na kim cięży odpowiedzialność, rzucił ostatnią katastrofę, jako temat do rozmyślenia — i dlatego tyle jest siły w dramacie, tyle szczeroci w uczuciach, których starcie go wywołało; twórca starał się jedynie podpatrzeć wszystko okiem baczno spostrzegacza, a odczuć sercem poety. A kiedy zdobędzie jeszcze przenikliwą myśl psychologa, to wówczas potrafi stworzyć dzieło bez zarzutu. Jednakże już po „Grze serc“ zawołać można radośnie: „Nowy talent ukazał się na ubogiej niwie dramatu polskiego!“.

P. Kiedrzyński znalazł doskonałych tłumaczy swego utworu na scenie lwowskiej; wszyscy artyści grali znakomicie i trudno przyznać komuś palmę pierwszeństwa. Pani Pawłowska, jako Irena, grała żywiołowo i stworzyła postać wysoce interesującą. Przepyszny jako stetryczały romantyk, Mora-Morski, był p. Fritsche; zasługa jego tem większa, iż gra aktora musiała uzupełniać kreację autora, niezupełnie jasno w szczegółach zarysowaną. Również doskonale się sprawili p. Żelazowski, jako Radwan, p. Jaworski, jako Orczyński, p. Nowacki, jako jego syn i p. Okornicki, jako Roman, narzeczoną Ireny. Drobne rótki odegrali poprawnie p. Borkowska i p. Berski. Wystawa była staranna. „Gra serc“ powinna utrzymać się w

repertuarze, tego życzą serdecznie autorowi i dyrekcji teatru.

Bronisław Gubrynowicz.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się wedle wykazów urzędowych z dniem 7 grudnia b. r. następująco: Banknoty w obiegu 2.293.997.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 77.487.000). Rez. kruszcowa 1.549.550.000 (więcej o 2.882.000). Portfel wekslowy 844.339.000 (mniej o 47.958.000). Lombard papierów 242.005.000 (więcej o 2.895.000). Zobowiązania natychmiast płatne 225.201.000 (więcej o 23.273.000). Banknoty opodatkowane 144.447.000 (mniej o 80.368.000).

OSTATNIA POCZTA.

— Do *Bohemii* donoszą z Rudnig, że przybył tam wczoraj król saski na polowanie do ks. Zdenka Lobkowitza.

— Skład obecny poszczególnych frakcyj parlamentu Rzeszy niemieckiej przedstawia się podług wydanego świeżo spisu urzędowego, jak następuje: Pięć mandatów jest opróżnionych: dwa centrowców, jeden wolnokonserwatywistów, jeden narodowych liberałów i jeden socjalnych demokratów. Reszta, to jest 392 mandaty przypadają poszczególnym frakcyom i grupom. Socjalni demokraci mają 110 krzesel, centrum 88, narodowi liberałowie 46, postępową partya ludowa 43, Polacy 18, stronnictwo niemiecko-konserwatywne 12, Alzatzycy 9, t. zw. „dzicy“ 8, zjednoczenie ekonomiczne 7, Hanowerczyzy niemieccy 5, stronnictwo reformy 3. „Dzikimi“ są: Bauer (z Pfarrkirchen), dr. Becker z Hessyi, Hansen, bar. Heyl, Laux, hr. Oppersdorf, hr. Posadowsky i marszałek parlamentu dr. Kaempf.

Z Brunswiku donoszą: Tutejsze stronnictwo welfickie postanowiło na zgromadzeniu wczorajszym rozwiąć się, ponieważ w wstąpieniu na tron ks. Kumberlandzkiego cel stronnictwa został osiągnięty.

— Rossyjska Rada państwa 94 głosami przeciw 74 odrzuciła w ustawie o samorządzie miejskim w Królestwie Polskiem postanowienia co do dopuszczenia języka polskiego, jako języka obrad w samorządzie, chociaż za utrzymaniem tego postanowienia przemawiał prezydent ministrów Kokowew.

— Donoszą z Meksyku, że Huerta oświadczył przedstawicielom mocarstw, iż dla dobra kraju zgodzi się na ustąpienie z prezydentury, jednakże pod warunkiem, jeśli otrzyma list żelazny, zabezpieczający jego osobę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 11 grudnia. Na rekwizycję sądu krajowego karnego i policji w Wiedniu, policja krakowska czyni poszukiwania w sprawie oszustwa wekslowego Jana Młodeckiego na szkodę hrabiny Rzysszczewskiej w Brodach, dochodzącego setek tysięcy koron. Młodecki kupił dobra koło Monachium, grubo na tem stracił i puścił w obieg weksle fałszywe z podpisem hrabiny Rzysszczewskiej. Po wyjściu na jaw oszustwa otrzymał dobre weksle na pokrycie i wycofanie fałszywych weksli, jednak nie uczyniwszy tego puścił je w obieg w Krakowie i w Wiedniu.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 11 grudnia. Stan powietrza na 12 grudnia: Galicya Zachodnia: Przeważnie pochmurno, miejscami małe opady, nieco zimniej, północno-zachodni mierny wiatr.

Galicya Wschodnia: Zmiennie, niepewnie, nieco chłodniej, północno-zachodni ożywiony wiatr.

Wiedeń, 11 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał docentowi zoologii i anatomii porównawczej w Uniwersytecie lwowskim, bibliotekarzowi II. klasy w Bibliotece uniwersyteckiej lwowskiej, dr. Janowi Hirschlerowi, tytuł i charakter nadzwyczajnego profesora.

Tryest, 11 grudnia. Zecerzy tutejsi rozpoczęli opór bierny; opór ten daje się specjalnie odczuwać redakcyom.

Sprawa polska w rossyjskiej Radzie państwa.

Petersburg, 11 grudnia. (Pet. Ag.). W toku wczorajszej dyskusji w Radzie państwa

Stiszyński utrzymywał, że znajomość języka rossyjskiego jest w Polsce dostatecznie rozpowszechniona; zresztą mieszkają tam także Niemcy i żydzi i zasada równoprawienia języków krajowych wymagałaby wtenczas także pozwolenia na używanie języków niemieckiego i hebrajskiego na posiedzeniach zarządu miejskiego. O tem jednak nikt nie myśli. Projekt ustawy zmierza tylko do podniesienia języka polskiego do rzędu drugiego języka oficjalnego. Polacy żądają wkrótce ziemstw polskich i szkoły polskiej. Pewnego pięknego poranku Rossya zauważy, iż znalazła się wśród autonomii polskiej.

Zinowiew bronił projektu wskazując na to, że język polski jest językiem potocznym całej ludności polskiej. Przywileje języka rossyjskiego są dostatecznie chronione.

Drukow. Sokoliński broni ustawy w brzmieniu uchwalonem przez Dumę. Wskazuje na gubernie bałtyckie, gdzie język krajowy na posiedzeniach zarządu miejskiego nie jest dozwolony i większą część spraw gminnych załatwia się tam na zgromadzeniach prywatnych. Zbyteczne ograniczenia dla Polaków nie przyczynią się z pewnością do tryumfu sprawy rossyjskiej.

Ks. Obolenski robi uwagę, że uwzględnienie języka polskiego już teraz jest w pewnych wypadkach dozwolone.

P. Rakowicz wywodzi, że jeżeli ustawa pozwoła Polakom na ignorowanie języka rossyjskiego, to oni z pewnością wyciągną z tego konsekwencyę i wszędzie będą się posługiwali tylko językiem polskim. Mowca radzi odebrać Polakom tę niebezpieczną iluzję.

P. Szabeko odpowiada na wywody pp. Stiszyńskiego i Rakowicza i oświadcza, że między guberniami polskimi a bałtyckimi istnieją wielkie różnice, więc także między znaczeniem polskiego i niemieckiego języka w państwie rossyjskiem. Car używa także tytułu króla polskiego, a nie cesarza bałtyckiego. Walka o minimalne prawa języka polskiego nie oznacza separatyzmu. Mowca odczuwa boleśnie politykę antypolską w Prusiech, gdzie Słowianie polscy z wielkim wysiłkiem muszą bronić każdej piędzi ziemi słowiańskiej.

Hurko wywodził, że Polacy mają tylko w 23 miastach większość, a w 93 są w mniejszości. Proponują nam wprowadzenie prowizoryczne języka polskiego, tak, jak w swym czasie języka niemieckiego w okręgach bałtyckich, który jednakże w 12 lat później usunięto. Czy ta propozycja jest dyktowana naiwnością, czy jest prowokacyą. Czy pragnie się po niej jakim czasie zaproponować parlamentowi, aby znów usunąć język polski, który się teraz wprowadza.

Schreiber broni ustawy. Hr. Witte sądzi, że praktycznie trudno jest przeprowadzić postanowienie ustawy, które wymaga od prezydenta zarządu miejskiego, aby polskie mowy tłumaczył na język rossyjski.

Na końcu posiedzenia przewodniczący przywołał Hurkę do porządku za słowa: naiwność i prowokacya. Hurko usprawiedliwił się przynajmniej, że wyrazy te były niestosowne.

Nastąpiło głosowanie, którego wynik już znany.

Petersburg, 11 grudnia. Komisya reformy spraw policyjnych, wybrana przez Dumę, uchwaliła jednomyślnie wniosek sprawozdawcy, ażeby korpusom żandarmerji odebrać czynności formalnego śledztwa w sprawach natury politycznej, a śledztwo przedwstępne w sprawach o zbrodnie polityczne, poruczyć wyłącznie sądziemu śledczemu.

Rzym, 11 grudnia. Wczoraj odbył się pogrzeb kardynała Oreglii.

Londyn, 11 grudnia. Łódź podwodna „C. 14“ u wjazdu do portu w Plymouth zdeżyła się z parowcem i w dwie minuty potem zatonała. Załogę zdołano uratować.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 grudnia 1913. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcyje austriackiego Zakładu kredytowego 634.25, Akcyje węgierskiego Zakładu kredytowego 836.50, Akcyje Anglobanku 339.50, Akcyje Unionbanku 606.—, Akcyje Landerbanku 532.75, Akcyje Bankvereinu 520.25, Akcyje Bodeneredit 1189.—, Akcyje galicyjskiego Banku hipotecznego 627.—, Akcyje kolei państwowych 710.50, Akcyje kolei Południowej 106.—, Akcyje kolei Elbethal —.—, Akcyje kolei Północnej 4900.—, Akcyje kolei czerniowieckiej —.—, Akcyje Alpiny 808.50, Akcyje Rima Muranyi 647.—, Akcyje praskiego Towarzystwa żelaz. 2723.—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.

NADESŁANE.

Realne Podarunki

na Gwiazdkę mogą być tylko w biżuteriach jakie poleca w bogatym wyborze i dowolnych cenach.

JAN JARZYNA

Lwów. Plac Maryacki I. 4.

Jan Janusiewicz

egz. masażysta

wykonuje wszelkie masaże najnowszej metody, j. k. wieierki, zabiegi wodo-lecznicze, opstrunki chirurgiczne i pielęgniarskie chorych.

Stawia bańki i pijawki.

Lwów, ul. Batorego I. 28, parter.

Fryzjerka MARYA LECHOWA

poieca P. T. Paniom swe usługi ulica Łyczakowska I. 23.

Dlaczego każdy powinien nabyć „BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie, ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nie tylko dlatego, że przez to użycie zbudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży cegiełkę na nasze krajowe „Museum handlowe“, którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przysła 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Museum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

BILETY do wagonów sympialnych w kraju i zagranicą

wydaje Biuro miastowe C. k. Kolei Państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9)

obecnie ul. Jagiellońska Nr. 3. — 234. — Telefon — 234. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Maryja Białocka. kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecienny. KALECZA 6.

Przyjechali do Lwowa dnia 11 grudnia 1913.

Hotel Żorża. Pp.: H. Karczewski z Moranice, S. Wybranowski z Kimirza, A. Kapliński Adam z Korcozowa, S. Kwiatkowski z Czerniowiec, W. Byszewski z Lipinek, W. Wiktor z Woll, J. Łępkowski ze Sambora, W. Niedźwiecki z Wańkowiec, B. Rozwadowski z Turówki, H. Czajkowski z Bóbrki, Z. Mochacki z Toustoluga, S. Rudrof z Bobuliniec, K. Bohdanowicz z Orzechlib, W. Zwilling z Rapsza.

Hotel Europejski. Pp.: J. Grunwald z Nowosiółek, K. Bartmański ze Spasa, Zarzycki z Kolodubia, E. Skiwarski z Zaszczerów.

Hotel Imperial. Pp.: A. hr. Stadański Adam z Nawojowa, J. br. Męczyński z Siedlisk, W. Trzeciński ze Zdakowia, W. Stawarski z Jedlicz, T. Sroczyński z Gorajowic.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ. Lwów, dnia 11 grudnia 1913.

Table with multiple columns listing prices for various goods and services, including bank notes, bonds, and commodities. Includes sub-sections like 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 koron', etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej. dnia 9 grudnia 1913.

Table listing exchange rates and prices for various types of bonds and government securities, categorized by type (e.g., 'A. Obligacje państwa', 'B. Obligacje państwa (wszystkich w Radzie państwa)').

Table listing exchange rates for various currencies and bonds, including 'Koronowa waluta', 'Węg. złota renta', and 'E. Obligacje indeksacyjne'.

Table listing exchange rates for various currencies and bonds, including 'Budapeszteńskie (Basilika)', 'Węg. Banku kredyt.', and 'L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych'.

DZIENNIK UROZUMIENIA

Licytacje. Ч. сп. Е. 1233 13 (7) (18086 3—3) Zobowiązana сторона Иван Демянчук. Ліцитаційний едикт і візвана до зголошення. На внесена Евдокі Шевчук екзеквучої сторони відбуде ся дня 18 грудня 1913, година 11 перед полуднем в тім суді, комната ч. 8, на підставі сям затверджених умов ліцитація слідуєчих недвижностей: вик. гіп. ч. 1156 і 1559 кв. ґрунт. Скалат ріля, дім з будинками господарскими і полем. Варгіетъ після жоцнення вгч. 1156 — 1400 кор., вгч. 1559 — 3500 кор. Найнища офертга вгч. 1156 — 933 кор. 23 сот., вгч. 1559 — 2333 кор. 33 сот. До недвижности обнятой вик. гіп. ч. 1559 ґрунтовой книги Скалат належать слідуєчі приналежности: мур і півниця які оцінено на 400 кор. Низше найменшої офертги продаж не відбудеть ся. Ц. к. Суд повітовий, Відділ VI. Скалат, дня 17 падолиста 1913. L. cz. E. 3824/13 (7) (18084 3—3) Edykt licytacyjny. Na wniosek c. k. uprzzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 30 grudnia 1913 o godzinie 9 rano, w sądzie tut., biuro Nr. 3 licytacja realności

lwh. 958 gm. Rawa wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia, 9 grabów i 69 drzew owocowych. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 20.442 kor., przynależności na 442 kor. Najniższa cena wynosi 10.221 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Rawa, dnia 31 października 1913. L. cz. E. 1661/13 (5) (18094 3—3) E d y k t. Dnia 19 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 5, licytacja: 1. całej realności lwh. 330 gm Żywiec, dom piętrowy przy ul. Kościuszki, 2. całej realności lwh. 216 gm. Sporysz, dom piętrowy, dom parterowy, magazyn, szopa, stajnia, drewutnia i ogród, 3. cała realność lwh. 328 gm. Sporysz grunt, 4. 2/3 części lwh. 343 gm. Zabłocie, parc. gr., 5. 25/240 części lwh. 546, grunt,

6. cała realność lwh. 769, dom parterowy murowany. Wartość szacunkowa: ad 1. — 45 152 kor., ad 2. — 54 695 kor., ad 3. — 6000 kor., ad 4. — 25 kor., ad 5. — 104 kor., ad 6. — 7200 kor. Najniższa oferta: ad 1. — 22.576 kor., ad 2. — 27.347 kor. 50 h., ad 3. — 4000 kor., ad 4. — 16 kor 66 h., ad 5. — 69 kor. 75 h., ad 6. — 3600 kor. Wszelkie dokumenta odnoszące się do tej licytacji można przejrzeć w tut. sądzie w biurze Nr. 5. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Żywiec, 28 października 1913. L. cz. E. 2355/13 (2) (18002 3—3) E d y k t. Dnia 22-go grudnia 1913 odbędzie się sprzedaż realności: a) lwh. 325 i b) lwh. 273 ks. gr. gm. Limanowa. Cena szacunkowa wynosi: ad a) co do realności lwh. 325 kwotę 925 kor., ad b) co do lwh. 273 kwotę 1340 kor. Najniższa oferta: ad a) co do lwh. 325 — 616 kor. 68 hal,

ad b) co do lwh. 273 — 893 kor. 34 hal. Warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądzie. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Limanowa, 27 listopada 1913. L. cz. E. 1929/13 (4) (17921 3—3) Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Zakładu kredytowego i oszczędności w Leżajsku, odbędzie się dnia 30 grudnia 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 5, licytacja całej realności lwh. 1304 oraz połowy lwh. 1306 Wola zarzycka oszacowanych na 2175 kor. 34 hal. Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1449 kor. 83 hal. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Leżajsk, dnia 25 listopada 1913. L. cz. 2279/13 (4) (18074 3—3) E d y k t. Dnia 15 grudnia 1913, odbędzie się sprzedaż 2/9 części realności lwh. 109 gm. Zasadne. Cena szacunkowa wynosi 200 kor. Najniższa cena wynosi 133 kor. 32 hal. Warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądzie. C. k. Sąd powiatowy. Limanowa, 27 listopada 1913.

Obwieszczenie licytacji.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1914 bezwarunkowo, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia dzierżawy na rok drugi i trzeci, t. j. 1915 i 1916, lub też bezwarunkowo na trzy lata, t. j. na czas od 1 stycznia 1914 do końca grudnia 1916, rozpisuje się niniejszem ostatnią publiczną licytację na dzień 17 grudnia 1913 od godziny 9-tej rano do 12-tej w południe.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10% wadium, oznaczone na kopercie napisem, na który okręg dzierżawny i na jaki przedmiot dzierżawny oferta opiewa, można wnieść na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie, najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 16 grudnia 1913.

Kwity kasowe, opiewające na kaucję niewygasłej dzierżawy, losy, książeczki kas oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya, ani jako kaucje dzierżawne.

Składający wadya, względnie kaucje dzierżawne w obligacjach, obowiązani są przedłożyć stosownie do reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10.067, Dz. rozp. Nr. 111, spisy tych obligacji w 3 egzemplarzach.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903, Dz. u. kr. Nr. 146, pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje i istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać funduszowi krajowemu 30% od czynszu, ugodzonego za dzierżawę państwowego podatku spożywczego.

Zmiana stopy tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich Nadzorach straży skarbowej, należących do tutejszego okręgu skarbowego.

Wykaz okręgów dzierżawnych.

Podatku spożywczego od wina:

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Wadium 10%		Klasa taryfy	Licytacja odbędzie się dnia
		K	h	K	h		
1	Dąbrowa	1890	—	189	—	—	dnia 17 grudnia 1913 od godziny 9 do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.
2	Radków	1055	—	106	—	—	

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 3 grudnia 1913.

L. cz. E. 1417/13 (6) (17911 2-2)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Chany Eisenberg w Bekzie odbędzie się dnia 29 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 5. na zasadzie sądu zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) całej lwh. 307 ks. gr. Leszczków,

składającej się z pgrt. o obszarze 21 ar. 40 kw. m.,

b) lwh. 200 ks. gr. Leszczków, składającej się z 2 pgrt. o obszarze 1 ha. 9 ar. 99 m. kw.,

c) lwh. 300 ks. gr. Leszczków, składającej się z 7 pgrt. o obszarze 1 ha 69 ar. 52 kw. m.,

d) lwh. 310 ks. gr. Leszczków, składającej się z 1 pgrt. o obszarze 32 ar. 33 kw. m.,

e) lwh. 327 ks. gr. Leszczków, składającej się z 1 parc. o obszarze 28 ar. 9 kw. m.,

f) połowy lwh. 96 ks. gr. Leszczków, składającej się z 1 pbud i 3 prc. grunt., całość o obszarze 13 ar. 32 kw. m. z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi,

g) całej lwh. 488 ks. gr. Leszczków, składającej się z 5 pgrt. o obszarze 1 morg 624 s. kw.,

h) lwh. 147 ks. gr. Leszczków, składającej się z 1 pgrt. o obszarze 45 ar. 58 m. kw.

Wartość szacunkowa:

a) 256 kor. 80 hal.,

b) 1762 kor. 80 hal.,

c) 2732 kor. 83 hal.,

d) 646 kor. 60 hal.,

e) 817 kor. 53 hal.,

f) 1947 kor. 50 hal.,

g) 781 kor. 30 hal.,

h) 346 kor. 96 hal.

Najniższa oferta:

a) 171 kor. 20 hal.,

b) 1175 kor. 24 hal.,

c) 1821 kor. 89 hal.,

d) 431 kor. 7 hal.,

e) 545 kor. 2 hal.,

f) 2101 kor. 67 hal.,

g) 520 kor. 90 hal.,

h) 231 kor. 31 hal.

Do realności lwh. 96 tej samej ks. gr. należą następujące przynależności: 3 konie, krowa dojna, cielęta, 4 bezrogi, 1 wóz o żelaznych osiach, 1 plug, 3 bronie i siewkarnia ręczna, oszacowane na 1205 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydzierżawieniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S I, Oddział XX.

Lwów, dnia 8 listopada 1913.

szka licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydzierżawieniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełż, dnia 26 listopada 1913.

L. cz. E. XX. 1357/13 (7) (18098 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fryderyki Schragar, Anny

Fuhrmann, zastąpionych przez adw. dr. Mild-

wurma, odbędzie się dnia 15 stycznia 1914

o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej

wymienionym, w biurze Nr. XX. licytacja

realności lwh. 410 dz. II. ks. gr. gm. m.

Lwowa lk. 462³/₄ położona na zbiegu ulicBerka i Źródlanej o powierzchni 1712 m²,

niezabudowana o długości frontu od ulicy

Berka 65-20 m. od ulicy Źródlanej 29-35 m.

Do tej realności nie należą żadne przy-

należności.

Nieruchomość powyższa wystawiona na

licytację jest oceniona na 68.480 kor.

Najniższa cena wynosi 34.240 kor, po-

niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do

skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia

i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia,

przejrzeć podczas godzin urzędowych

w sądzie niżej wymienionym w biurze

Nr. XX.

Takie prawa, wobec których licytacja

niniejsza byłaby niedopuszczalną, należy zgło-

sić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym ter-

minie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby

być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub

ciężary na powyższych nieruchomościach

bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postę-

powania licytacyjnego powstaną, zawiadomi

się o dalszych wydzierżawieniach tego postę-

powania tylko przez ogłoszenie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego

sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do dorę-

czeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S I, Oddział XX.

Lwów, dnia 8 listopada 1913.

ROZPISANIE

c. k. Dyrekcja budowy dróg wodnych, dotyczące dostawy i ustawienia mostów żelaznych — wraz z drewnianymi pokładami mostowymi — na przestrzeni kanału splawnego „Zator-Samborek“.

Rozdanie obejmuje następujące mosty:

Grupa	Most drogowy w km.	W gminie	Rozpiętość podporowa w m.	Ciężar konstrukcji żelaznej okrągło w tonnach	Objętość dyliny z drzewa sosnowego okrągło w m ³
A.	113-818	Kossowa	38-00	35-6	26-0
	117-931	Brzezinka	38-00	35-6	26-0
	120-052	Jaśkowie	38-00	35-6	26-0
B.	121-200	Wielkie Drogi	38-50	36-0	26-5
	129-466	Skawina	38-50	36-0	26-5
C.	122-025	Wielkie Drogi	38-00	38-5	32-0
	122-984	Facimiech	38-00	38-5	32-0
	124-794	Zelczyna	38-00	38-5	32-0
	126-906	Borek szlachecki	38-00	38-5	32-0

Oferent może oferować dowolnie na jedną lub więcej grup; jednak dla każdej grupy należy wnieść osobną ofertę.

C. k. Dyrekcja budowy dróg wodnych zastrzega sobie w każdym wypadku też prawo rozdania podług pojedynczych grup.

Natychmiast po przyjęciu oferty należy przystąpić do wykonania planów szczegółowych. Roboty należy tak prowadzić, by ustawienie konstrukcji mostowych na miejscu budowy najpóźniej z końcem października 1914 ukończonym zostało.

Oferty należy wnieść w zabezpieczonej kopercie opatrzonej napisem: „Oferta na wykonanie konstrukcji żelaznej i pokładu mostowego dla mostów na przestrzeni kanału splawnego Zator-Samborek“ najpóźniej do 30 grudnia 1913, 12 godziny w południe do dziennika podawczego Ekspozytury c. k. Dyrekcji budowy dróg wodnych w Krakowie przy ulicy Basztowej 1. 18.

Ustanowienie cen przostawia się oferentowi, który ceny jednostkowe za 100 kg. gotowej konstrukcji żelaznej względnie za 1 m.³ gotowego pokładu mostowego ma wstawić w spis cen.

Komisyjne otwarcie ofert, przy którym mogą być obecni oferujący lub tychże pełnomocnicy, nastąpi dnia 31 grudnia 1913, o godzinie 12 w południe, w wyżej wymienionej Ekspozyturze.

Oferta obowiązuje oferenta do 4 tygodni po otwarciu oferty, to znaczy po dzień 28 stycznia 1914 w tym terminie nastąpi zawiadomienie o przyjęciu lub odrzuceniu oferty.

Oferenci muszą używać przepisanych formularzy ofert, które mogą otrzymać w wyżej wymienionej Ekspozyturze. Tamże można przeglądać wszelkie załączniki i bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert lub otrzymać je za złożeniem przepisanej kwoty.

Integralne części oferty mają stanowić:

Ogólne plany projektu,

Ogólne warunki budowy dróg wodnych,

Szczegółowe warunki budowy dróg wodnych,

Warunki robót i dostaw co do wykonania konstrukcji żelaznych,

Postanowienia dla wnoszenia ofert.

Wadium wynosi 5 prc. oferowanej sumy i należy je złożyć przed upływem terminu

do wnoszenia ofert w c. k. filialnej Kasie krajowej w Krakowie. W razie przyjęcia oferty

służy złożone wadium jako kaucja kontraktowa.

Oferty spóźnione lub nie odpowiadające ustanowionym warunkom będą uważane jako

niewniesione.

C. k. Dyrekcja budowy dróg wodnych.

Wiedeń, w listopadzie 1913.

L. cz. E. IX. 2127/13 (15) (18047 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Franciszka Laskowskiego

jako strony egzekwującej odbędzie się dnia

21 stycznia 1914 o godz. 10 rano w biurze

Nr. 44 w sądzie ul. św. Jana licytacja na-

stępujących realności:

a) lwh. 137 ks. grt. gm. kat. Kraków

Dz. IV. Piasek, składającej się z parc. bud.

lk. 215/1 z trzema dwupiętrowymi murowa-

nymi domami,

b) lwh. 140, składającej się z parc. bud.

lk. 515 5 z budynkiem murowanym dwu-

piętrowym,

c) lwh. 141 tejże ks. grt. składającej

się z drogi dojazdowej lk. 215/6 do real-

ności lwh. 137 i 138 gm. Kraków,

d) lwh. 142, składającej się z parc. bud.

lk. 142.

Wartość szacunkowa realności:

ad a) 408.423 kor.,

ad b) 114.920 kor.,

ad c) 1542 kor.,

ad d) 6000 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 204.212 kor.,

ad b) 57.460 kor.,

ad c) 771 kor.,

ad d) 3000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie

nastąpi.

Edykt z dnia 16 listopada 1913 ogłoszony

w Nr. 270, 271 i 272 odwołuje się,

co do powyższych realności lwh. 137, 140 i

141 gm. Kraków.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,

Oddział IX.

Kraków, dnia 1 grudnia 1913.

L. cz. E. XVII. 4988/12 (18097 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny albo Chany z Hirtow

Rzędowskiej zastąpionej przez adw. dr. Adol-

fa Menkies we Lwowie, odbędzie się dnia

13 stycznia 1914 o godzinie 11 przed połu-

dnem w sądzie niżej wymienionym w biurze

Oddz. XVII. licytacja realn. lwh. 688 i 984

dz. III. gm. miasta Lwowa wraz z przyna-

leżnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację

są ocenione a to:

realność 1. lwh. 688 na 59.558 kor.

60 hal.,

zaś 2. realność lwh. 984 na 25.360 kor.

50 hal.,

przynależności zaś:

ad 1. na 1500 kor.,

ad 2. na 38 kor.

Najniższa cena wynosi:

realności lwh. 688 kwotę 29.779 kor.

30 hal.,

zaś realności lwh. 984 na 12.680 kor.

25 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie

do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia

i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia,

przejrzeć podczas godzin urzędowych,

w sądzie niżej wymienionym, Oddz. XVII.

Takie prawa, wobec których licytacja

niniejsza byłaby niedopuszczalną, należy zgło-

sić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym ter-

minie licytacyjnym przed rozpoczęciem licy-

tacji, gdyż inaczej przysłysze takie co do samej

nieruchomości nie mogłyby być już ze

skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub

ciężary na powyższych nieruchomościach

bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postę-

powania licytacyjnego powstaną, zawiadomione

będą o dalszych wydzierżawieniach tego postę-

powania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi

pełnomocnika do doręczeń w siedzibie

sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 22 listopada 1913.

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na trzy lata t. j. na rok 1914, 1915 i 1916 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1914 z mileżaniem przedłużeniem kontraktu na dalszy rok 1915 względnie 1916 (o ile wypowiedzenie nie nastąpi w terminie przepisany) na dzień 16 grudnia 1913, o godzinie 9-tej przed południem.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacją w biurze Nr. 17 c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotyczących nadzorach straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne opieczetowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy, należy wnieść najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytację, t. j. do dnia 15 grudnia 1913 na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Telegraficzne nadsyłanie nie będą przyjmowane. Wadyum w wysokości 10 pre. ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach dołączone do oferty, zaś przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej złożone. Do wadyum złożonego w obligacjach dołączone być mają spisy tych obligacji w 3 egzemplarzach na przepisany formularz (reskr. minist. z 17 lipca 1903 L. 1067 Nr. 111 Dz. rozp. sk.). Kwity kasowe opiewające na kaucję z niewygastej dzierżawy, książki kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

Table with 5 columns: L. porz., Nazwa okręgu dzierżawnego, Przedmiot dzierżawy, Klasa taryfy, Cena wywołania (K, h), Uwaga. Rows include Limanowa, Grybów, Muszyna.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 5 grudnia 1913.

L. cz. E. 2396/13 (17930 3-3)

Edykt. Dnia 24 grudnia 1913 o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie licytacja całej realności lwh. 111 gm. Sawałuski. Nieruchomość powyższą oszacowano na 1100 kor. Najniższa cena wynosi 734 kor., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się. Warunki licytacyjne, dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Monastkrzyska, dnia 11 listopada 1913.

L. cz. E. 2927/13 (18004 3-3)

Edykt. Dnia 24 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja 6/15 części lwh. 1904 gminy Barysz Pużni. Nieruchomość powyższą oszacowano na 927 kor. 96 hal. Najniższa cena wynosi 618 kor. 64 hal., poniżej której licytacja nie przyjdzie skutku. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Monasterzyska, dnia 8 listopada 1913.

L. 3590/13 (18146)

Obwieszczenie. Celem zabezpieczenia dostawy materiału tartego, skóry na obuwie i przędzy dla c. k. Zakładu karnego dla mężczyzn w Lwowie względnie dla utworzyć się mającego nowego Zakładu karnego w Drohobyczu na rok 1914 rozpisuje się rozprawę ofertową. Zapotrzebowanie roczne wynosi w przybliżeniu:

- Material tarty: a) deski jodłowe, świerkowe, sosnowe: 800 m.2 13 m/m, 30 " 7 " 1200 " 20 " 1600 " 33 " 500 " 40 " 400 " 53 " 50 " 79 " b) deski bukowe, olchowe i topolowe: 150 m.2 33 m/m, 50 " 20 " 80 " 53 " 100 " 79 " 20 " 111 " c) deski dębowe, jaworowe i jasionowe: 150 m.2 20 m/m, 100 " 26 " 100 " 33 " 50 " 40 " 150 " 53 " 50 " 79 " 50 " 105 " d) belki i rygle: około 500 m. b. w używanych wymiarach.

Skóra na obuwie: a) w przykrojonym stanie: 600 par trzewików juchtowych dla więźni, 100 par pantofli, 25 par butów juchtowych dla straży, 25 par podszycy juchtowych dla straży, 50 par trzewików lub sztywletów dla straży. b) w materyale: 2000 par półpodeszew w skórkach, 100 kg. masyryki na podeszwy, 50 kg. jucht. Przędza: Przędza konopna Tow. Nr. 12 około 5000 kg. Przędza bawełniana Nr. 6 około 6000 kg. Przędza bawełniana Nr. 14 około 1000 kg. Przędza bawełniana Nr. 16 (Kippenblau) niebieska około 50 kg. Przędza bawełniana Nr. 16 (türkisch-roth) czerwona około 50 kg. Przędza bawełniana połowa klejona a połowa nieklejona. Pisemne, należycie ostemplowane i zapieczetowane oferty wraz z pokwitowaniem na złożone poręczne w wysokości: przy materyale tartym na 1000 kor., przy skórze i przędzy po 600 kor., mają być wniesione na ręce Zarządu c. k. Zakładu karnego we Lwowie najpóźniej do 22 grudnia b. r. do 11 godziny przed południem. Oferty mają być przez oferenta własnoręcznie podpisane imieniem i nazwiskiem z dokładnym podaniem miejsca zamieszkania zaopatrzone, zawierając żądaną cenę w cyfrach i słowach za 1 m.2 materiału tartego, za 1 parę skóry na obuwie w przykrojonym stanie względnie za 1 parę półpodeszew w skórze i za 1 kg. skóry, a przy przędzy za 1 kg. netto „loco Zakład karny we Lwowie“, względnie „loco Zakład karny w Drohobyczu“, tudzież oświadczenie, że oferentowi znane są warunki kontraktu i że się im bezwarunkowo poddaje. Potrzebne do ofert druki i załączniki a mianowicie: ogólne warunki, szczególne warunki jakoteż formularze oferty można przeglądać w kancelaryi Zarządu Zakładu karnego we Lwowie, a na żądanie otrzymać je za złożeniem 60 hal. Otwarcie ofert nastąpi dnia 22 grudnia b. r. o godzinie 3 po południu, przyczem oferty mogą być obecni. Oferty niedokładne albo powyższem poręcznem nie pokryte lub też inne warunki i ograniczenia zawierające lub też po upływie naznaczonego terminu wniesione, nie będą uwzględnione. Oferenta obowiązuje oferta od dnia wniesienia, a c. k. Skarb Państwa od dnia zatwierdzenia dostawy. Lwów, dnia 8 grudnia 1913.

L. cz. E. 5168/13 (18140)

Edykt licytacyjny. Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Śniatynie, zastąpionej przez adw. dr. Rosenhecka w Śniatynie, odbędzie się dnia 15 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w Sali Nr. I., w Śniatynie licytacja realności: a) objętej lwh. 553 II. dz. gm. kat. Śniatyn, składającej się z pb. 1307 (na niej chata i szopa) i pgrnt. 1232, 1233, 2276 i 2372/2, b) obj. lwh. 1256 II. dz. gm. kat. Śniatyn, a składającej się z pgrnt. 2390 i 2700/1. Najpierw zlicytowaną zostanie realność objęta wykazem hip. l. 1256 II. dz. gm. kat. Śniatyn, a z niej pgr. 2390; o ile cena otrzymana nie pokryje egzekwowanych wierzytelności, sąd zlicytuje dalsze nieruchomości. Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) realność obj. lwh. 553 II. dz. gm. kat. Śniatyn na 2929 kor., ad b) realność obj. lwh. 1256 II. dz. gm. kat. Śniatyn na 1800 kor., w niej pgr. 2390 na 1200 kor. Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej: ad a) 1952 kor. 86 h., ad b) 1200 kor. (w niej pgr. 2390 na 800 kor.). Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia it. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Śniatyn, d. 23 listopada 1913.

Edykt licytacyjny. Dnia 13 stycznia 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 68 II. piętro, licytacja realności lwh. 33 ks. gr. gm. kat. Prokocim, składającej się z pbud. obszaru 21 s2, z domem drewnianym, pbud. obszaru 35 s2, ogrodu obszaru 107 s2 i roli obszaru 1 morg 1063 m. kw. Nieruchomość powyższą wystawiona na licytację jest oceniona na 2741 kor. 07 h. Przynależność jest oceniona na 200 kor. Najniższa cena wynosi 1960 kor. 71 h. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Podgórze, dnia 22 października 1913.

L. cz. E. 2714/12 (24) (18138)

Edykt licytacyjny. Dnia 21 stycznia 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja 2/6 cz. real. obj. lwh. 11 ks. gr. Dźurów Josypa Mikieforuka Hrycka własnych, na której pobudowana jest chata wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych. Nieruchomość z przynależnościami w częściach wystawiona na licytację jest oceniona na 326 kor. Najniższa cena wynosi 163 kor. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły

L. cz. E. 1047/12 (11) (18133 1-3)

Edykt. Na wniosek Spółki pożyczkowej „Własna pomoc“ w Glinianach strony egzekwującej odbędzie się dnia 27 lutego 1914, o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 31, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja 1/4 części realności objętej wyk. hip. l. 1023 ks. gr. gm. kat. Horpin, składającej się z pgr. 1982/2 las z łąką obszaru 1 ha. 24 ar. 95 m., tudzież z pgr. 2008 łąka, obszaru 2 ha. 9 ar. 65 m. Wartość szacunkowa 1108 kor. 70 hal. Najniższa oferra 739 kor. 13 hal. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Kamionka strum., dnia 28 listopada 1913.

L. cz. E. 627/10 (26) (17817)

Edykt. Dnia 21 stycznia 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja 2/6 cz. real. obj. lwh. 11 ks. gr. Dźurów Josypa Mikieforuka Hrycka własnych, na której pobudowana jest chata wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych. Nieruchomość z przynależnościami w częściach wystawiona na licytację jest oceniona na 326 kor. Najniższa cena wynosi 163 kor. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły

oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zabłotów, dnia 5 listopada 1913.

L. cz. E. 4023/13 (18139)

Edykt licytacyjny. Dnia 16 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V., odbędzie się licytacja następujących realności: a) całej lwh. 7 ks. gr. Białe, b) całej lwh. 1011 ks. gr. Białe, c) 2/6 cz. lwh. 1014 ks. gr. Białe. Wartość szacunkowa: ad a) 380 kor., ad b) 160 kor., ad c) 53 kor. Najniższa oferta: ad a) 253 kor. 33 hal., ad b) 106 kor. 66 hal., ad c) 38 kor. 66 hal. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Przemysłany, dnia 20 listopada 1913.

L. cz. E. 3812/13 (3) (17509)

Edykt licytacyjny. Dnia 21 stycznia 1914 o godzinie 10-15 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 632 gm. Borszczów Hrycko Zacharuka Josypa własnej, składającej się z ogrodu i budynków gospodarczych. Wartość nierehomosć wystawionej na licytację ustala się na 1391 kor. 33 h. Najniższa cena wynosi 927 kor. 56 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wym enionym, w biurze Nr. 21. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV. Zabłotów, dnia 14 listopada 1913.

L. cz. E. 1784/13 (7) (18083)

Edykt licytacyjny. Na żądanie Kasy zaliczkowej w Złoczowie filii w Olesku odbędzie się dnia 28 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja: 1. lwh. 194, 2. 1/4 lwh. 295 ks. gr. Bużek własnych Ignacego Pasternaka, 3. lwh. 417 i 4. lwh. 686 gminy Bużek własnych po połowie powyższego i Ofeny Małaniuk zam. Pasternak wraz z przynależnościami, składającymi się ze sztachet, plotu i studni. Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad 1. na 795 kor., ad 2. na 849 kor. 90 hal., ad 3. na 540 kor., ad 4. z przynależnościami na 1476 kor. 60 hal. Najniższa cena wynosi: ad 1. — 530 kor., ad 2. — 566 kor. 60 hal., ad 3. — 360 kor., ad 4. — 984 kor. 40 hal., Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieru-

chomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczey rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Olesko, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. E. IV. 4138/13 (17248)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 20 stycznia 1914 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 140 w Stryju, licytacja realności lwh. 27 gm. Stryj składającej się z domu jednopiętrowego przy placu „Targowica“ i ul. Joselwicza.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 78 588 kor., przynależności zaś drzwi sklepowe blachą kute i rolety żelazne oszacowane na kwotę 535 kor., którą już wliczono do wyżej podanej wartości szacunkowej.

Najniższa cena wynosi 39 294 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 8 listopada 1913.

L. cz. E. VIII 3951/13 (18046)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie, odbędzie się dnia 20 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 45 II. p. przymusowa licytacja realności lwh. 42 ks. gr. gm. kat. Bibice bez przynależności.

Realność obejmuje gospodarstwo większe składające się z 3³/₄ morga gruntu i zabudowań.

Wartość szacunkowa 9316 kor. 87 hal.
Najniższa oferta wynosi 6212 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział VIII.
Kraków, dnia 15 listopada 1913.

L. cz. E. 1365/13 (6) (18007)
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Romana Szczeklika w Pilźnie, odbędzie się dnia 24 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja realności:

lwh. 564 ks. gr. Pilzno dom, grunata, sztachety drewniane.

Wartość szacunkowa:

- a) 9000 kor.,
- b) 3000 kor.,
- b) 15 kor.

Najniższa oferta 6507 kor. 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 25 listopada 1913.

Ч. сн. E. 3351/13 (6) (17820)
Оголошене переторгу.

На пошране Товариства задаткового в Зборові, заступленого через адв. др. Вацка, відбуде ся дня 31 грудня 1913 перед полуднем о 9 годині в низше означеним суді, комната ч. 12 в Зборові переторг:

I. недвижимостий обн. вгч. 173, 174, 963, 1031 гр. Манаїв з принадлежностями, складаючою ся що до вгч. 174 а дому мешкального, стодоли, стайні, спіхлера і студні і що до вгч. 963 з кузні, цивниці і засівів пгр. 917/7,

II. недвижимостий обн. вгч. 180, 405, 432 гр. Манаїв,

III. недвижимостий обн. вгч. 1228 гр. Манаїв wraz z деревами,

IV. недвижимостий обн. вгч. 1316 гр. Манаїв.

Продати ся маючі недвижимості суть оцінені а то недвижимість:

ad I. на 2810 кор., принадлежність на 1734 кор.,

ad II. на 2200 кор.,

ad III. з деревами на 3191 кор.

ad IV. на 700 кор.

Найнизша подача виносить що до недвижимості:

ad I. 3030 кор.,
ad II. 1467 кор.,
ad III. 2128 кор.,
ad IV. 467 кор.

Понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу, котрі затверджує ся, відносячі ся до недвижимості (витяг гіпотечний, витяг катаstralний, протоколи оцінення і т. д.), можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означеним суді, комната ч. 22, підчас годин урядових.

Права, котріби продаж робили недopusтимом, належить найпізнійше на дни судовім, визначеним до переторгу, перед переторгом оголосити в Суді, бо инакше що до недвижимості самої вже більше не можуть бути підпошені.

О дальших випадках поступованя переторгового уведомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимості якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитом в суді, як би они ані не мешкали в області низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевості суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Зборів, дня 20 листопада 1913.

L. cz. E. 4449/13 (8) (18135)

Дня 16 stycznia 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 19, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków odbędzie się licytacja realności lwh. 900 ks. gr. gm. Wołosów, pgr. 1011 2.

Wartość szacunkowa 1500 kor.

Najniższa oferta 1000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w Oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczey rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 25 listopada 1913.

L. cz. E. 1066/13 (18079)
Edykt licytacyjny.

Dnia 16-go stycznia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacja realności lwh. 293 gm. Hussaków, wraz z przynależnościami składającymi się z oparkowania.

Nieruchomość ta oceniona została na 23.247 kor. 80 h., przynależność zaś na 238 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 11.742 kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczey nie miałyby one już znaczenia co do samej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 25 listopada 1913.

L. cz. E. V. 2868/13 (6) (18125)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Banku mieszczańskiego w Stanisławowie, odbędzie się dnia 17-go grudnia 1913 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności wiejskich:

a) lwh. 292 ks. gr. gm. Knihinin, cała realność w skład której wchodzi pgrnt. lk. 305/10, 223 o powierzchni 11 ar. 07 m², oraz pb. lk. 148 o powierzchni 2 ar. 62 m²,

b) lwh. 608 ks. gr. gm. Knihinin, na parceli tej położony jest dom drewniany kryty gontem o 4 pokojach 2 kuchniach i werandzie, oraz budynek gospodarczy.

Wartość szacunkowa 8200 kor.

Najniższa oferta 5400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Stanisławowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 92.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczey rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, d. 14 października 1913.

L. cz. E. 1850/13 (6) (18081)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Hellera w Olesku odbędzie się dnia 4 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 375 ks. gr. Chwatów, Mikołaja Żmura własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczey rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Olesko, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. E. 3362/13 (17937)
Edykt licytacyjny.

Dnia 20 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V. odbędzie się licytacja następujących realności: lwh. 1111 ks. gr. Dunajów całej, lwh. 809 ks. gr. Dunajów całej.

Wartości szacunkowej:

ad a) 800 kor.,

ad b) 300 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 533 kor. 34 hal.,

ad b) 200 kor.,

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemysłany, dnia 1 grudnia 1913.

L. cz. E. 2216/13 (8) (18137)
Edykt licytacyjny.

Dnia 17 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 II. p. licytacja realności lwh. 132 ks. gr. gm. kat. Świątka górna, składającej się z gruntów wraz z parcelą budowlaną 6 ha. 14 ar. 21 m² i domu mieszkalnego drewnianego oraz stodolą i stajnią.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 18.140 kor. 5 hal.

Najniższa cena wynosi 12.094 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 30 października 1913.

L. cz. E. IV. 4093/13 (4) (17983)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu odbędzie się dnia 16 stycznia 1913 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122, licytacja:

1. realności lwh. 59 ks. gr. gminy Zawada,

2. realności lwh. 69 ks. gr. gminy Zawada.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to:

ad 1. na 5411 kor.,

ad 2. na 20 660 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 3607 kor. 34 hal.,

ad 2) 13 773 kor. 34 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 28 listopada 1913.

Wyroki prasowe.

Ч. сн. Пр. 280/13 (2) (18110)
В Імени Їго Величства Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокуратури Державної, що зміст часописи „Діло“ число 270 з дня 3 грудня 1913 в артікулі „Прихильні голоси“ в уступі „Ірландці бороли ся“ до „за се відповідальність“ містить — в собі ество провини з § 305 а. к. узнав доконану в дни 3 грудня 1913 конфіскаату за оправдану і зарядив знищене цілого накладу і видав по думці § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 6 грудня 1913.

Ч. сн. Пр. 279/13 (2) (18111)
В Імени Їго Величства Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокуратури Державної, що зміст часописи „Свобода“ число 49 з дня 4 грудня 1913 „Будьмо сильні і відважні“ в уступі „Колісь подібно“ до „виборчі права“ — містить в собі ество провини з § 305 а. к. узнав доконану в дни 3 грудня 1913 конфіскаату за оправдану і зарядив знищене цілого накладу і видав по думці § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 6 грудня 1913.

Sl. 230 (13801)

Das t. f. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntniße vom 1 October 1913, Pr. VII 84/13, die Weiterverbreitung der Nummer 10 (Octobernummer) des Jahrganges 1913 der Zeitschrift: „Slovenski branje“ wegen der Stelle von „Zelesi bi, da bi bili“ bis „pa resnicno“ des Artitels: „Borovlje na Koroskem — narodno ogrozene“ nach § 302 St. G. verboten.

Das t. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 30 September 1913, Pr. I 521/13, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Kladensky kraj“ vom 23 September 1913 wegen der Stelle von „Strana narodne socialni odmita“ bis „myslenek demokr.“ des Artitels: „Jaka je politika strany nar. socialni v dnensi krizi“ und des Artitels: „Velke chyby“ nach § 63, 64 und 65 a St. G. verboten.

Das t. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 30 September 1913, Pr. I 520/13, die Weiterverbreitung der Nummer 266 der Zeitschrift: „Cas“ vom 28 September 1913 wegen der Stelle von „Neprekvapuje vsak jedine“ bis „dodal jeste“ des Artitels: „Utoenik Dojeie a jeho ein“ in der Rubrif: „Soudni sin“ nach § 305 St. G. verboten.

Das t. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 30 September 1913, Pr. I 519/13, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der Zeitschrift: „Mladenecek, vydany pro mladence i panny“ vom 3 October 1913 wegen des Artitels: „Take elen rodiny“; der Stellen von „Kramek siec“ bis „i skrobila“ des Artitels: „Nenasvtna Amalka“; von „Ano i z okoli“ bis „jako buildg“ des Artitels: „Nase panicky a Habesani“ nach § 516 St. G. verboten.

Das t. f. Kreis- als Preßgericht in Ch. u. b. hat mit dem Erkenntniße vom 1 October 1913, Pr. 99/13, die Weiterverbreitung der Doppelnummer 1—2 der Zeitschrift: „Vzdelni lidu“ vom 30 September 1913 wegen der Stelle von „Jinyimi slovy“ bis „tak nalezla“ des Artitels: „Ve znameni c. k. Absolutismu“ nach § 65 a St. G. verboten.

31. 231 (14433)
Das f. l. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 30 September 1913, Nr. 76/13, die Weiterverbreitung der Nummer 708 der Zeitschrift: „Der Tiroler Waffl“ vom 28 September 1913 wegen des Artikels: „Wochenchau“ in der Stelle von „Einen lebendigen“ bis „Tollhandwirtschaft da ist“: die Überschrift zu dem Artikel über den Absatz, der Stelle aus dem nämlichen Artikel von „der obige Ausspruch“ bis zum Schluß; der Stelle am Eingange des Artikels: „Heilige Verapuzinierung“ von „die welche Poffung“ bis „zu beaufstern“ nach § 65 a, 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 2 September 1913, Nr. 66/13, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „L' Avenir del Lavoratore“ vom 25 September 1913 wegen der Stelle von „Ora siccome i fatti“ bis „ne per il fato“ des Artikels: „Socialismo e Religione“ nach § 122 d St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom September 1913, Nr. 65/13, die Weiterverbreitung der Nummer 268 der Zeitschrift: „Corriere della Sera“ ddo. Mailand, 25 September 1913, nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. l. Landes- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom September 1913, Nr. 64/13, die Weiterverbreitung der Nummer 267 der Zeitschrift: „Corriere della Sera“ ddo. Mailand, 24 September 1913, nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. l. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 1 Oktober 1913, Nr. I 522/13, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Volna Myslenka“ vom 1 Oktober 1913 wegen der Stelle von „Tyz doch jde pak“ bis „vzdy je privedova a t. d.“ des Artikels: „Dr. A. Wroblewski: Tragedie diteta v konfesni skole“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 2 Oktober 1913, Nr. 99/13, die Weiterverbreitung des in Verlage und im Druck von Josef Čermák in Verlage und im Druck von Josef Čermák verfaßten Gedichtes: „Der Berghof“ wegen der Stelle von „Sowas das Kämmerlein“ bis „Wien vielen schon zu groß, von „Auf die Welt ich mich“ bis „zu prachen an“, von „Und dieses Gut“ bis „im Feiernschiffel ruhn“ und von „Was sie gleich n hätten“ bis „Ein neues Leben hatte sie begonnen“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Preßgericht in Muzyna hat mit dem Erkenntnis vom 13 September 1913, Nr. V 5/13, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Die Murit“ wegen des Feuilletons: „Die Murit“ von „Es stochau“, beginnend mit den Worten: „Die Murit“ bis „Fratras! Amen“, nach § 303 St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 24 September 1913, Nr. 56/13, die Weiterverbreitung der Nummer 875 der Zeitschrift: „Hrvatska Rada“ vom 23 September 1913 wegen der Stelle von „To novinstvo“ bis „govorilo o Turkoj“, von „Ako sa ovo stanje“ bis „ostalin Balkanom“ des Artikels: „Austro-Ugarska i njezini saveznici“; von „Skora: zapletaj“ bis „posve nekari su“, von „Na koncu“ bis zeljenji plod“ des Artikels: „Njemački glasovi protiv Savezu sa Austro-Ugarskom“; von „Iskorenuće g'agolice“ bis „Splitu unistise“ des Artikels: „pilit, 22 rujna“ nach § 305, 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, Nr. 31. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. l. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 26 September 1913, Nr. 57/13, die Weiterverbreitung der Nummer 876 der Zeitschrift: „Hrvatska Rijec“ vom 25 September 1913 wegen der Stelle von „kazneni postupak“ bis „u Sibeniku“, von „A njima“ bis „Velicanstva“, von „Zalostna subdina“ bis „podlegao“, von „Zandari“ bis „vedrije doba“ des Artikels: „Jedna znacajna rasprava na okružnome sudu nach § 300 St. G. verboten.

SPROSTOWANIE.

(18152)
Sprostowanie ogłoszenia.
Ogłoszenie licytacji 100 sztuk dębów gminy Bratkowce prostuje się w tym kie-

runku, że sprzedane będą nie drzewa złamane, lecz stojące na pnihu, a cenę wywołania stanowi kwota 25 kor. za 1 m.³.

Wydział powiatowy w Striju.

FIRMY.

Ч. сп. Фірм. 1110 Ст. II. 281 (17969)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень з робочих і господарських.

Осідок стоваришення: Львів.
Фірма звучить: Краєве Товариство кредитове урядників і святиників, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукую.

1. Члени дирекції виступили: Александр Сероичковский, др. Юлія Савчак, др. Василь Гукевич і о. Теодозій Лежогоубекій.

2. Членами дирекції вибрані: др. Юлія Савчак, урядник краєвого Банку у Львові ул. св. Тереси 2, а яко заступники членів Іларій Чапельський, урядник краєвого Банку у Львові ул. св. Тереси 2 і Іван Рудович, грек кат. катихит у Львові, Театиньска 3 і Володимир Мацькевич, урядник Земельного Банку гіпотечного у Львові ул. Театиньска 19.
Дата впису: 23 серпня 1913.

Ц. к. Суд крайвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 18 серпня 1913.

Ч. сп. Фірм. 1186 Ст. II. 234 (17841)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень з робочих і господарських.

Осідок стоваришення: Бібрка.
Фірма звучить: Повитове Товариство кредитове, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукую.

Зміна статуту ухвалена зістала на зборах дня 20 марца 1913 в тім напрямі що статут буде обіймав місто 60 параграфів 61 як предложений відпис нового з поодинокими змінами параграфів старого статуту а саме: економічні сили членів для добробуту, уділяти своїм членам дешевого і пристоупного кредиту, приймати до користного обороту капітали від своїх членів за уловлянням опрощенням та в загалі з полученнями силами доконувати всякі пожиточні підприємства економічні на користь своїх членів.

Від тепер § 5 має звучати: До переведення своєї цілі буде стоваришене:
а) приймати капітали до обороту за уловлянням опрощенням в кошен своїх членів,

б) уділяти лише своїм членам дешевих і присутних позвек на піднесення їх господарства або промислу.

Особа що не є членами стоваришення єуть виключені від участі в цілях стоваришення і від користі які виплавають для членів з діяльності стоваришення поданої під а) і б)

Висота уділу до тепер 10 кор., від тепер 30 кор.

Дата впису: 23 серпня 1913.

Ц. к. Суд крайвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 18 серпня 1913.

L. cz. Firm. 1139/13 Rg. B. 108 (15132)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: L. et G. Kaden Towarzystwo akcyjne filia we Lwowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

1. nabywanie w stanie wolnym od ciężarów składu materiałów budowlanych prowadzonego pod firmą „Zakład dostaw budowlanych L. et G. Kaden w Krakowie wraz z filią we Lwowie, z wapiennikiem, kamieniołomem i fabryką gipsu w Glinnej-Nawary, wraz ze wszystkimi do nich należącymi parcelami, zabudowaniami i urządzeniami;

2. nabywanie w stanie wolnym od ciężarów przedsiębiorstwa prowadzonego pod firmą „Fabryka wapna i kamieniołomy J. et G. Kaden“ w Rząsce wraz z przynależnym do niego wapiennikiem i kamieniołomem;

3. prowadzenie pod 1. i 2. wyszczególnionych przedsiębiorstw;

4. wyrób, nabywanie i sprzedaż materiałów budowlanych wszelkiego rodzaju oraz innych tym podobnych produktów;

5. wykonywanie robót budowlano-technicznych na własny i cudzy rachunek;

6. nabywanie, sprzedaż, urządzenie, prowadzenie, dzierżawienie i oddawanie w dzierżawę przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i górniczych, zakładanie tychże, nabywanie wyłączoneści górniczych, oraz innych prw górniczych;

7. handel wszelkimi tego rodzaju fabry-

katami, wytworami i produktami na własny i cudzy rachunek, zakładanie w tym celu koniecznych składów towarowych, miejsce sprzedaży, produkcji i t. p.

Forma spółki: Towarzystwo to jest Towarzystwem akcyjnym utworzonym na zasadzie statutu zatwierdzonego reskryptem c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 16 sierpnia 1912 L. XIII. a. 2044/3 na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 18 kwietnia 1912 L. 1547.

Czas trwania: nieograniczony.

Kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi 1,000,000 kor. i dzieli się na 2500 akcji opiewających na okaziciela po 400 kor. nominalnej wartości. Na poczet tego kapitału wpłacono gotówką 1650 sztuk akcji po 400 kor. na sumę 660,000 kor., na dalsze 340,000 kor. przydzielono dr. Gustawowi Kadenowi, względnie firmom „Zakład dostaw budowlanych L. i G. Kaden“ i „Fabryka wapna i kamieniołomy J. i G. Kaden“ tytułem odpłaty za wniesienie a mianowicie: 1. składu materiałów budowlanych prowadzonego pod firmą „L. i G. Kaden“ w Krakowie oraz z filią we Lwowie i wapiennikiem, kamieniołomem i fabryką gipsu w Glinnej-Nawary oraz ze wszystkimi lwh. 204, 206, 209, 210, 211, 294, 230, 232, 233, 306, 307, 312, 313, 314, 315 gm. kat. Glinna i lwh. 267 gm. kat. Mostki objętymi realnościami i 2. przedsiębiorstwa prowadzonego w Rząsce pod firmą „J. & G. Kaden“ wraz z realnościami lwh. 125 i 121 gm. kat. Rząska objętymi.

Powwyższy kapitał zakładowy może być podwyższony bez osobnego zezwolenia rządowego do kwoty 2,000,000 kor. pszez wydanie nowych akcji.

Zakład filialny: Lwów.
Zakład główny: w Krakowie, noszący firmę tak samo brzmiącą.

Rada zawiadowcza składa się najmniej z 5, a najwyżej z 9 członków. Członkami rady zawiadowczej wybrani zostali na przeciąg sześciu lat: Józef Biskup fabrykant w Pradze, Antoni Tille dyrektor „Żivnosteńska Banka w Pradze“, Wacław Vleček centralny dyrektor zach. czeskich fabryk wyrobów kaolinowych w Górnym Brizie, dr. Leon Ader adwokat w Krakowie, Hugo Felfel wicedyrektor „Żivnosteńska Banka filia w Krakowie“.

Prokurę udzielono: Prokurzystami Towarzystwa są: Henryk Wachtel w Krakowie i Wojciech Kwadrat starszy urzędnik „Żivnosteńska Banka filia w Krakowie“, którzy firmę Towarzystwa podpisują kolektywnie i z jednym członkiem rady zawiadowczej.

II. Prokurzystami filii Towarzystwa są: Fryderyk Jelinek dyrektor Żivnosteńska Banka filii we Lwowie i Józef Kopecky urzędnik Żivnosteńska Banka filii Lwów z tem, iż takowi podpisywać będą firmę tylko kolektywnie z jednym członkiem rady zawiadowczej tzn., iż pod brzmieniem firmy „L. & G. Kaden Towarzystwo akcyjne filia Lwów“ umieści swój podpis jeden z prokurzystów z dodatkiem wskazującym prokurę, oraz jeden z członków rady zawiadowczej firmy.

Podpis firmy: Firmę Towarzystwa podpisywać będzie się w ten sposób, iż poniżej brzmienia firmy „L. & G. Kaden“ Towarzystwo akcyjne, wypisanego ręką lub wydrukowanego w jakikolwiek sposób, dwu członków Rady zawiadowczej położy swe nazwiska, lub też jeden członek Rady zawiadowczej i jeden prokurzysta, lub też wkońcu dwaj prokurzyści tego Towarzystwa, oraz że prokurzyści podpisywać mają swe nazwiska z dodatkiem wskazującym prokurę.

Ogłoszenia od Rady zawiadowczej pochodzące umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“ i „Wiener Zeitung“.

Dzień wpisu: 7 sierpnia 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 31 lipca 1813.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1043/MKA. (17966)

Edykt
w sprawie wyłożenia planu szczegółowego podziału wspólnych gruntów objętych lwh. 63 ks. gr. gm. kat. Biegonice, tudzież lwh. 10 ks. gr. gm. kat. Mysłec w powiecie politycznym Nowy Sącz, sądownym Stary Sącz.

Plan dotyczący szczegółowego podziału wspólnych gruntów objętych lwh. 63 ks. gr. gm. kat. Biegonice, tudzież lwh. 10 ks. gr. gm. kat. Mysłec wyklada się w myśl postanowien § 93 kr. ust. dz. reg. z dnia 9 grudnia 1899 Dz. u. kr. Nr. 20 ex 1900 od dnia 17 grudnia do dnia 30 grudnia 1913 r. włącznie, w kancelaryi urzędu gminnego w Biegonicach do publicznego przejrzania przez wszystkich interesowanych w godzinach urzędowych od 8-mej rano do 3-ciej po południu.

Plan ten został już wytyczony w polu, a obecnie będzie w kancelaryi urzędu gminnego w Biegonicach w dniach 17, 18, 29 i 30 grudnia na żądanie uczestników objaśniany.

W dniach 17 i 18 grudnia będzie na miejscu obecny inspektor agrarny Jan Kru-

dysz, a w dniach 29 i 30 grudnia kierownik robót adjunkt agrarny Mieczysław Gawlikowski, którzy w godzinach urzędowych od 8-mej rano do 3-ciej po południu będą dawali wyjaśnienia co do planu podziału.

O tem zawiadania się zarazem bezpośrednio, jak i pośrednio uczestników, żeby swoje zarzuty co do planu podziału w przeciągu dni 30-tu, licząc od pierwszego dnia wyłożenia w gminie zgłosili do c. k. miejscowego Komisarza agrarnego albo pisemnie, albo ustnie do protokołu w czasie wyłożenia planu.

Kraków, dnia 5 grudnia 1913.

C. k. Sekretarz Namiestnictwa jako c. k. miejscowy Komisarz agrarny: Mięslowicz w. r.

L. cz. Cw. 5398/13 (1) (17380)

Edykt
Przeciw Władysławowi Maruszczakowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Iwana Muszkiewicza pozew o 600 kor. i 150 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Bobrowskiego w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. Cw. 7748/12 (3) (17388)

Edykt
Przeciw Andruchowi Mazuryk s. Jana, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Kasę ludową w Kozowej pozew o wydanie nakazu zapłaty dla kwoty 400 kor.

Celem strzeżenia praw Andrucha Mazuryka syna Jana ustanawia się p. adwokata dr. Speisera w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 10 października 1913.

L. cz. Cw. II. 4406/13 (1) (17616)

Edykt
Przeciw Zygfrydowi Schenkerowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Wiedeński Bank Związkowy Filię w Krakowie pozew o 296 koren.

Na podstawie pozwu wydany z stał nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Zygfryda Schenkera ustanawia się p. adw. kata dr. Stanisława Krygowskiego w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 5 listopada 1913.

L. cz. Cw. III. 4203/13 (2) (17596)

Edykt
Przeciw Antoniemu Budzynowi i Józefowi Maliszowi w Kończyskach i sp., których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Towarzystwo zalickowe z ogr. por. w Wojniczu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 270 kor.

Na podstawie pozwów wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Antoniego Budzyna i Józefa Malisza ustanawia się p. dr. Zygmunta Ehrenpreisa, adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Budzyna i Józefa Malisza w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 30 października 1913.

L. IX. a. 1924 (18154)

Edykt
C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa i stacyjna wraz z rozprawą wywłaszczeniową w sprawie projektowanego przekształcenia i rozszerzenia stacji w Szczakowej — odbędzie się dnia 29 grudnia 1913 i rozpocznie się o godzinie 11:45 przed południem na stacji w Szczakowej.

Wykazy gruntów, które mają być wy-

właszone wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878, Dz. p. p. Nr. 30, w urzędzie gminnym w Szczakowej począwszy od dnia 10 grudnia 1913 przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarządy przeciw zamierzonym wyłączeniom można wnosić w ciągu powyższych 14 dni do c. k. Starostwa w Brzeżanach lub przy komisji na miejscu.

Zarządy późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 grudnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyjanowski w. r.

L. cz. Cw. III. 4496/13 (1) (17674)
E d y k t.

Przeciw Józefowi Zeughauserowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Bochni, stow. zar. z ogr. poręką pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 800 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Adolfa Fischera, adwokata w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 11 listopada 1913.

L. cz. Cw. III. 4315/13 (1) (17601)
E d y k t.

Przeciw Reginie i Chasklowi Schenkerom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Leona Błodeka w Podgórzu pozew o zapłatę sumy wekslowej 500 i 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został w dniu 27-go października 1913 Cw. III. 4315/13 (1).

Celem strzeżenia praw Reginy i Chaskla Schenkerów ustanawia się p. dr. Florjana Popiela, adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Reginę i Chaskla Schenkerów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 27 października 1913.

L. cz. C. II. 584/13 (1) (18052)
E d y k t.

Przeciw Józefowi Plackowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Towarzystwo Wzajemnego kredytu w Dębicy pozew o 280 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 grudnia 1913, o godz. 10 30 rano, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. adwokata dr. Herziga w Dębicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać go będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 29 listopada 1913

L. cz. C. II. 659/13 (18010)
E d y k t.

Przeciw Michałowi Rura, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślanach przez Katarzynę Gawińską pozew o 400 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 grudnia 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. dr. Grossa, adwokata w Przemyślanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przemyślany, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. C. II. 719/13 (18001)
E d y k t.

Przeciw Iwanowi Wiźniuk s. Nykoły i Annie z Tomaszczuków Wiźniuk, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez Henicha Hechta z Berezowa niżnego pozew o 443 kor. 74 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-

dyencyę do rozprawy na dzień 29 grudnia 1913, o godz. 9 rano, sala Nr. 5.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Olejnika, kand. adw. w Jabłonowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jabłonów, dnia 28 listopada 1913.

L. cz. C. X. 672/13 (1) (17847)
E d y k t.

Przeciw Michałowi Zawidowskiemu vel Michał Zawidowski syn Oleksy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Kasę pożyczkową Gminy Biela pozew o 457 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 27 grudnia 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Zawidowskiego syna Oleksy ustanawia się p. dr. Schwarza, adw. w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Zawidowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Tarnopol, dnia 24 listopada 1913

L. cz. C. V. 53/13 (1) (17860)
E d y k t.

Przeciw Towarzystwu kredytowemu w Żółkwi i Kasie zaliczkowej w Bełzie, które już nie istnieją, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaworowie przez Antschla i Matyldę Druck pozew o uznanie pretensji za zgastą.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono rozprawę na dzień 17 grudnia 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono kuratorem p. dr. Allerhanda w Jaworowie, póki pozwani się nie zgłoszą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 24 listopada 1913.

L. cz. C. II. 649/13 (2) (18105)
E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Dmytrovi Mac z Lipowca wniósł Abraham Willner z Jaśłisk pozew o 400 kor.

Rozprawę wyznaczono na dzień 18-go grudnia 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono adw. dr. Janotę w Rymanowie na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów, dnia 3 grudnia 1913.

L. cz. C. II. 734/13 (1) (17916)
E d y k t.

Przeciw Nusenowi Bleicherowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Matyldę Hellman pozew o własność i intabulację brutto z wnioskiem na adnotację skargi.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 20 grudnia 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 66.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Nusena Bleichera ustanawia się p. adwokata dr. Dicka kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Nusena Bleichera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Drohobycz, dnia 20 listopada 1913.

L. cz. C. II. 99/13 (8) (18131)
E d y k t.

Przeciw Piotrowi Lulkowi po Jędrzeju, Janowi Kantemu Halatowi i Franciszkowi Kosiorowskiemu z Poręb Dynarskich, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 19 grudnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw tych nieobecnych ustanawia się p. Wincentego Chłudnickiego w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 5 grudnia 1913.

L. cz. C. II. 625/13 (1) (17917)
E d y k t.

Przeciw Bartłojewi Procyk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Glinianach

przez Spółkę pożyczkową dla handlu i przemysłu w Glinianach pozew o 217 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 grudnia 1913, o godz. 8 rano, sala Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Bartłojewia Procyka ustanawia się p. dr. Koniuszeckiego, adwokata kraj. w Glinianach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Bartłojewia Procyka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gliniany, dnia 28 listopada 1913.

L. cz. C. II. 484/13 (17955)
E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Bąkowi z Dąbrówek breńskich, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Pinkasa Kleinhandlera, kupca w Dąbrowie, pozew o uznanie kontraktu kupna sprzedaży z daty Dąbrowa, 6 lutego 1913 lr. 15676 za bezskuteczny zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 grudnia 1913, o godz. 9 rano, w tut sądzie, w biurze Nr. 15.

Celem strzeżenia praw Franciszka Bąka ustanawia się p. dr. Jakóba Lauterbacha w Dąbrowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Bąka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 27 października 1913.

L. 1466 (18022 3—3)
O g ł o s z e n i e.

Dr. Rudolf Kreugel wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 28 listopada 1913.

L. cz. Ne. III. 513/13 (2) (18037 3—3)
E d y k t.

Podaje się do publicznej wiadomości, że w miesiącu marcu 1913 znaleziono na gruntach gminy Kolodziejówka (powiat Skala) pierścień złoty z brylantem wartości wazyl 100 kor.

Właściciel ma się zgłosić w terminie rocznym od dnia ogłoszenia w godzinach urzędowych w sądzie tutejszym, gdyż po upływie roku rzecz znaleziona wydana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skala, dnia 10 października 1913.

L. cz. 3108 (17965 3—3)
O b w i e s z c z e n i e.

W myśl przepisów § 30 ustawy o Reprerentacji powiatowej podaje się do powszechnej wiadomości, że preliminarze fundusów powiatowych na rok 1914 wyłożone zostały w dniu dzisiejszym w biurze Wydziału powiatowego w Kolbuszowej na dni 14 do przeglądu przez opodatkowanych.

Z Wydziału powiatowego.

Kolbuszowa, dnia 1 grudnia 1913.

L. cz. C. I. 497/13 (1) (17932 3—3)
E d y k t.

Przeciw Stefanowi Kohutowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowosiolu przez Herscha L. Geldbanda w Nowosiolu pozew o 220 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 19-go grudnia 1913, o godz. 8 rano, w tut sądzie, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Kohuta ustanawia się Olekę Palanię w Terpiłowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowosiół, dnia 28 listopada 1913.

L. cz. C. IV. 306/13 (1) (18003 3—3)
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Stefanowi Didyczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwoleńskich przez Jana Zapytowskiego pozew o uznanie i intabulację prawa własności niewydzielonej 1/4 i 1/24 części nieruchomości obj. lwh. 46 gminy Mysłowa oraz 2/4 i 1/3 z 1/4 części pgr. lk. 28/2 obj. lwh. 49 tejż gminy.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 grudnia 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Stefana Didycza ustanawia się p. adwokata dr. Mantla w Podwoleńskich kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Didycza w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwoleńszka, dnia 29 listopada 1913.

L. 11.172/13 (18117 2—3)
O b w i e s z c z e n i e.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do publicznej wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy i drogowy na rok 1914 został ogłoszony w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału powiatowego.

Brody, dnia 9 grudnia 1913.

Spadki.

L. cz. A. V. 114/13 (9) (17755 1—3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie ogłasza, że dnia 31-go stycznia 1913 w Zauarstynowie zmarła Eleonora Węgrzynowicz 2 v. Hoffmann, nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Piotra Hoffmanna, jednego z dziedziców, nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Adamem Gadzińskim ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział V.

Lwów, dnia 15 maja 1913.

L. cz. A. 44/13 (3) (17653)
E d y k t.

Podaje się do wiadomości, że dnia 14 września 1912 zmarła w Igiezie Marya Mnich z pozostawieniem kodycylnego rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd tutejszy nie znając miejsca pobytu ustawowych dziedziców Michała i Kazimierza Muchów wzywa ich, aby w przeciągu roku licząc od dnia niżej wymienionego zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Mateuszem Siek-nicem dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.

Dynów, dnia 11 listopada 1913.

L. cz. A. 100/13 (7) (17418 1—3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej ogłasza, że dnia 25 stycznia 1913 w Siekierzynie zmarł Fabian Dębski pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana i Pawła Dębskich nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Marcinem Kotlarzem w Siekierzynie ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 25 listopada 1913.

L. cz. A. 368/9 (18090 1—3)
E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie zawiadamia, że dnia 19 grudnia 1909 w Markowej zmarła Paraska z Wasiutynów Petrunyszyn, nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Petra Wasiutyna nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Nykołą Hapiakiem s. Iwana.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sołotwina, dnia 29 października 1913.

L. cz. A. 187/13 (6) (17593 1—3)
E d y k t

z wezwaniem nieznanego Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia, że w dniu 11-go lipca 1913 w Żmigrodzie now. zmarła Paraska Wańko, córka nieżyjących Piotra Wańko i Maryi z

Kiewskich 1 v. Wańko 2 v. Walewskiej z Myscowy bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. Józef Niemiec, sekr. gm. w Żmigrodzie kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żmigród, dnia 21 listopada 1913.

Amortyzacje.

L. cz. T. VI. 87/13 (1) (17529 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Józefa Gutowskiego z Nowego Sącza wdraża się postępowanie, celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej polisy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 18 lipca 1893 do L. 13 746 opiewającej na kapitał 2000 złr. a. w. płatny Paulinie Katarzynie Gutowskiej, skoro dożyje dnia 11 lipca 1913, lub w razie wcześniejszej swej śmierci zabezpieczonej na zwrot premii bez procentu okazicielowi polisy.

Posiadacza powyższej polisy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu, liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej, za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VI.
Kraków, dnia 25 października 1913.

L. cz. T. VI. 93/13 (2) (18030 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Maryi Bazańskiej w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego poświadczenia Kasy oszczędności miasta Krakowa z dnia 26-go września 1912 Nr. 35.940 wystawionego na zastaw walorów a na nazwisko s. p. Jana Bazańskiego opiewającego.

Posiadacza powyższego poświadczenia wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej za nieistniejące uznane zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VI.
Kraków, dnia 17 listopada 1913.

L. cz. T. VI. 88/13 (1) (17603 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Jana Garny z Berny wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej polisy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 15 kwietnia 1889 Nr. 20 339 opiewającej na kapitał 1000 kor. płatny po 23 latach, skoro zabezpieczony Jan Garn dożyje 15 kwietnia 1912 lub w razie wcześniejszej śmierci natychmiast okazicielowi polisy.

Posiadacza powyższej polisy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej, za nieistniejące uznane zostanie.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddz. VI.
Kraków, dnia 25 października 1913.

L. cz. T. II. 27/13 (1) (17525 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Austriackiego Towarzystwa motorowego z odp. ogr. „Benz“ w Wiedniu, filii w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla wystawionego na blaskiecie niemieckim na 600 kor. z daty Wadowice 10 listopada 1913, płatnego w 6 miesięcy od daty wystawienia, podpisanego przez dr. Maksymiliana Schlanka w Wadowicach jako przyjmującego i przez dr. Maurycego Schlanka w Oświęcimiu jako wystawcę i indosanta.

Weksel ten był domicyliowany u firmy „Austriackie Towarzystwo motorowe z odp. ogr. Benz Wiedeń, filia w Krakowie“.

Posiadacza powyższego weksla wzywa

się przeto, aby przedłożył go tut. sądowi w ciągu 45 dni od dnia płatności weksla, t. j. 25 czerwca 1914, w razie przeciwnym bowiem razie powyższego czasokresu weksel ten za bezskuteczny uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział II.
Kraków, dnia 14 listopada 1913.

L. cz. T. 177/13 (2) (18150 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek ogólnego Związku kredytowego urzędników we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów 7 lipca 1913 na 1500 koron opiewającego, a dnia 7 października 1913 płatnego, wystawionego i żyrowanego prz. z dr. Dawida Goldberga, a akceptowanego przez Tobiasza Barana, właściciela dóbr w Szuparcie.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w przeciągu 45 od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 22 listopada 1913.

L. cz. T. 9/11 (1) (17675 1—3)

Amortyzacja.
Na wniosek Isaka Karantera w Piasecznej, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących wnioskodawcy rzekomo zaginionych a do wylosowania przeznaczonych papierów wartościowych:

a) losu węgierskiego krzyża (Ungar. Kreuzlos) Ser. 3858 Nr. 29,
b) losu Bazylika (Dombaulos) Ser. 1111 Nr. 14,
c) losu Joziva (Jozivlos) Ser. 6296 Nr. 93.

Posiadacza powyższych papierów wartościowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w przeciwnym bowiem razie takowe po upływie trzech lat po dniu płatności ostatniego kuponu, lub w przypadku w międzyczasie zaszłego wylosowania po upływie jednego roku, po dniu płatności, zaś należące do tego kuponu w przeciągu jednego roku od dnia ich płatności lub też o ile ten dzień już minął od dnia tego edyktu uznane zostaną za nieistniejące.

Skoro powyższe papiery wartościowe przez wylosowanie do wypłaty przeznaczone zostaną winien wnioskodawca o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 9 sierpnia 1913.

L. cz. T. VI. 13/13 (1) (17543 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Anny Pikurskiej z Dworów wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu, oznaczonej liczbą 10.286 i opiewającej na 113 kor. 31 h. i nazwisko Anny Pikurskiej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. T. 160/13 (2) (17976 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Jana Marszałka, powroźnika w Radymnie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego, wystawionego przez c. k. uprz. Towarzystwo imienia Gizeli, Jenerslna Reprezentacja we Lwowie, z daty Lwów 29 grudnia 1905 na złożoną tamże polię asekuracyjną tegoż Towarzystwa Nr. 231.125.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia tego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 8 listopada 1913.

L. cz. T. V. 13/13 (4) (17637 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.
Jędrzej Wilk, syn Piotra i Agaty z Pie-runów, urodzony w Krzędce dnia 9 maja 1854 od przeszło 30 lat wydził się ze swego miejsca rodzinnego i od tego czasu wszelki ślad po nim zagnął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ustawy cyw., przeto wdraża się na prośbę rodzeń-

stwa Łukasza Wilka i Maryi zam. Kozdęba z Krzątki postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adwokatowi dr. Peszkowskiemu w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym Jędrzeju Wilku.

Jędrzeja Wilka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10 listopada 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 1 listopada 1913.

L. cz. T. VI. 94/13 (2) (18031 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Anny Kalickiej z Wieliczki wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 283.152 na 100 kor. opiewającej, a na imię Anny Kalickiej wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie urzędowej“ za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VI.

Kraków, dnia 17 listopada 1913.

L. cz. T. 130/13 (5) (18043 1—3)

Sprostowanie.
Na wniosek Teofila Nickowskiej, zamieszkałej we Lwowie ul. Grotgera 1. 4, prostuje się niniejszym uchwale tut. sądu z d. 30 sierpnia 1913 T. 130/13 (1), ogłoszoną w „Gazecie Lwowskiej“, w dniach 3, 4 i 5 października 1913 r. Nr. 226, 227 i 228 w ten sposób, że nazwisko akceptanta zaginionego weksla ma opiewać nie „Johann Bechtloff“ lecz „Jakób Bechtloff“.

Orzeczenie amortyzacyjne może być wydane w 45 dni od ogłoszenia niniejszego sprostowania.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.

Lwów, dnia 12 listopada 1913.

L. cz. T. 102/13 (4) (17711 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek ks. Teofila Łękańskiego, rektora seminarium rzym. kat. w Przemyślu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących wnioskodawcy rzekomo zaginionych, a do wylosowania przeznaczonych 56 listnic 4-pr. listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie bez należących do nich kuponów, a mianowicie:

1. Ser. III. Nr. 30385 na 2000 koron opiewający,
2. Ser. III. Nr. 21345 na 2000 koron opiewający,
3. Ser. III. Nr. 15714 na 2000 koron opiewający,
4. Ser. III. Nr. 14008 na 2000 koron opiewający,
5. Ser. III. Nr. 35239 na 2000 koron opiewający,
6. Ser. V. Nr. 5041 na 200 kor. opiewający.

Posiadacza powyższych papierów wartościowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w przeciwnym bowiem razie powyższe listy zastawne po upływie trzech lat po dniu płatności ostatniego kuponu, lub w razie wcześniejszego wylosowania po upływie jednego roku po dniu płatności uznane zostaną za nieistniejące.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.

Lwów, dnia 16 sierpnia 1913.

L. cz. T. V. 18/13 (3) (17439 1—3)

Amortyzacja.
Na wniosek Herscha Meilecha Schaffera z Dynowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie na kwotę 200 kor. opiewającej Nr. 417 fol. 424 wraz z dywidendami do r. 1912 na nazwisko Herscha Meilecha Schaffera wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 1 listopada 1913.

L. cz. T. VI. 74/13 (2) (17609 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Bolesława Lewickiego

ze Lwowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej polisy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z daty Kraków, dnia 2 czerwca 1888 Nr. 18869 na 2000 koron opiewającej, a na nazwisko Bolesława Lewickiego wystawionej.

Posiadacza powyższej polisy asekuracyjnej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie urzędowej“ za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 20 września 1913.

G. Zl. II. 14/14 (1) (17905 1—3)

Über Antrag des Gyula Eisnmann in Budapest wird das Amortisationsverfahren bezüglich des an Tarnów ausgestellten, auf Moses Weltch in Tarnów gezogenen und von diesem auf den Betrag von 202 K. 85 h. skzeptierten am 31 Dezember 1913, an die Ordre des Ausstellers zahlbaren und nur die Unterschrift des Akzeptanten Moses Weltch tragenden Wechsels, der dem Antragsteller an Verlust geraten ist, eingestellt und wird dessen Inhaber aufgefordert diesen Wechsel binnen 45 Tagen vom Verfallstage an, sonach bis zum 15 Februar 1914 diesem Gerichte vorzulegen, sonst würde der Wechsel nach Ablauf der Frist für amortisiert und unwirksam erklärt.

K. k. Kreisgericht, Abteilung II.
Tarnów, am 15 November 1913.

L. cz. T. 154/13 (4) (17975 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Wofa Twerskiego w Mielańcu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego listu depozytowego z daty Lwów 24 stycznia 1911. oznaczonego lit. A) wystawionego przez Wiedeński Bank związkowy filia we Lwowie na złożoną tamże książeczkę wkładową tegoż Banku Nr. 8340.

Posiadacza powyższego listu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i trzech dni od ogłoszenia edyktu — w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 6 listopada 1913.

L. cz. T. VI. 90/13 (2) (18026 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Edmunda Klemensiewicza w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie nr. 82.978 na 2738 kor. opiewającej a na imię Waława hr. Lasockiego wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejące uznane zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VI.
Kraków, dnia 11 listopada 1913.

L. cz. T. II. 16/13 (1) (18033 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Jakóba Wetsteina, kupca w Krakowie ul. Dietłowska, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla następującej osnowy: „Krakau den 22 Oktober 1910 für 5000 K. Vier Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Fünftausend Kronen den Werth Baar und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Herrn Dr. Herman Seinfeld Advocat in Krakau dr. Natan Seinfeld mp., Dr. Herman Seinfeld mp. in dorso Dr. Natan Seinfeld m. p.“

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby przedłożył go tut. sądowi w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten uznany będzie za bezskuteczny.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział II.

Kraków, dnia 13 czerwca 1913.

L. cz. T. 142/13 (3) (17368 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Katarzyny Greń we Lwowie ul. Puławska l. 3, wdraża się postępowanie celem amortyzacji, rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej galic. Kasy oszczędności we Lwowie nr. 149.311 na imię i nazwisko Katarzyny Greń wystawionej a na kwotę 351 kor. 63 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od ogłoszenia ostatniego edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 13 października 1913.

L. cz. T. IV. 23/13 (2) (17444 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek ks. dr. Jakóba Górki wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej nr. 116.861 wystawionej na rzecz „Fundacji na wydawnictwo książek“ a na kwotę 349 kor. 74 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 12 listopada 1913.

L. cz. T. II. 26/13 (1) (17597 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek dr. Władysława Miłkowskiego, właściciela księgarni katolickiej w Krakowie plac Maryacki l. 9, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Kraków, dnia 24 października 1913 opiewającego na 882 kor. płatnego za cztery miesiące od daty, wystawionego przez ks. Antoniego Bystrzyńskiego, akceptowanego przez dr. Władysława Miłkowskiego, a żyrowanego in bianco przez ks. dr. Antoniego Bystrzyńskiego i przez dr. Wincentego Witulskiego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby złożył go tut. sądowi w ciągu 45 dni od dnia płatności weksla t. j. 11 kwietnia 1914 r. w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za bezskuteczny uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział II.
Kraków, dnia 28 października 1913.

L. cz. T. 150 13 (3) (17712 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Mikołaja Jakimowa we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo wnioskodawcy ukradzionej książeczki gal. Kasy oszczędności we Lwowie nr. 49354, na nazwisko Mikołaj Jakimow wystawionej a na kwotę 260 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od ogłoszenia ostatniego edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 20 października 1913.

L. cz. T. V. 15 13 (3) (17222 1—3)

Amortyzacja.
Na wniosek Debory Birnbachowej kupeckiej w Wulce ogryzkowej, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych książeczek składkowych Kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie a mianowicie Nr. 13503 na kwotę 366 kor. 37 hal. opiewającej, tudzież Nr. 13906 na kwotę 56 kor. 55 hal. opiewającej obydwoch na nazwisko Debory Birnbach wystawionych.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. V.
Rzeszów, dnia 11 października 1913.

Konkursa.

L. 120.321,913 (18116)

K o n k u r s
celem obsadzenia kilkunastu posad woźnych przy galicyjskich władzach i urzędach skarbowych z placą unormowaną ustawą z dnia 25 września 1908 (Dz. p. p. Nr. 204) i rozporządzeniem wszystkich Ministerstw z dnia 22 listopada 1908 (Dz. p. p. Nr. 234), tudzież dodatkami aktywalnym według klasy miejscowości, wraz z systemizowaną odzieżą urzędową.

Kompetenci o te posady, zastrzeżone ustawą z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60) dla ukwalifikowanych podoficerów, winni wnieść własnoręcznie pisane i należyście udokumentowane podania najpóźniej do dnia 15 stycznia 1914 przepisaną drogą służbową do krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie i wykazać, że władają językami krajo-

wymi w mowie i piśmie, że są fizycznie zdolni do służby i że posiadają ogólne wymagania potrzebne do przyjęcia do służby rządowej.

W szczególności do podania należy dołączyć metrykę chrztu, świadectwo szkolne, świadectwo dotychczasowego z trudnienia i świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza rządowego.

Ukwalifikowani podoficerowie armii, marynarki, obrony krajowej i żandarmerii mają się zastosować do przepisów ustawy z 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60), względnie rozporządzenia ministerialnego z dnia 12 lipca 1872 (Dz. p. p. Nr. 98).

Do obowiązków służbowych woźnego należy oprócz zwykłych posług urzędowych czyszczenie lokalności urzędowych, opalanie pieców, rąbanie drzewa, noszenie materjału opałowego i wody, utrzymywanie w dobrym stanie (czyszczenie) lamp stołowych i innych, noszenie przesyłek pieniężnych, pism i pakietów urzędowych na pocztę i przynoszenie ich z poczty, jakoteż doręczanie pism urzędowych.

C. k. galic. krajowa Dyrekcja skarbu.
Lwów, dnia 4 grudnia 1913.

L. Prez. 39.149 (18149 1—3)

K o n k u r s.
W sądzie krajowym w Czerniowcach będzie obsadzona posada sędziego, ze systemizowanymi poborami IX. klasy rangi.

Ubiegający się o tę, ewentualnie o takie same posady, które opróżnić się mogą w innych sądach kolegialnych lub powiatowych na Bukowinie, wniosą udokumentowane podania w drodze służbowej, najdalej do dnia 31 grudnia 1913 do Prezydium c. k. Sądu krajowego w Czerniowcach.

Prezydium c. k. wyższego Sądu kraj.
Lwów, dnia 6 grudnia 1913.

L. 7763/pr. (18148 1—3)

K o n k u r s.
W obrębie galic. krajowej Dyrekcji skarbu jest do obsadzenia jedna posada inspektora technicznej kontroli skarbowej w VII. klasie rangi z systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać, że posiadają przepisane wymagania. Podania należy wnieść w ciągu czterech tygodni drogą służbową do Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 6 grudnia 1913.

L. 4520/pr. (17963 2—3)

K o n k u r s.
Przy c. k. Dyrekcji policji będzie z dniem 15 stycznia 1914 obsadzonych 4, względnie więcej posad c. k. strażników cywilno-policyjnych z placą roczną 900 kor., 40 proc. dodatkami aktywalnym, dodatkami na mieszkanie rocznych 140 kor., tudzież relutum za odzież służbową rocznych 80 kor. Mianowanie na te posady nastąpi najpierw w charakterze prowizorycznym na jeden rok służby próbnej.

Po ukończeniu zupełnie zadowalniającej służby próbnej i złożeniu egzaminu z koniecznych wiadomości z ustawy karnej, ważniejszych rozdziałów ustawy o postępowaniu karnym, mianowicie rozdziału o uzasadnionych poszlakach, prawnym przytrzymaniu osób i przedsięwzięciu rewizji domowej i osoty, z ustaw o ochronie osobistej wolności, o ochronie prawa domowego i o ochronie tajemnicy listów i pism, tudzież ważniejszych przepisów policyjnych i praktycznej służby śledczej nastąpi stabilizacja.

1. obywatelstwo austriackie,
2. ukończony 24 a nie przekroczony 40 (u certyfikatystów 45) rok życia,
3. uzdolnienie fizyczne uznane przez lekarza rządowego,
4. nieposzlakowany tryb życia (u kandydatów stanu cywilnego świadectwo moralności, zaś u czynnych wojskowych lista konduity i wyciąg kar),
5. znajomość polskiego, ruskiego i niemieckiego języka, odpowiednia inteligencja tudzież zdolność do poprawnego sporządzania w języku polskim doniesień i raportów służbowych,
6. dokładna znajomość stosunków miejscowych miasta Lwowa.

Z kandydatów odpowiadających powyższemu warunkom mają pierwszeństwo:

a) zupełnie uzdolnieni podoficerowie, posiadający certyfikat wydany na podstawie ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p.;
b) kandydaci mogący wykazać dalej idące wykształcenie ogólne lub specjalne wykształcenie fachowe;

c) kandydaci, którzy wskutek swego dotychczasowego zajęcia nabyli obszernych znajomości lokalnych i personalnych.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swe udokumentowane i należyście osteploowane podania najdalej do 15 stycznia 1914 do Prezydium c. k. Dyrekcji policji we Lwowie.

Przed prowizorycznym zamianowaniem będą kompetenci, którzy w swych podaniach wykazali, iż posiadają wymagania wymienione w punktach 1.—6. powołani do osobistego przedstawienia się i zbadania ich stopnia inteligencji, pojętności, tudzież nadawanie się do wyszkolenia w służbie policyjnej przez specjalną komisję w c. k. Dyrekcji policji.

Z Prezydium c. k. Dyrekcji policji.
Lwów, dnia 5 grudnia 1913.

Reinlender.

L. 5974/13 (18147 2—3)

K o n k u r s.
Wydział Rady powiatowej w Podhajcach rozpisuje niniejszem stosownie do postanowienia ustawy z dnia 5 października 1906 Dz. u. kr. Nr. 148 konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Podhajcach.

Należyście udokumentowane podania należy wnieść do Wydziału Rady powiatowej w Podhajcach do dnia 31 grudnia 1913.

Warunki szczegółowe są do przejrzania w biurach Rady powiatowej w Podhajcach; kandydatom zamiejscowym zostaną na żądanie przesłane pocztą.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Podhajce, dnia 4 grudnia 1913.

Sekretarz: Prezes:

Janiec m. p. Bar. Błażowski m. p.

L. cz. Prez. 758 14/13 (18020 2—3)

Sąd tutejszy przyjmie zaraz stałego pomocnika kancelaryjnego, pracującego już w sądzie i piszącego biegle na maszynie „Underwood“.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żmigród, dnia 4 grudnia 1913.

L. 165.647 II. (18023 2—3)

K o k u r s
na posady ekspedyentów przy c. k. urzędzie pocztowym:

1. w Moderówce z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem 665 kor. rocznie na służącego;

2. w Szuparce z poborami 3 klasy 4go stopnia i ryczałtem 504 kor. na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie, o pierwszą posadę najpóźniej do 14, zaś o następną najpóźniej do 20 grudnia b. r.

Lwów, 4 grudnia 1913.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

Prezydent: Wopatarni.

Upadłości.

L. cz. S 12 (310) (18151)

W sprawie konkursowej firmy protokołowanej „Pierwsza galicyjska fabryka listw do ram, przyborów szkolnych i wyrobów technicznych z drzewa architektki Józefa Rogali“ we Lwowie, wystąpił p. zarządca masy z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, w jaki sposób ma być zrealizowany majątek nieruchomości, t. j. grunt i budynki zpn. na Lewandówce, własnością powyższej masy będące.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 15 grudnia 1913 godz. 11 przed południem w c. k. Sądzie krajowym cywilnym we Lwowie, w biurze Nr. 19.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 4 grudnia 1913.

Kuratele.

L. cz. P. 67/13 (8) (16528)

E d y k t.
Za umyślowo chorego uznano Jana Żaka z Nowej wsi szlacheckiej.

Kuratorem jego ustanowiono Izydora Fryca z Nowej wsi szlacheckiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Liszki, dnia 16 października 1913.

L. cz. P. 271 13 (16537)

E d y k t.
Za marnotrawczynię uznano Jewdochę Hanaczowską z Borszowa.

Kuratorem jej ustanowiono Jacka Hanaczowskiego z Borszowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemysły, dnia 10 października 1913.

L. cz. IV. 10/78/32 (16509)

E d y k t.
Rozciągniętą kuratele nad Onufrym Buško z Knięczkowa od roku 1878 uchylono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 24 września 1913.

L. cz. L. 7/13 (16600)

E d y k t.
Za umyślowo chorą uznano Petronę Andrusiak z Żurakach.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Sękowskiego, właściciela realności w Staruni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sołotwina, dnia 5 czerwca 1913.

L. cz. P. 68/13 (6) (16662)

E d y k t.
Michała Hryba z Białej uznano marnotrawnym, a kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Mazuraka w Białej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niemirow, dnia 21 czerwca 1913.

L. cz. P. 175/13 (5) (16684)

E d y k t.
Za umyślowo chorego uznano Włodzimierza Tełewiaka w Krasnosielcach.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Tełewiaka w Krasnosielcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbarsz, dnia 26 października 1913.

L. cz. L. 2/13 (7) P. 17/13 (1) (16578)

E d y k t.
Za umyślowo chorego uznano Marcina Sitka w Jaworznie (Stara huta).

Kuratorem jego ustanowiono Walntego Kramarczyka w Jaworznie (Stara huta).

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworzno, dnia 11 listopada 1913.

L. cz. L. 19/13 (16655)

E d y k t.
Za marnotrawną uznano Magdalenę z Lizaków Wziatkową w Przychojcu.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Wziatkę w Przychojcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Leżajsk, dnia 24 października 1913.

L. cz. P. 125/13 (6) (16532)

E d y k t.
Michała Kręcidłę ze Smolina uznano marnotrawnym, a kuratorem jego ustanowiono Fedka Zańkę ze Smolina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niemirow, dnia 17 lipca 1913.

L. cz. P. 85/13 (16663)

E d y k t.
Za głupkowatego uznano Zygmunta Wierzbickiego w Niżankowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Berezę w Niżankowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niżankowice, dnia 2 września 1913.

L. cz. P. VI. 150/13 (16624)

E d y k t.
Za marnotrawnych uznano Antoniego i Maryę Kropielnickich w Salówce

Kuratorem ich ustanowiono Józefa Kropielnickiego w Salówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. L. IV. 64/11 (15956 2—3)

E d y k t.

- Aleksandra Powidajko,
- Klarę Reiner,
- Julię Lachocką,
- Emilę Ballatzka,
- Salę Brüll,
- Jakóba Bäckera,
- Juliana Bałascheskula,
- Edwarda Hubicza,
- Majera Ruckera,
- Juliusza Lickendorfa,
- Chaskla Rappaporta,
- Antoniego Hausera,
- Jana Czornego,
- Sime Kopyt,
- Beilę Kogon,
- Leję Rubner vel Kugler,
- Hermana Ohotinera,
- Mikołaja Olejnika,
- Stanisława Kotkowskiego,
- Paulinę Klimę,
- Nazarego Ostapiaka,
- Franciszka Chodo,
- Romana Chorążego,
- Szymona Słobodziana,
- Władysławę Uczniową,
- Zdzisławę Sokołowskiego,
- Wandę Szeligowską,
- Piotra Sopotnickiego,
- Katarzynę Suchodolską,
- Leibę Schorra,
- Annę Sosenczuk,
- Adolfa Arendarczyka,
- Zofię Sadłowską,
- Mieczysława Skrzyńskiego,
- Leona Janikowskiego,
- Michała Małodobrego,

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r. według czasu średnio-europejskiego.

37. Agatę Zelnik,
38. Chaję Mandel,
39. Izydora Nhrera,
40. Józefa Załuskiego,
41. Tytusa Mukaczyńskiego,
42. Aleksandra Tańczuka,
43. Maryę Tańczuk,
44. Jakóba Widymę,
45. Jakima Matwijów,
46. Maurycego Tiger (Tieger),
47. Bogumiłę Michalewicz,
48. Józefa Martynowicza,

uznano umyślowo chorymi, — a kuratorami ustanowieni zostali:

- ad 1. Mieczysław Nowakowski,
" 2. Moses Reiner,
ad 3. Józef Delkiewicz,
" 4. Bolesław Burzyński,
" 5. Peretz vel Ferdynand Penner,
" 6. Antoni Zupnik,
" 7. Michał Bałascheskula,
" 8. Stanisław Hubicz,
" 9. Lauser Münzer,
" 10. dr. Ignacy Lickendorf,
" 11. Aron Finster,
" 12. Juliusz Walezewski,
" 13. Aleksander Czorny,
" 14. Hersch Seller,
" 15. Józef Samuel Seelenfreund,
" 16. Owadie Rosenfeld,
" 17. Leon Chotiner,
" 18. Jerzy Kocura,
" 19. Józef Kotkowski,
" 20. Władysław Klimek,
" 21. Jan Rainczak,
" 22. Michał Chodowaniec,
" 23. Karol Chorąży,
" 24. Michał Słobodzian,
" 25. Jaek Stepan,
" 26. Włodzimierz Sokółowski,
" 27. dr. Adam Pacosiński,
" 28. Franciszek Sopotnicki,
" 29. Mikołaj Sołomka,
" 30. Nachman Schorr,
" 31. Karol Bunzel,
" 32. Edmund Breder,
" 33. Jozafat Dobl,
" 34. dr. Stanisław Zabłocki,
" 35. Władysław Janikowski,
" 36. Stanisław Zachara,
" 37. Dawid Schaffel,
" 38. Jakób Mazdel,
" 39. Emanuel Mehrer,
" 40. Maciej Załuski,
" 41. Jan Marcinkowski,
" 42. dr. Mirosław Jankiewicz,
" 43. dr. Mirosław Jankiewicz,
" 44. Feliks Wyczyński,
" 45. Karol Liniowski,
" 46. Simon Tiger,
" 47. dr. Norbert Michalewicz,
" 48. Józef Martynowicz.

C. k. Sąd powiatowy Sekcja I,
Oddział XXVIII.

Lwów, dnia 30 czerwca 1913.

L. cz. L. 1/13 (11) (15734 3—3)

E d y k t.

Wandę z Rutowskich bar. Brunicką, właścicielkę dóbr w Smarzewy uznano umyślowo chorą i kuratorem jej ustanowiono p. Antoniego Zapalskiego, właściciela dóbr w Januszkowicach.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 12 lipca 1913.

L. cz. P. 120, 121/13 (16527 3—3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jana Siudę z Mnikowa, zaś za umyślowo niedołęznego Stanisława Jedynaka z Piekar.

Kuratorem pierwszego ustanowiono Jakóba Kapika w Mnikowie a kuratorem drugiego ustanowiono Jana Kozła w Piekarach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Liszki, dnia 12 października 1913.

L. cz. P. VI. 148/13 (4) (18052 2—3)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Bazylego Kieracza w Tarnopolu.

Kuratorem jego ustanowiono Włodzimierza Postryhacza w Tarnopolu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 9 października 1913.

L. cz. L. 1/13 (3) (17974 2—3)

E d y k t.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie zawieszając niniejszym nad dr. Aleksandrem Franciszkiem Oskarem 3 im. ks. Łódzia Ponińskim, emer. c. k. rdcą Dworu p. zy krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie, właścicielem dóbr Horyniec z przyl. marszałkiem powiatu cieszanowskiego, zamieszkałym we Lwowie przy ul. Cłowej pod l. 5, kuratorem z powodu otepienia umysłu, ustanawiając kuratorem tegoż p. Stanisława Karłowskiego, dyrektora Banku przemysłowego we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 7 listopada 1913.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 542, 622□, 725, 845, 955, 110*, 125, 220§, 530, 751†, 825, 940

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwoleczysk: 715, 1125, 147§, 215, 525, 1030, 1049†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1207, 523††), 543*, 740, 1028†), 145, 535, 631, 926

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 720, 900, 1140, 620, 1100, 1142§)

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambera: 745, 955, 143, 830

Ze Sokala: 705, 100, 738

Z Jaworowa: 804, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 950, 630

na dworzec „Lwów-Podzamecze“:

Z Podwoleczysk: 656, 1105, 133*, 158, 506, 1012, 1031†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*, 1049, 1001, 1200§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 931, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708*, 1031, 303*, 941, 1142§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 335, 825, 832, 126†), 205§), 245, 340*, 550, 700, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwoleczysk: 608, 1040, 200, 245§), 255†), 840, 1115

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 245, 610, 910, 1003, 230, 312*, 552†), 750††), 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 725, 1002§), 150, 650, 815, 1125

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 652, 905, 350, 1056

Do Sokala: 750, 235, 750, 1135*

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 631

Do Podhajec: 555, 453

Do Stojanowa: 805, 600

z dworca „Lwów-Podzamecze“:

Do Podwoleczysk: 623, 1100, 214, 258*, 312†), 902, 1133

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 134*, 515, 1040§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 822, 617.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 153*, 536, 745*, 1059§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzechowie: codziennie 655

codziennie: od 1 maja do 30 września 726
od 1 czerwca do 31 sierpnia 837, 1100, 341, 515, 930

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930
od 1 czerwca do 31 sierpnia 154

Z Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 911
od 1 czerwca do 31 sierpnia 125.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia 1010.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę 1216

z dworca głównego:

Do Brzechowie: codziennie 600

codziennie: od 1 maja do 30 września 421
od 1 czerwca do 31 sierpnia 724, 1005, 225, 615, 835

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 225, 835
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1247

Do Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 303
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 111

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 225

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

C. k. austriackie koleje państwowe.

Rozkład jazdy

pociągów pospiesznych i expresowych, którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwoleczysk do (Nizy) Cannes od 12 listopada b. r. do 10 maja 1914 włącznie i na odwrót z Cannes (Nizza) od 16 listopada b. r. do 14 maja 1914 włącznie.

niedziela, środa	10 ²²	odjazd	Podwoleczyska		przyjazd	5 ⁵⁵	wtorek, sobota		
"	2 ⁴⁵	"	Lwów		"	1 ²⁵	"	"	
"	10 ¹⁵	"	Kraków		"	6 ⁰⁰	"	"	
poniedziałek, czwartek	6 ⁰⁰	przyjazd	Wiedeń dworzec kolei północnej		odjazd	10 ¹⁵	poniedziałek piątek		
"	10 ²⁰	odjazd	Wiedeń dworzec kolei połudn.		przyjazd	5 ¹⁵	"	"	
"	7 ⁵⁸	przyjazd	Pontebba		odjazd	7 ¹⁴	"	"	
"	8 ¹⁰	odjazd	Wenecja		przyjazd	7 ¹³	"	"	
"	11 ⁵⁰	przyjazd	Medyolan		"	2 ³²	"	"	
wtorek, piątek	4 ¹⁵	"	Genewa		"	10 ¹⁰	niedziela, czwartek		
"	7 ⁵⁵	"	San Remo		"	6 ¹⁵	"	"	
"	12 ⁰³	"	Ventimiglia		"	2 ⁰³	"	"	
"	12 ³⁰	"	Mentona		odjazd	1 ³⁵	"	"	
"	11 ⁵⁵	odjazd	Nizza		przyjazd	12 ¹⁹	"	"	
"	12 ¹⁷	przyjazd	Cannes		"	12 ⁰²	"	"	
"	1 ¹⁴	"			"	11 ⁰⁹	"	"	
"	2 ¹⁸	"			odjazd	10 ²³	"	"	

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwoleczyska-Ventimiglia wedle czasu środkow-europ. zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes, wedle czasu paryskiego (12 00 g. wedle czasu środk-europ.) 11 00 wedle czasu paryskiego).

W innych dniach tygodnia od 13 listopada do 8 maja 1914 wóz sypialny po przybyciu do Wiednia na dworzec kolei północnej, zostanie przestawiony na dworzec kolei południowej, a podróżni po przybyciu na dworzec kolei połudn. przesiąść się muszą do pociągu ekspresowego, Wiedeń-(Nizza)-Cannes i naodwrót.

Lieferungsausschreibung.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion in Wien gelangt die Lieferung nachstehender maschineller Werkstätten- und Heizhauseinrichtungen zur Vergebung und zwar:

Iaut Anbotformulare A:

fünf Egalisierdrehbänke für Transmissionsbetrieb,
eine elektrische Leitspindel-Drehbank,
eine Nortondrehbank mit Revolverkopf,
eine vierspindelige Schraubenmutter Gewindeschneidmaschine,
zwei elektrische Handbohrmaschinen,
eine autogene Schweisstelle,
eine Azetylgasanlagen nebst einer Garnitur Apparate zum autogenen Schweißen und Schneiden,
ein Dmpfhammer von 600 kg. Bärgewicht,
eine horizontale Universalfräsmaschine,
eine Büchenschleifmaschine,
eine Pressluft-Stehbolzen Niethammer,
ein transportabler Pressluft-Anstreichapparat und eine Schraubenkuppel-Mutterzapfen-drehbank;

Iaut Anbotformulare B:

eine elektrisch beschriebene stabile Lokomotivhebevorrichtung für 80 Tragkraft.
Die Vergebung erfolgt auf Grund der von dem Anbotsteller in den Anbotformularen A. beziehungsweise B. einzusetzenden Pauschalpreise sowie der bei der k. k. Staatsbahnverwaltung geltenden **Lieferungsbedingungen**. Die Anbotformulare können im Bureau IV/3 der k. k. Nordbahndirektion im Wien II 2 Nordbahnstrasse 50, behoben oder von dort gegen Voreinsendung des Portos vom 20 Hellern bezogen werden.
Alle Angaben sowie etwaige Änderungen oder Zusätze sind in Anbotformulare mit **roter Tinte** einzutragen.

Dem Anbotsteller steht es frei, auch nur einzelne der ausgeschriebenen Gegenstände zu offerieren; andererseits behält sich die k. k. Nordbahndirektion vor, nach ihrem freien Ermessen dem Anbotsteller beliebige Teillieferungen zu übertragen oder auch von der Lieferungsübertragung ganz abzusehen.

Die Preise sind franko Waggon einer Station der k. k. Staatsbahnen und einschliesslich der Verpackungs- und sonstigen Spesen sowie Gebühren zu stellen.

Der Liefertermin ist möglichst kurz zu bemessen, jedoch im Falle des Zuschlages unbedingt einzuhalten.

Der Anbotsteller bleibt mit seinem Angebote sechs Monate vom Schlusstermine der Einreichung an gerechnet im Worte.

Von dem Erlage eines Vadiums wird abgesehen.

Die vorschriftsmässig gestempelten, mit Zeichnungen, welche den Bestimmungen des Artikels 3 der besonderen Bedingungen für die Lieferung von maschinellen Werkstätten-einrichtungen unbedingt zu entsprechen haben, sowie mit dem Originalofferte für die elektrische Ausrüstung der angebotenen Leitspindel-Schnelldrehbank und der Hebebocke belegten Angebote sind mit der Aufschrift: **»Angebot für die Lieferung maschineller Werkstatteinrichtungen«** bis längstens **22 Dezember 1913** um 12 Uhr mittags im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion einzubringen.

Jeder Anbotsteller hat das Recht, der am 30 Dezember 1913 um 10 Uhr vormittags stattfindenden kommissionellen Anboteröffnung beizuwohnen.

Anbote, welche den Bestimmungen der Ausschreibung nicht entsprechen oder nach Ablauf des festgesetzten Einreichungstermines eintreffen, bleiben unberücksichtigt.

Wien, Dezember 1913.

K. k. Nordbahndirektion.

K. k. Nordbahndirektion, Wien.

Nr. 3 ad 62.061/13.

(18157)

Offertauschreibung.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion Wien gelangt die Vergrößerung der bestehenden Lokomotivremise von 4 auf 10 Stände ferner die Errichtung einer Schornsteinanlage für Zentralrauchabführung und eines Reservoirgebäudes in der Station Oderberg Hauptbahnhof zur Vergebung.

Vollendungstermin 15 Juni 1914.

Die Vergebung erfolgt für die Arbeiten oberhalb der in den Plänen festgesetzten Normallinien nach Pauschalpreisen.

Nähere Angaben hierüber sind in den Angebotformularen enthalten, welche, ebenso wie die allgemeinen und besonderen Bedingungen und die übrigen Offertunterlagen (Pläne, Baubeschreibungen, Formulare für „Angebot“, „Preisverzeichnis“ und „Bestimmungen“, „Kundmachung betreffend den Erlag und die Ausfolgung von Vadium und Geschäftskauttionen“) bei der k. k. Bahnerhaltungs-Sektion in Oderberg der k. k. Nordbahndirektion eingesehen, bezw. (die Pläne und Baubeschreibung) bei der k. k. Nordbahndirektion in Wien, Bureau III/5, direkt oder gegen Einsendung eines Betrages von K. 14.— per Post bezogen werden können.

Die Angebote sind unter Benützung der hiezu aufgelegten Angebotformularen per Bogen mit einem Ein-Kronen-Stempel zu versehen, zu fertigen, zu siegeln und mit der Aufschrift: „Angebot, betreffend die Ausführung der Vergrößerung der Lokomotivremise in der Station Oderberg“ gekennzeichnet, bis längstens 15 Jänner 1914, 12 Uhr mittags, im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion, Wien II. Nordbahnstrasse 50, in versiegeltm Umschlag (Kouvert) einzubringen oder frankiert dorthin abzuschicken.

Die Anbotsteller oder deren Bevollmächtigte haben das Recht der am 16 Jänner 1914, 12 Uhr mittags, bei der Abteilung III. der k. k. Nordbahndirektion stattfindenden kommissionellen Eröffnung der eingelaufenen Angebote beizuwohnen.

Die Anbotsteller haben mit ihren Angeboten bis Mitte Februar 1914 im Worte zu bleiben.

Solche Angebote, in denen irgendwelche Änderung der Offertgrundlagen angestrebt wird, oder Offerte, welche nicht termingemäss einlaufen, werden als nicht eingelangt betrachtet und bleiben unberücksichtigt.

Vor Einreichung des Angebotes hat der Anbotsteller ein Vadium von 5 Prozent der offerierten Summe zu erlegen (siehe „Offertunterlagen“).

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich das Recht vor, über die Annahme oder Nichtannahme der eingelangten Angebote nach freiem Ermessen zu entscheiden, oder eventuell auch sämtliche Angebote zurückzuweisen.

Wien, am 6 Dezember 1913.

Die k. k. Nordbahndirektion.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przeplękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatorium — do sprzedania. Bliższa wiadomość: Biuro dzienników Sokolowskiego. — Jagiellońska 1. 3. Lwów. —

MAGAZYN I PRACOWNIA FUTER FELIKSA i JULIANA LUBELSKICH

przy ul. Wałowej 1. 3 we Lwowie

polecają na SEZON ZIMOWY swój bogato zaopatrzony **skład w skórach futrzanych, jakoteż rozmaitego rodzaju modnych gotowych futer** damskich, męskich, boa, zarękawki i czapki, — oraz przyjmują stare futra do przerobienia na nowe fasony — licząc wszystko **po możliwie jak najtańszej cenie.**

L. 19513.

OGŁOSZENIE.

Dnia 16 grudnia 1913 o godz. 10 przed południem odbędzie się

W gmachu Gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy ul. Karola Ludwika 1. 142-gie losowanie listów zastawnych dawnej emisji w sumie 33.800 kor.

Lwów, dnia 10 grudnia 1913.

Z Dyrekcji Gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Inteligentny służący z rocznymi świadectwami poszukuje posady od 1 stycznia. — Zgłoszenia S. S. 112 poste restante, Lwów, główna poczta.

Panna z czteroletnią praktyką biurową, pisząca biegle na wszystkich systemach maszyn, poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Zgłoszenia pod „Praca“ poste restante, Lwów, za okazaniem biletu kolejowego Nr. 3275.

GRZYBY.

Grzyby wybrane (posyłka najmniejsza 2 kg.) za 1 kg. kor. 9, **rydze** marynowane w beczułkach brutto 5 kg. kor. 6, **rydze** kiszzone 5 kg. kor. 5,50, **ogórki** kiszzone 5 kg. kor. 2,50, **kapusta** kiszzona 5 kg. kor. 2,50, **powidła** 1-ma 5 kg. kor. 3,50, **sok** malinowy (syrup) w blaszankach 5 kg. kor. 8, **gogocze** gotowane z cukrem w beczułkach 5 kg. kor. 7, **masło** świeże 1-ma (posyłka najmniejsza 5 kg.) za 1 kg. kor. 3,20, **bryndza** połonińska 1-ma w beczułkach brutto 5 kg. kor. 7, **groch** zielony b. smaczny w woreczkach brutto 5 kg. kor. 3, **jabłka** suszone krajane (bez dymu) w skrzynkach 5 kg. kor. 3, **śliwki** 1-a brutto 5 kg. kor. 4, **orzeczy** 1-a 5 kg. kor. 3,50, **gruszki** suszone 5 kg. kor. 2, **mąka** kukurudziana w woreczkach brutto 5 kg. kor. 2, **fasola** wielka cukr. 5 kg. kor. 3,50, **liźniki huculskie** jedna sztuka kor. 22, **koce** wełniane jedna sztuka kor. 14, **sukno** ciemno i jasno-czerwone, czarne i białe (szerokość 60 cm.) za jeden metr kor. 2. — Ceny rozumieją się bez zobowiązania za zmianę ceny w międzyczasie, loco tu za pobraniem, poleca **L. STUMMER, Kosów.**

Franciszek NIEWCZYK
Pierwsza krajowa
Fabryka instrumentów



z popędem siły elektrycznej we Lwowie, ul. Grodecka 2 b.

Główny skład fabryczny:
Chorażczyzna 7.

Telefon Nr. 1275.

Poleca na nowy rok szkolny wielki zapas skrzypiec najlepszej jakości po cenach najniższych. — Cenniki wysyła na żądanie.

Szkie olejny Jana Matejki

Wojciech Kossak „Nad brzegiem morza“, dywan perski 24 m², pas polski unikat, skórę białego niedźwiedzia nadesłano do sprzedania do Publ. hali aukcyjnej, Sobieskiego 3.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1'80, 1'92, 2'—, 2 08 i 2'16 za pół kg. poleca **handel herbaty i kawy** **Edmunda Riedla, Lwów.**

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Wszystko najdokładniej pasuje jeżeli używa się kroju

„FAVORIT“

do nabycia na każdą miarę,

obecnie wyłącznie w **Biurze dzienników**

St. Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: **Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO**

Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Tygodnik Ilustrowany

55
lat
istnienia
55

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTRROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

HENRYKA
SIENKIEWICZA

„LEGIONY“

część pierwsza **„W KRAJU“**

część druga **„POD DĄBROWSKIM“**

wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracji **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY“** „TYGODNIK ILLUSTRROWANY“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „TYGODNIK ILLUSTRROWANY“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść

Oraz dokończenie powieści

WŁOD. PERZYŃSKIEGO „ZŁOTY INTERES“

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędných publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. Ilustracje odzwierciedlające zdarzenia chwili bieżącej. — **TEATR, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.**

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „TYGODNIKA ILLUSTRROWANEGO“ oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści“

Zeszyt albumowy
„Świat Dzieci“ z rycinami kolorowanymi, jako
PRÉMIUM NADZWYCZAJNE.

„Przegląd Bibliograficzny“

„Ciekawe powieści“ kosztują dla nieabonentów rocznie 16 koron.

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Ilustrowanego“ dostaje

— — — ZUPEŁNIE DARMO!!! — — —

Komplety z r. 1910, 1911, 1912 i 1913, za 12 dużych tomów broszurowanych **tylko po 10 koron w oprawie po 16 koron**

Na żądanie wysyłamy bezpłatne dodatki książkowe (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; — to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., — półrocznie za 6 tomów 3 kor., — rocznie za 12 tomów 12 koron.

W roku 1914 celem nadania „Ciekawym Powieściom“ cech Biblioteki beletrystycznej damy

Cykl powieści Saskich

J. I. Kraszewskiego:

„Starosta warszawski“, „Hrabina Cosel“, „Z siedmioletniej wojny“ i **K. DICKENSA** słynną powieść 4-tomową p. t.:

„Dawid Copperfield“.

Od początku istnienia t. j. od r. 1910

„Ciekawe Powieści“

zamieściły:

W roku 1910 powieści: **Włodęgo Skiby** „Nad Poziomy“, tomy 2, **A. Dumasa** „Karel Szalony“, tomy 2, **K. Dickensa** „Klub Pikwika“, tomy 3, **G. Zielińskiego** „Manuela“, tomy 1, **A. Dumasa** „Król Dziadów“, tomy 2, **W. Skiby** „Grzes“, tomy 2.

W roku 1911: **A. Dumasa** „Straszny Rok“, tomy 1, **H. Nagla** „Tajemnice Malwek“, tomy 2, **Erckmana i Chatriana** „Hugon Wilk“, tomy 1, **Deotymy** „Panienka z okienka“, tomy 2, **Gautier** „Kapitan Fracasse“, tomy 3, **W. Hugo** „Człowiek śmiechu“, tomy 3.

W roku 1912: **W. Rapackiego** „Hanza“, tomy 1, **E. Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze“, tomy 1, **A. Dumasa** „Towarzysze Jehudy“, tomy 3, **J. I. Kraszewskiego** „Bezimienna“, tomy 2, **Relistaba** „Rok 1812“, tomy 2, **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock“, tomy 1, **J. I. Kraszewskiego** „Brühl“, tomy 2.

W roku 1913: **E. Orzeszkowej** „Australczyk“, tomy 1, **A. Dumasa** „Wilczyce“, tomy 4, **K. Laskowskiego** „Zrośli z ziemią“, tomy 2, **A. Krechowickiego** „Szary Wilk“, tomy 2, **J. Gautier** „Cień chińskiego smoka“, tomy 2, **Włodęgo Skiby** „Paryżanin“, tomy 1.

Nowi prenumeratorzy biorący wszystkie komplety „Ciekawych Powieści“ za lata 1910, 1911, 1912 i 1913 zamiast ceny nominalnej 40 kor., płacą tylko 30 kor. w oprawie 54 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie: Ulica Jagiellońska 3. oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

kwartalnie	6-80 kor. z oprawą książek	8-30 kor.
półrocznie	13-60 kor. „ „	16-60 kor.
rocznie	27-20 kor. „ „	33-20 kor.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7-20 kor. z oprawą książek	8-70 kor.
półrocznie	14-40 kor. „ „	17-40 kor.
rocznie	28-80 kor. „ „	34-80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.